

Krakowskie Studia Międzynarodowe

KRAKOW INTERNATIONAL STUDIES

redakcja / edited by
BEATA MOLO

numer 2 (XX) Kraków 2023



THE BASIC INFORMATION FOR AUTHORS

Footnotes and Commentary about Author(s): Place notes at the bottom of the page as footnotes rather than at the end of the text as endnotes. Number them consecutively throughout the essay. Do not place a footnote number or an asterisk after the author's name following the title of the article. Numbered footnotes should be used only in the body text. Commentary about the author(s) should be placed under a rule at the bottom of the first page, without a footnote number, asterisk, or other symbol.

Spacing: Text should be single-spaced, including block quotations, footnotes, captions, legends, and long headings, which should be single-spaced with a space between the items. Use only one space after punctuation marks.

Type Face and Size: All manuscripts should be in Times New Roman. A subtitle should be in 12-point bold type. Use 12-point type for text, headings, and subheadings. First-level headings should be flush-left and in bold type. Second-level headings should flush-left and in bold italics. Use 10-point type for footnotes, commentary about the author(s), and all source and note information placed directly under tables and figures.

Tables and Figures: Tables and figures should be properly cited and all aspects must be clearly legible. Do not use any bold-face type. Headings should be centered above tables and figures.

Spelling and Citation: For purposes of standardization, citation adheres to *Random House Webster's Unabridged Dictionary* and *The Chicago Manual of Style: The Essential Guide for Writers, Editors, and Publishers*, 15th ed., University of Chicago, Chicago 2003.

Examples:

a) Books and monographs: *Religious Organizations and Democratic Transition in Contemporary Asia*, eds. Tun-jen Cheng, D. Brown, New York 2005, p. 17–18.

b) Journal articles: J. J. Linz, A. Stepan, „Consolidating New Democracies”, *Journal of Democracy* 1996, Vol. 7, No. 2, p. 14–33.

c) Chapters in books: N. Jayawickrama, “Hong Kong and the International Protection of Human Rights,” [in:] *Human Rights in Hong Kong*, ed. R. Wacks, Hong Kong 1992, p. 121.

d) Articles in newspapers: D. J. Wakin, I. Fisher, “Cardinals Begin Conclave to Elect a New Pope,” *New York Times*, April 18, 2005, p. A1.

e) Citation of electronic publications:

Citations of electronic sources should accomplish the same ends as citation of print sources. The format also should be analogous to that for print sources. Please supply author's name, title of article, and other pertinent data, so that those who cannot locate the material through a stated address might be able to find it through a network searching tool. Give the complete address, including access mode identifier, the publisher's domain name, and after the first single slash, relevant path and file names.

Example:

M. Ashraf Haidari, “Eurasia Insight: Paris Conference – Aid Effectiveness Key to Addressing Afghanistan's Rebuilding Challenges,” *EurasiaNet*, 2008, www.eurasianet.org/departments/insight/articles/eav061208f.html [accessed June 14, 2008].

Texts for publication should be mail to: Krakow International Studies, Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University, ul. Herlinga-Grudzińskiego 1, 30-705 Kraków (Poland) or e-mail: biuro@kte.pl

RULES AND REGULATIONS CONCERNING PUBLISHING PAPERS IN KRAKOW INTERNATIONAL STUDIES

1. All papers sent to Krakow International Studies by their respective authors undergo preliminary assessment by the Editor-in-Chief.
2. The initial assessment results in the decision whether to send the work for an independent review or return it to the author with the information that it will be not published.
3. Two independent reviewers for “internal reviews” are appointed by the Editor-in-Chief or by the Deputy Editor following consultation with the Editor-in-Chief.
4. The following cannot be independent reviewers: Editor-in-Chief, Deputy Editor-in-Chief, employees of Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University, and people with papers published in the issue containing the reviewed paper.
5. The internal review should answer the question whether the reviewed paper is fit for printing and whether it requires any amendments, and if it does, state what they are, and must be in written form, and conclude in an unequivocal verdict concerning publication or rejection of an article.
6. If one of the reviewers provides comments and amendments, but does not disqualify the paper, the Editor pass the comments on to the author, asking for the author's opinion and any amendments.
7. Should the opinions of the author and reviewer diverge, the decision to print the paper or otherwise

Krakowskie Studia Międzynarodowe

KRAKOW INTERNATIONAL STUDIES

redakcja / edited by
BEATA MOLO

numer 2 (XX) Kraków 2023





KRAKOWSKIE STUDIA MIĘDZYNARODOWE KRAKOW INTERNATIONAL STUDIES

XX: 2023 nr 2

e-ISSN 2451-0610

ISSN 1733-2680

**Czasopismo Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego/
Journal of Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University**

www.ksm.ka.edu.pl

„Krakowskie Studia Międzynarodowe” są w pełni otwartym czasopismem (Open Access Journals) wydawanym na licencji CC BY-NC-ND 3.0 PL „Krakow International Studies” is an open-access journal published under the CC BY-NC-ND 3.0 PL licence



Wersją pierwotną czasopisma jest wydanie elektroniczne /
The journal is originally published in the electronic version

Rada wydawnicza/Publisher Council of the Andrzej Frycz Modrzewski
Krakow University:
Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Zbigniew Maciąg, Jacek Majchrowski

Rada programowa „Krakowskich Studiów Międzynarodowych” /Editorial Board:
*Susanna Frederick Fischer (USA), Aleksander Głogowski (Polska), Robert Kłosowicz (Polska),
Christian Lequesne (Francja), Rett R. Ludwikowski (USA), Andrzej Mania (Polska),
Sev Ozdowski (Australia), August Pradetto (Niemcy), Barbara Stoczewska (Polska),
Eckart D. Stratenschulte (Niemcy), Ewa Suwara (Polska), Marzena Żakowska (Polska)*

Redaktor tematyczny/Subject Editor:
Beata Molo

Redaktor statystyczny/Statistic Editor:
Piotr Stefanów

Sekretarz redakcji/Managing Editor:
Halina Baszak Jaroń

Redakcja/Office:
Oficyna Wydawnicza KAAFM
ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1A, p. 218; 30-705 Kraków
tel. 12 2524 665, 12 2524 663, 12 2524 608; e-mail: oficyna@afm.edu.pl

Skład i redakcja techniczna/Dtp, and technical editing: *Jakub Aleksejczuk*

Adiustator/sub-editor: *Filip Rekucki-Szczurek*

Korekta/Proofreading: *Carmen Stachowicz*

Projekt okładki/Cover design: *Igor Stanisławski*

Opracowanie graficzne okładki/Preparation of the project of the cover: *Oleg Aleksejczuk*

© Copyright by Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, 2023

Czasopismo punktowane w rankingu Ministerstwa Edukacji i Nauki /
The journal is evaluated by the Ministry of Education and Science of the Republic of Poland



Spis treści

Od redakcji 7

ARTYKUŁY

Rett R. Ludwikowski

Dezinformacja i politycznie ukierunkowana informacja.
Historyczne tło chaosu informacyjnego towarzyszącego wojnie Izraela
z Hamasem i aktom terroryzmu krajowego 11

Aleksandra Rys

Obszary współpracy, rywalizacji i konfliktu w Zatoce Perskiej w stosunkach
chińsko-amerykańskich w latach 2010–2022 27

Stanisław Jarmoszko

Bronisław Malinowski jako prekursor antropologii bezpieczeństwa 59

Przemysław Furgacz

The U.S. Economic War under the Donald Trump Administration 79

FORUM

Jan Czaja

Bliski Wschód z bliska – grudzień 2023. Echa podróży przez Katar,
Arabię Saudyjską, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Bahrajn 103

RECENZJE

Kazimierz KrajTomasz Pawłuszko, *Pozycja Polski w systemie międzynarodowym*

[Tetragon, Warszawa 2023, ss. 297]

115

Aleksandra KrukChristopher Blattman, *Warum wir Kriege führen und wie wir sie beenden können*

[Übersetzung: Birthe Mühlhoff, Ch. Links Verlag, Berlin 2023, ss. 536]

121

Informacje dla autorów

129

Lista recenzentów

131

Zasady recenzowania publikacji w czasopismach

133



<https://doi.org/10.48269/2451-0610-ksm-2023-2-000>

Od redakcji

Drodzy czytelnicy,

oddajemy w Wasze ręce numer 2 „Krakowskich Studiów Międzynarodowych” z 2023 roku i jednocześnie przekazujemy, że jest to ostatni tom czasopisma wydawanego jako półrocznik. Miło nam poinformować, że nowym redaktorem naczelnym czasopisma została dr hab. Beata Molo, prof. Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, a za współpracę przy numerze 1 i 2 z 2022 roku dziękujemy b. ambasadorowi Tomaszowi Orłowskiemu.

Rok 2023, podobnie jak poprzednie lata, był czasem gwałtownych wydarzeń na świecie: trwa rosyjska inwazja na Ukrainę; w odpowiedzi na atak Hamasu Izrael uderzył na Strefę Gazy, Sojusz Północnoatlantycki poszerzył się o kolejne państwo, a USA przygotowują się do 60. wyborów prezydenckich, w których najprawdopodobniej zmierzą się Joe Biden, obecnie urzędujący prezydent, i Donald Trump, poprzedni prezydent.

Najnowszy numer „Krakowskich Studiów Międzynarodowych” został podzielony na trzy części („Artykuły”; „Forum”; „Artykuły recenzyjne, recenzje”), w których można odnaleźć reminiscencje tych najważniejszych wydarzeń, ale także inne wątki dotyczące geopolityki i stosunków międzynarodowych. W części „Artykuły” Rett Ludwikowski analizuje skutki dezinformacji lub braku wiedzy o politycznych, społecznych czy też ekonomicznych przyczynach konfliktów w kontekście wojny Izraela z Hamasem oraz terroryzmu krajowego (*domestic terrorism*) w USA. Aleksandra Ryś koncentruje się na obszarach rywalizacji, współpracy i konfliktu w regionie Zatoki Perskiej w kontekście globalnej rywalizacji USA i Chin w latach 2010–2022. Z kolei Stanisław Jarmoszko prezentuje wkład dorobku Bronisława Malinowskiego w rozwój antropologii bezpieczeństwa. Wojny gospodarcze USA (z Chinami, Iranem i Rosją) w okresie

prezydentury Donalda Trumpa są przedmiotem analizy Przemysława Furgacza. Dział „Forum” zawiera tekst, w którym Jan Czaja dzieli się swoimi spostrzeżeniami z podróży po państwach Bliskiego Wschodu – Katarze, Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratach Arabskich i Bahrajnie.

W części „Artykuły recenzyjne, recenzje” omówione zostały dwie godne uwagi publikacje: Christophera Blattmana, *Warum wir Kriege führen und wie wir sie beenden können*, w tłum. z ang. na niem. Birthe Mühlhoff (recenzja Aleksandry Kruk) oraz Tomasza Pawłuszki, *Pozycja Polski w systemie międzynarodowym* (recenzja Kazimierza Kraja).

ARTYKUŁY



<https://doi.org/10.48269/2451-0610-ksm-2023-2-001>

Rett R. Ludwikowski

prof. dr hab., The Catholic University of America

<https://orcid.org/0000-0001-7457-3096>

ludwikowski@cua.edu

Dezinformacja i politycznie ukierunkowana informacja. Historyczne tło chaosu informacyjnego towarzyszącego wojnie Izraela z Hamasem i aktem terroryzmu krajowego

Wprowadzenie

Tytułowe zagadnienia należą do tych problemów badawczych, które stanowią poważne wyzwania nawet dla wykładowców prawa międzynarodowego, porównawczego czy nauk politycznych¹. W dyskursie stawiane są pytania o przyczynę rosnącej liczby napadów w Stanach Zjednoczonych z użyciem broni palnej. Informacje z mediów społecznościowych docierają do odbiorców poza granicami Stanów, w związku z czym rodzime akty przemocy są znane na całym świecie.

¹ Artykuł ten wykorzystuje dane zebrane w poprzednio opublikowanych pracach autora: R.R. Ludwikowski, *Aspects of Terrorism: Personal Reflections*, „Terrorism” 1987, vol. 10, s. 175–184; *Political and Legal Instruments in Supporting and Combating Terrorism: Current Developments*, „Terrorism” 1988, vol. 11, s. 197–211; *State-Sponsored Domestic Terrorism: the Case of Poland*, „Terrorism” 1989, vol. 12, s. 89–96.

Należy zatem zastanowić się, co jest powodem przerażających statystyk wskazujących przede wszystkim na liczbę gwałtów popełnianych przez młodocianych sprawców. Z danych zebranych od 2013 r. do 2023 r. przez Archiwum Przemocy z Użyciem Broni (Gun Violence Archive) wynika, że w ten sposób w ciągu 10 lat zginęły 25 692 osoby².

W okresie pisania tego artykułu nadal trwa wojna Izraela z Hamasem, rozpoczęta przez inwazję Hamasu 7 października 2023 r. Telewizja CNN raportowała, że w ciągu miesiąca „ponad 1400 Izraelczyków zginęło w ataku, a ponad 240 zostało wziętych do niewoli jako zakładnicy. Ministerstwo Zdrowia w Ramallah poinformowało, że ponad 10 000 Palestyńczyków zginęło w kampanii odwetowej Izraela”³, a 2,3 miliona mieszkańców strefy Gazy zostało pozbawionych prądu i wody, przy czym okazało się, że paliwo do szpitalnych generatorów jest na wyczerpaniu, co w konsekwencji doprowadziło służbę zdrowia na skraj załamania⁴.

Co do problemu braku informacji, to warto wspomnieć sprawę zniszczenia szpitala w Gazie 10 października 2023 r., kiedy to skutek bombardowania zginęło kilkaset ludzi i panowała niepewność, czy za tym atakiem stoi Izrael, czy też islamska organizacja terrorystyczna. W tamtym czasie prezydent Joe Biden polecał z wizytą do Izraela. Jego głównym celem było potwierdzenie solidarności Stanów Zjednoczonych z Izraelem, ale również zaapelowanie o humanitarne traktowanie uczestników konfliktu⁵.

Artykuł ten, choć poświęcony znaczeniu informacji, skupia się głównie na weryfikacji tezy, że zarówno Izrael, jak i sprzymierzone z nim Stany Zjednoczone zdawały się nie przewidywać eskalacji konfliktu izraelsko-palestyńskiego.

Zarysowując kontekst historyczny, należy wspomnieć, że Hamas powstał w 1987 r. na początku pierwszej intifady i jest odgałęzieniem Bractwa Muzułmańskiego, ponadnarodowej grupy islamistycznej, która powstała w Egipcie. Nazwa palestyńskiej organizacji to akronim arabskiego wyrażenia Harakat

² Zob. Gun Violence Archive, www.gunviolencearchive.org [dostęp: 4.08.2023].

³ R. Wilson, R. de Acosta, A. Leeds Matthew, A. Newman, *These charts show the scale of loss in the Israel-Hamas war*, CNN, 7.11.2023, www.cnn.com/2023/11/07/middle-east/palestinian-israeli-deaths-gaza-dg/index.html [dostęp: 27.11.2023]. Tłumaczenia wszystkich cytatów w artykule – R.R.L.

⁴ Bardziej szczegółowy raport zob.: A. Al Lawati, E. McSweeney, N. Ebrahim, *Israel is at war with Hamas. Here's what to know*, CNN, 19.10.2023, www.cnn.com/2023/10/16/middleeast/israel-hamas-gaza-war-explained-week-2-mime-intl/index.html [dostęp: 20.10.2023].

⁵ P. Baker, *In Tel Aviv, Biden's Embrace of Israel Came With a Gentle Warning*, The New York Times, 18.10.2023, www.nytimes.com/2023/10/18/world/middleeast/biden-israel-visit-gaza-hospital-strike.html [dostęp: 27.11.2023].

al-Mukawamma al-Islamijja, co oznacza Islamski Ruch Oporu. Hamas ma na celu stworzenie państwa palestyńskiego, przy czym odrzuca jakiekolwiek porozumienie pokojowe z Izraelem, którego państwowości nie chce uznać. Należy przyjąć hipotezę, że zaskoczenie Stanów Zjednoczonych i Izraela agresją Hamasu spotęgowało zarówno nastroje antysemitckie, jak i antypalestyńskie w Stanach i w Europie. Czy można było tego uniknąć? Odpowiedź na to pytanie jest w chwili obecnej bardzo trudna.

Egzemplifikacja niebezpieczeństw związanych z dezinformacją ważnych dla amerykańskiego i polskiego czytelnika

Odpowiadając na pytanie, jak działa dezinformacja lub politycznie ukierunkowana informacja, nie można w artykule pominąć pewnego aktualnego przykładu.

W pierwszych tygodniach sierpnia 2023 r. w wiadomościach telewizyjnych pojawiła się zupełnie szokująca notka, rzekomo zamieszczona przez autorów reprezentujących byłego prezydenta Donalda Trumpa. Wskazywała ona, że obecny prezydent Joe Biden przekazał miliardy dolarów Talibanowi. Zaszokowani informacją odbiorcy (łącznie z autorem tego artykułu) mogli znaleźć wyjaśnienie w artykułach przytoczonych w przypisach⁶. Komentatorzy wskazywali, że po pierwsze, przesyłane do Afganistanu fundusze pochodzą z zamrożonych afgańskich depozytów w amerykańskich bankach, a po drugie, że ze względów humanitarnych taka decyzja uzyskała poparcie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Omawiając problem dezinformacji, warto wskazać na spuściznę propagandy komunistycznej z okresu zimnej wojny. Próbując wyjaśniać, czym jest terroryzm, nadal można natknąć się na argumenty przypominające radziecką propagandę. Odpowiedź była i – trudno zaprzeczyć – jest nadal chwytliwa, szczególnie dla starszej generacji Amerykanów: „ten, kto jest terrorystą dla jednego człowieka, jest wojownikiem o wolność dla drugiego”. Przypomina to

⁶ K. Atwood, J. Hansler, *Biden administration does not plan to release frozen Afghan assets soon over concerns they may be diverted to terror groups*, CNN, 15.08.2022, www.cnn.com/2022/08/15/politics/biden-administration-taliban-assets/index.html [dostęp: 15.08.2023]. Zob również: K. Atwood, *US sets up fund to distribute frozen billions to Afghanistan*, CNN, 14.09.2022, www.cnn.com/2022/09/14/politics/afghan-funds-biden-administration/index.html [dostęp: 15.08.2023] oraz A. Kredo, *Biden Admin Has Given \$2.35 Billion to Taliban-Controlled Afghanistan*, 14.08.2023, Washington Free Beacon, <https://freebeacon.com/national-security/biden-admin-has-given-2-35-billion-to-taliban-controlled-afghanistan> [dostęp: 15.08.2023].

jednak obecne rosyjskie propagandowe założenie, że Rosja nie prowadzi wojny, a jest tylko zaangażowana „w specjalną operację wojskową” w Ukrainie⁷.

Aktualna sytuacja polityczna potwierdza tezę, że dezinformacja była i jest strategią łączącą nurty komunistyczne. Wymowny jest przykład konfrontujący propagandowe informacje z faktami znanymi czytelnikowi z jego własnych obserwacji: jak podało CNN 29 lipca 2023 r., oddziały Wagnera zaangażowane w rosyjską inwazję na Ukrainę ruszyły w kierunku polskiej granicy z zamiarem przeniknięcia przez nią⁸, a kilkanaście dni wcześniej z CNN można było się dowiedzieć, że Władimir Putin 14 lipca oświadczył, że grupa Wagnera w ogóle nie istnieje⁹.

Jednym z celów niniejszego artykułu jest wskazanie podstawowych cech demokratycznego systemu władzy, którego osłabienie przyczyniło się do braku odpowiedniego przygotowania na ataki międzynarodowych organizacji terrorystycznych, na rozwój terroryzmu krajowego (*domestic terrorism*) i na zwiększenie się liczby aktów indywidualnej przemocy w Stanach Zjednoczonych, kraju tradycyjnie uznawanego za bastion demokracji.

Potwierdzenie głównej hipotezy artykułu. Terroryzm międzynarodowy. Luki w informacji i ich skutki

Amerykański student pytany obecnie o tło problemów z terroryzmem często nie jest w stanie opowiedzieć o przyczynach zamachu na World Trade Center w 1993 r. i samobójczego ataku lotniczego z 11 września 2001 r. Przykład ten najlepiej potwierdza tezę tego artykułu. Należy uświadomić czytelnika, że gdyby przed atakami na Stany Zjednoczone zadało się podobne pytanie o Mohameda Salameha, Ahmada Ajaja czy Usamę ibn Ladena, reakcja byłaby taka sama.

Doświadczenie dydaktyczne potwierdza, że pytanie skierowane do studentów o tło zamachów z 2001 r. przeprowadzonych przez paramilitarną organizację terrorystyczną Al-Kaida na terytorium Stanów Zjednoczonych za pomocą uprowadzonych samolotów pasażerskich oraz o motywację decyzji

⁷ Zob. A. Wilk, M. Domańska, *Rosyjski atak na Ukrainę (24 lutego, godz. 9.00)*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 24.02.2022, www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-02-24/rosyjski-atak-na-ukraine-24-lutego-godz-900 [dostęp: 8.03.2023].

⁸ Zob. M. Goillandeau, S. Braithwaite, O. Racz, *Wagner troops moving towards Polish border and cold try sneaking across, PM says*, CNN, 29.07.2023, www.cnn.com/2023/07/29/europe/wagner-poland-suwalki-intl/index.html [dostęp: 30.07.2023].

⁹ N. Hodge, *Wagner 'doesn't exist': Why Putin claims a rift in the mercenary group*, CNN, 14.07.2023, www.cnn.com/2023/07/14/europe/russia-putin-wagner-prigozhin-tensions-intl/index.html [dostęp: 30.07.2023].

prezydenta Georga W. Busha wprowadzającego amerykańskie wojska do Afganistanu w celu obalenia rządu talibów mających powiązania z Al-Kaidą¹⁰ najczęściej pozostawało bez odpowiedzi. Jest jednak oczywiste, że wypadki te zaalarmowały Amerykanów, że poza granicami Stanów Zjednoczonych istnieją organizacje międzynarodowe gotowe do uderzenia na terytorium tego państwa.

Istnienie międzynarodowego terroryzmu i straty, jakie społeczeństwo amerykańskie poniosło w wyniku wspomnianych wypadków, potwierdziły, że brak odpowiedniej informacji uniemożliwił prewencyjne działania, które mogłyby osłabić drastyczność szkód poniesionych przez społeczeństwo amerykańskie. Zapoznając się ze zdaniem doradców prezydenta Busha, można stwierdzić, że potwierdziłby oni główną hipotezę tego artykułu¹¹.

Kilka uwag o różnicy między informacją, wiedzą i mądrością

W opublikowanej w 2023 r. książce *Knowing What We Know* [„Wiedząc, co wiemy”]¹² Simon Winchester wskazuje, że obecna rewolucja informacyjna może być niebezpieczna, a informacja powinna być odróżniona od wiedzy i mądrości, które posiadali starożytni filozofowie, tacy jak Sokrates, Platon czy Arystoteles. Z psychologicznego punktu widzenia skumulowana wiedza może być podstawą mądrości, ale informacja może być myląca i może prowadzić do dezinformacji odbiorcy. Należy zauważyć, że dzięki grom słownym łatwiej tworzyć sofizmaty, które były i są źródłem bariery, którą należy pokonać. Przykładowo: jest bardzo łatwo pominąć pytanie o różnicę między terroryzmem sponsorowanym przez państwo a tolerowanym przez państwo.

¹⁰ Zob. *Address to a Joint Session of Congress and the American People*, The White House, 20.09.2001, <https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2001/09/20010920-8.html> [dostęp: 30.07.2023].

¹¹ „Patrząc wstecz, byli doradcy stwierdzili, że wierzą, że Bush nigdy nie poszedłby na wojnę, gdyby wiedział, że w Iraku nie ma broni chemicznej, biologicznej ani nuklearnej, choćby z innego powodu niż pozostawiłoby go to bez wystarczającego wsparcia w Kongresie”. P. Baker, *Bush Doesn't Second-Guess Himself on Iraq. Even if Everyone Else Does*, The New York Times, 20.03.2023, www.nytimes.com/2023/03/20/us/politics/george-w-bush-iraq-war.html [dostęp: 27.11.2023].

¹² Wartościowa książka S. Winchestera (*Knowing What We Know: The Transmission of Knowledge: From Ancient Wisdom to Modern Magic*, New York 2023) została rozreklamowana w USA przez jednego z najwybitniejszych reporterów CNN Fareeda Zakarię. Bardziej szczegółowe informacje – zob. *Fareed: There's a silver lining in Arab states' response to the Israel-Hamas war*, CNN, 28.05.2023, <https://edition.cnn.com/videos/politics/2024/03/10/middle-east-conflict-israel-gaza-hamas-peace-silver-lining-fareed-take-gps-vpx.cnn> [dostęp: 10.08.2023].

Nawet jeśli nie mamy jednoznacznej odpowiedzi na wszystkie pytania, musimy przynajmniej zastanowić się, w jakim stopniu brak informacji może powodować nieodwracalne szkody społeczne. Z punktu widzenia politologa, a nie psychologa, nie można dyskwalifikować znaczenia informacji. Jak zostało podkreślone w wymienionych przykładach, brak wiadomości przeciętnego obywatela o strukturach i planach międzynarodowych organizacji terrorystycznych był ważnym czynnikiem obniżającym stan przygotowania państwa na atak 11 września 2001 r. Od tego czasu na całym świecie wzrosła jednak świadomość co do międzynarodowego terroryzmu. Potwierdza to tezę, że stopień posiadanych informacji przez społeczeństwo jest jednym z decydujących czynników, które służby bezpieczeństwa każdego kraju winny brać pod uwagę.

Nawiązując jednak do relacji między wiedzą a informacją, należy przyznać, że istnieją sytuacje, w których brak jednoznacznej odpowiedzi na postawione pytania nie jest wynikiem dezinformacji lub braku informacji. Trudności mogą wtedy wynikać z braku wiedzy badacza szukającego wskazówek pozwalających mu odróżnić odpowiedzi prawidłowe od mylnych. Nie jest to wynikiem intencjonalnej dezinformacji lub celowego ograniczenia informacji, lecz jest to sytuacja, w której brak wiedzy nakłada się na brak informacji.

Obserwacja ta wskazuje, że istnieje trzeci rodzaj problemów, tym razem niezwiązanych bezpośrednio z dezinformacją lub brakiem informacji. Jest to sytuacja, w której informacja musi ograniczyć się do wskazania pytań lub problemów, które można zidentyfikować, ale na które nie ma jeszcze jednoznacznej odpowiedzi. Lista ich jest w istocie długa, niemniej artykuł ogranicza się do dwóch przykładów.

Po pierwsze, z czasów prezydentury Trumpa pozostały pytania o amerykańską demokrację, intrygujące profesjonalnych konstytucjonalistów i w istocie każdego Amerykanina zastanawiającego się nad przyszłością swojego kraju: Czy Donald Trump może nadal ubiegać się o prezydenturę? Czy wystarcza do tego poparcie własnej partii? Czy może to uczynić nawet w wypadku aresztowania? Jakie znaczenie ma tu czynnik czasowy? Ważny, bo tylko w wypadku oskarżenia w Georgii jest 18 współoskarżonych i proces zbierania materiałów uzasadniających stawiane im zarzuty wymaga znacznego czasu. Czy § 3 XIV poprawki do Konstytucji i poprawka XXV mogą być przeszkodą dla Trumpa w ubieganiu się o urząd publiczny¹³? Czy zgodnie z pompatycznymi

¹³ Poprawki XIV i XXV Konstytucji USA wskazują na konieczność usunięcia z urzędu lub na niemożliwość powołania na urząd osób popełniających przestępstwa przeciw Stanom Zjednoczonych. Zob. *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*, tłum. A. Pułło, <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa.html> [dostęp: 10.08.2023]. Należy przyznać, że coraz więcej konstytucjonalistów powołuje się na obostrzenia wynikające z § 3

oświadczeniami Trumpa mógłby on uniewinnić siebie i swoją rodzinę, zostając ponownie prezydentem? Czy nie złamałoby to zasady *nemo iudex in causa sua* (nikt nie może być sędzią we własnej sprawie)?

Po drugie, odnotować należy, że republikanie w Izbie Reprezentantów rozpoczęli swoje przesłuchania w sprawie impeachmentu prezydenta Joego Bidena. Wymaga to jednak przedstawienia konkretnych zarzutów, a więc odwołania się do czynów uzasadniających oskarżenie (*impeachable offenses*)¹⁴. Trzeba również podkreślić, że postępowanie prowadzące do impeachmentu prezydenta Bidena zainicjował speaker Kevin McCarthy reprezentujący republikańską większość parlamentarną w Izbie. McCarthy, który sam został wybrany dopiero po 15 rundach głosowania, tracił poparcie mnożących się frakcji w jego partii. W rezultacie McCarthy musiał opuścić swoje stanowisko, a wkrótce sam zrezygnował z pozycji kongresmena¹⁵.

Terroryzm krajowy (*domestic terrorism*) i jego wpływ na kryzys demokracji amerykańskiej

W drugiej połowie stycznia 2021 r. gwałtownie wzrosła liczba informacji prasowych o organizacjach konspiracyjnych, do czego niewątpliwie przyczyniły się absurdalne wypowiedzi Trumpa, zasadniczo niezaprzeczącego, że kryzys demokracji może być realny, ale wskazującego na proces kształtowania się nowego politycznego systemu demokracji autorytarnej. Termin ten, absurdalny

XIV Poprawki do Konstytucji USA. Zob. K. Polantz, *Legal scholars increasingly raise constitutional argument that Trump should be barred from presidency*, CNN, 19.08.2023, www.cnn.com/2023/08/19/politics/donald-trump-fourteenth-amendment-2024-race/index.html [dostęp: 22.08.2023]. Zob. również: I. Murray, H. Demissie, *State election officials prepare for efforts to disqualify Trump under 14th Amendment*, ABC News, 1.09.2023, <https://abcnews.go.com/Politics/state-election-officials-prepare-efforts-disqualify-trump-14th/story?id=102833123> [dostęp: 2.09.2023].

¹⁴ Są to: zdrada, przekupstwo lub inne poważne przestępstwa i wykroczenia. Zob. szerzej: I. Kraśnicka, A.M. Ludwikowska, R.R. Ludwikowski, *System prawa Stanów Zjednoczonych. Wprowadzenie*, Temida 2, Białystok 2023, s. 130–131.

¹⁵ Dodatkowym czynnikiem podkopującym zaufanie do rezultatów informacji zbieranych przeciw prezydentowi Bidenowi było to, że Aleksander Smirnow, były informator FBI, został oskarżony o okłamywanie FBI i przyznał, że jego informacje zostały mu przekazane przez wywiad rosyjski. Zob. R. Legare, E. Fitzgerald, *Ex-FBI informant accused of lying to feds about the Bidens ordered detained pending trial*, CBS News, 26.02.2024, www.cbsnews.com/news/alexander-smirnov-former-fbi-informant-hunter-biden-joe-biden/ [dostęp: 1.03.2024].

sam w sobie, przypominał nielogiczne gimnastyki terminologiczne, których autorzy pisali o ahistorycznej historii lub o rewolucyjnym konserwatyzmie¹⁶.

Komentatorzy prezydentury Trumpa przyznawali, że mimo prodemokratycznej retoryki i nacjonalistycznych haseł typu *America first* demokracja w wydaniu Trumpa jest autodestrukcyjna. Obserwacja ta została spopularyzowana przez Shawna W. Rosenberga, znanego eksperta w dziedzinie psychologii politycznej. Przewidział on, że „w dobrze ugruntowanych demokracjach, takich jak Stany Zjednoczone, demokratyczne rządy będą kontynuować swój nieubłagany upadek i ostatecznie upadną”¹⁷.

Atak na amerykański Kapitol 6 stycznia 2021 r. potwierdził powyższą obserwację. Gdyby na rok przed tym wydarzeniem student prawa lub nauk politycznych został zapytany o tajne krajowe organizacje terrorystyczne, takie jak QAnon, Proud Boys, Oath Keepers czy MAGA, miałby trudność z udzieleniem jasnej odpowiedzi. Przed tym atakiem społeczeństwo amerykańskie nie było w zasadzie świadome organizującej się konspiracji mającej poprzeć twierdzenia prezydenta Trumpa o pogwałceniu w wyborach z 2020 r. konstytucyjnie gwarantowanych standardów wyborczych. Nawet doświadczeni politolodzy nie wiedzieli, że były prezydent przyjmował przywódców wymienionych organizacji w Białym Domu. Trudno było nawet prognozować, że w 2023 r. zostaną mu przedstawione zarzuty przekupywania (za pomocą tzw. *bush money*) partnerek seksualnych, takich jak Stormy Daniels¹⁸, ukrywania w prywatnej posiadłości na Florydzie tajnych państwowych dokumentów na przestępstwa podatkowe i żądania, by administratorzy wyborów (przykładowo w Georgii) preparowali fałszywe wyborcze sprawozdania.

Żeby prawidłowo ocenić informacje docierające do amerykańskiego społeczeństwa, to atak na Kapitol stanowił moment przełomowy. Enrique Tarrío,

¹⁶ Szerzej na ten temat zob.: R.R. Ludwikowski, *Demokracja elektorska i populistyczna z perspektywy wyboru D. Trumpa na Prezydenta USA*, „Państwo i Prawo” 2018, nr 1, s. 40–50 oraz *idem*, I. Kraśnicka, *Autorytaryzm demokratyczny w Stanach Zjednoczonych. Unikalny hybrydalny ustrój polityczny czy terminologiczna kwadratura koła?*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 6, s. 25–42. Zob. także artykuł: *idem*, *Demokracja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, A–J, red. W. Kwaśniewicz *et al.*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998, s. 119–125.

¹⁷ Komentarz R. Shenkmana – *idem*, *The Shocking Paper Predicting the End of Democracy*, Politico, 8.09.2019, www.politico.com/magazine/story/2019/09/08/shawn-rosenberg-democracy-228045 [dostęp: 6.02.2021].

¹⁸ Fakt przekupstwa Stormy Daniels, która za pieniądze miała odstąpić od zeznań o jej seksualnych kontaktach z Trumpem, był szeroko znany. Zob. *Who is Stormy Daniels? The adult film star in Trump spotlight*, Al-Dżazira, 31.03.2023, www.aljazeera.com/news/2023/3/31/who-is-stormy-daniels-the-ex-adult-film-star-in-trump-spotlight [dostęp: 10.08.2023].

były przywódca Proud Boys, został skazany na 22 lata więzienia przez sąd Dystryktu Kolumbii, co jest ostatnim z serii wyroków dla członków skrajnie prawicowej grupy w związku z ich rolą w ataku na Kapitol 6 stycznia 2021 r. Do tej pory w związku z tym szturmem aresztowano blisko 1100 osób, a ponad 300 skazano na pozbawienia wolności¹⁹.

Opublikowane zostały setki artykułów i opinii uczonych z grup badawczych, takich jak Komisja, którą mimo sprzeciwu republikańskich senatorów proponowała Nancy Pelosi, ówczesna przewodnicząca Izby Reprezentantów z Partii Demokratycznej. Zgromadzenie detalicznych informacji było potrzebne, aby – jak twierdziła Pelosi – zdyskwalifikować przekonanie, że prawda „jest tylko kwestią tego, którą stronę chcemy ujawnić”. Jak zaznaczyła Pelosi: „Musimy dotrzeć do prawdy, jak do tego doszło”²⁰. Mimo że do obecnej chwili nie wszystkie dane są dostępne, to konkluzja ta jest poprawna, a po wzajemnych ustępstwach demokratów i republikańców w Kongresie Komisja została powołana i przedstawiła końcowy raport 2 grudnia 2022 r.²¹ Warto przytoczyć także komentarz Jeane Kirkpatrick (byłej ambasadorki Stanów w ONZ), wskazującej na konieczność odróżnienia terronu od terroryzmu:

[W] tym pełnym przemocy stuleciu więcej milionów ludzi zginęło z rąk swoich rządów niż na wojnie. Brak wielkich marszów i brak międzynarodowych kampanii sprawiają, że łatwo przeoczyć lub zapomnieć, że największa liczba masowych mordów została przeprowadzona przez rządy przeciwko ich własnej nieuzbrojonej ludności: w wywołanym przez człowieka głodzie na Ukrainie, w gułagu Stalina, w Holokauście, w morderczej utopii Pol Pota, w chińskiej rewolucji kulturalnej, w etiopskim programie osadnictwa (*villagification*). Dodatkowe tysiące ludzi zostało zamordowanych przez Ildi Amina z Ugandy, przez Syryjczyków w Hamie, przez ajatollaha Chomejniego i przez argentyńskich generałów w brudnej wojnie²².

¹⁹ Zob. K. Frazier, *Here are the longest Jan. 6 prison sentences handed down so far*, Politico, 9.05.2023, www.politico.com/news/2023/09/05/enrique-tarrio-prison-sentencing-proud-boys-00114104 [dostęp: 10.08.2023].

²⁰ Zob. B. Sprunt, *Nancy Pelosi Announces Plans For 9/11-Style Commission To Study Capitol Attack*, Scribd, 15.02.2021, www.scribd.com/article/494665377/Nancy-Pelosi-Announces-Plans-For-9-11-Style-Commission-To-Study-Capitol-Attack [dostęp: 12.08.2023].

²¹ Końcowy raport Komisji: *Final report. Select Committee to Investigate the January 6th Attack on the United States Capitol*, U.S. Government Publishing Office, Washington 2022, www.govinfo.gov/content/pkg/GPO-J6-REPORT/pdf/GPO-J6-REPORT.pdf [dostęp: 27.11.2023].

²² J. Kirkpatrick, *Above All, Human Rights*, The Washington Post, 23.01.1989, www.washingtonpost.com/archive/opinions/1989/01/23/above-all-human-rights/7df310af-bed6-44b6-a8e3-d4e52b2a4f4e [dostęp: 11.08.2023].

Kolejnym ważnym pytaniem jest, czy w prawie Stanów Zjednoczonych znajdziemy definicje terroru i terroryzmu. Odpowiedź na nie jest w pełni klarowna. Konstytucjoniści przytaczają tu szereg argumentów. Formalnie prawo amerykańskie, zgodnie z opiniami ekspertów prawa konstytucyjnego, definiuje zarówno *domestic terrorism*, jak i terroryzm międzynarodowy.

Ustawa o nadzorze wywiadu zagranicznego z 1978 r. zakreślała podstawowe ramy definicyjne. Stanowiła, że czyny poddane inwigilacji ze względu na ich terrorystyczny potencjał powinny „całkowicie wykraczać poza Stany Zjednoczone lub przekraczać granice państwowe pod względem środków, za pomocą których są realizowane oraz osób, które wydają się mieć na celu przymus lub zastraszenie, lub miejsce, w którym ich sprawcy działają lub ubiegają się o azyl”²³. Wątpliwości dotyczące wyczerpującej regulacji terroryzmu potęguje wszakże ustawa o zwalczaniu międzynarodowego terroryzmu z 1984 r. Po zatwierdzeniu jej przez Izbę Reprezentantów 27 marca 2023 r. została ona zawieszona przez Senat²⁴.

Kolejna ustawa, znana jako The USA Patriot Act, wyjaśnia różnice między wewnętrznym i międzynarodowym terroryzmem, dlatego warto przytoczyć jej główne założenie. Stanowi ona, że

osoba angażuje się w terroryzm krajowy, jeśli popełnia czyn niebezpieczny dla życia ludzkiego, który jest naruszeniem prawa karnego stanu lub Stanów Zjednoczonych, jeśli czyn wydaje się mieć na celu: (i) zastraszenie lub przymuszenie ludności cywilnej; (ii) wpływanie na politykę rządu poprzez zastraszanie lub przymus; lub (iii) wpływanie na postępowanie rządu poprzez masowe niszczenie, zabójstwa lub porwania. Ponadto czyny muszą mieć miejsce przede wszystkim w ramach jurysdykcji terytorialnej Stanów Zjednoczonych, a jeśli tak nie jest, mogą zostać uznane za międzynarodowy terroryzm²⁵.

Terror jest inną formą przemocy. Jest zwykle stosowany przez rządy przy użyciu regularnych lub nieregularnych (ale legalnie utworzonych) jednostek bojowych. Jest kontrolowany przez państwo, podobnie jak międzynarodowy terroryzm jest sponsorowany przez państwo, jednak jest wymierzony w cele

²³ Foreign Intelligence Surveillance Act of 1978 [z poprawkami z 2008 r.] Public Law 95-511–OCT. 25, 1978, 92 STAT. 1783, An Act to authorize electronic surveillance to obtain foreign intelligence information, 95th Congress, www.govinfo.gov/content/pkg/STATUTE-92/pdf/STATUTE-92-Pg1783.pdf#page=1 [dostęp: 11.08.2023].

²⁴ S.3037 – 1984 Act to Combat International Terrorism, www.congress.gov/bill/98th-congress/senate-bill/3037?s=1&r=5 [dostęp: 11.08.2023].

²⁵ Section 802 of the USA Patriot Act (Pub. L. No. 107-52). Pełna nazwa ustawy: Uniting and Strengthening America by Providing Appropriate Tools Required to Intercept and Obstruct Terrorism.

niewalczące, najczęściej w ludność cywilną. W działaniach terrorystycznych zanika jednak rozróżnienie między celami instrumentalnymi i pierwotnymi. Ludność cywilna wydaje się głównym, a nie instrumentalnym celem przemocy.

Podsumowanie. Kilka uwag o relacjach między dezinformacją, brakiem informacji, terroryzmem a aktami indywidualnej i masowej przemocy

Warto zastanowić się nad zadanym we wprowadzeniu pytaniem: czy początek wojny Izraela z Hamasem potwierdzał brak aktywności wywiadu Stanów Zjednoczonych i Izraela, czy potwierdzał tylko brak pamięci komentatorów o historii islamskiego terroryzmu?

Wkrótce po rozpoczęciu inwazji odpowiadał na to pytanie Tomasz Awłasewicz, znany w Polsce dziennikarz Onetu, badacz i autor książek o służbach specjalnych PRL²⁶. Pisał on, że „nie ma żadnych wątpliwości, że Hamas zgromadził informacje wywiadowcze, poddał je ocenie i zaplanował sobotnie ataki w południowym Izraelu, bazując właśnie na owych informacjach”²⁷.

Autor niniejszego artykułu zgadza się z tą opinią. Liczba ofiar konfliktu ciągle rośnie i do momentu zakończenia pracy nad tym tekstem wywiady Izraela i Stanów Zjednoczonych nie odnalazły miejsc, w których Hamas przetrzymuje zakładników uwięzionych w trakcie ataku na Izrael. Niemniej bez studiów historycznych nad kształtowaniem się terroryzmu islamskiego, nad początkami syjonizmu czy weryfikacji wsparcia terroryzmu na Bliskim Wschodzie przez Iran nie można na powyższe zadane pytanie odpowiedzieć²⁸.

Lista kwestii pozostawionych bez odpowiedzi dalej się wydłuża. Jak zaznaczono powyżej, bez historycznych studiów wzmacniających przewidywalność aktualnych i przyszłych wydarzeń precyzyjność naszych prognoz jest bardzo ograniczona. Opinie, że Stany Zjednoczone są światowym bastionem demokracji, są coraz częściej podważane. Rosnąca popularność byłego prezydenta Trumpa może wskazywać, że mimo dowodów na jego insurekcyjną

²⁶ Warto polecić czytelnikowi książkę: T. Awłasewicz, *Łowcy szpiegów. Polski wywiad kontra CIA*, Czerwone i Czarne, Warszawa 2018.

²⁷ T. Awłasewicz powołuje się na komentarz dla Onetu byłego oficera CIA Stephena Slicka: *idem, Tak Hamas zmylił izraelskie służby. Były oficer CIA wyjaśnia. To coś więcej niż dezinformacja*, Onet.pl, 15.10.2023, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/byly-oficer-cia-dla-onetu-izrael-musi-dokonac-inwazji-ladowej/8ly0hb6> [dostęp: 16.10.2023].

²⁸ Autor odnotował podobną „niepewność” informacyjną towarzyszącą dyskusjom nad stosunkiem Chin do konfliktu rosyjsko-ukraińskiego w artykule *Broń obosieczna – kilka refleksji na temat zakresu oddziaływania sankcji nałożonych za zbrodnie ludobójstwa na Ukrainie*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2023, t. 21, z. 2, s. 597.

aktywność pod koniec kadencji uzyskanie przez niego niekwestionowanego poparcia większości wyborców może dostarczać argumentów za zwycięstwem demokracji uczestniczącej. Prowadzi to do niechętnie przytaczanej obserwacji Churchilla, że „demokracja stała się najgorszą formą rządów, jeżeli nie liczy się wszystkich innych form”²⁹.

Bibliografia

- Address to a Joint Session of Congress and the American People*, The White House, 20.09.2001, <https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2001/09/20010920-8.html> [dostęp: 30.07.2023].
- Al Lawati A., McSweeney E., Ebrahim N., *Israel is at war with Hamas. Here's what to know*, CNN, 19.10.2023, www.cnn.com/2023/10/16/middleeast/israel-hamas-gaza-war-explained-week-2-mime-intl/index.html [dostęp: 20.10.2023].
- Atwood K., *US sets up fund to distribute frozen billions to Afghanistan*, CNN, 14.09.2022, www.cnn.com/2022/09/14/politics/afghan-funds-biden-administration/index.html [dostęp: 15.08.2023].
- Atwood K., Hansler J., *Biden administration does not plan to release frozen Afghan assets soon over concerns they may be diverted to terror groups*, CNN, 15.08.2022, www.cnn.com/2022/08/15/politics/biden-administration-taliban-assets/index.html [dostęp: 15.08.2023].
- Awłasewicz T., *Lowcy szpiegów. Polski wywiad kontra CIA*, Czerwone i Czarne, Warszawa 2018.
- Awłasewicz T., *Tak Hamas zmylił izraelskie służby. Były oficer CIA wyjaśnia. To coś więcej niż dezinformacja*, Onet.pl, 15.10.2023, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/byly-oficer-cia-dla-onetu-izrael-musi-dokonac-inwazji-ladowej/8ly0hb6> [dostęp: 16.10.2023].
- Baker P., *Bush Doesn't Second-Guess Himself on Iraq. Even if Everyone Else Does*, The New York Times, 20.03.2023, www.nytimes.com/2023/03/20/us/politics/george-w-bush-iraq-war.html [dostęp: 27.11.2023].
- Baker P., *In Tel Aviv, Biden's Embrace of Israel Came With a Gentle Warning*, The New York Times, 18.10.2023, www.nytimes.com/2023/10/18/world/middleeast/biden-israel-visit-gaza-hospital-strike.html [dostęp: 27.11.2023].
- Demokracja: wartość czy narzędzie?*, Wydział Nauk Społecznych UG, 9.10.2019, www.gdansk.pl/wydarzenia/demokracja-wartosc-czy-narzedzie,w,24054 [dostęp: 11.08.2023].
- Fareed: There's a silver lining in Arab states' response to the Israel-Hamas war*, CNN, 28.05.2023, www.cnn.com/shows/fareed-zakaria-gps [dostęp: 10.08.2023].
- Final report. Select Committee to Investigate the January 6th Attack on the United States Capitol*, U.S. Government Publishing Office, Washington 2022, www.govinfo.gov/content/pkg/GPO-J6-REPORT/pdf/GPO-J6-REPORT.pdf [dostęp: 27.11.2023].

²⁹ *Demokracja: wartość czy narzędzie?*, Wydział Nauk Społecznych UG, 9.10.2019, www.gdansk.pl/wydarzenia/demokracja-wartosc-czy-narzedzie,w,24054 [dostęp: 11.08.2023].

- Foreign Intelligence Surveillance Act of 1978 [z poprawkami z 2008 r.] Public Law 95-511–OCT. 25, 1978, 92 STAT. 1783, An Act to authorize electronic surveillance to obtain foreign intelligence information, 95th Congress, www.govinfo.gov/content/pkg/STATUTE-92/pdf/STATUTE-92-Pg1783.pdf#page=1 [dostęp: 11.08.2023].
- Frazier K., *Here are the longest Jan. 6 prison sentences handed down so far*, Politico, 9.05.2023, www.politico.com/news/2023/09/05/enrique-tarrion-prison-sentencing-proud-boys-00114104 [dostęp: 10.08.2023].
- Goillandeau M., Braithwaite S., Racz O., *Wagner troops moving towards Polish border and cold try sneaking across, PM says*, CNN, 29.07.2023, www.cnn.com/2023/07/29/europe/wagner-poland-suwalki-intl/index.html [dostęp: 30.07.2023].
- Gun Violence Archive, www.gunviolencearchive.org [dostęp: 4.08.2023].
- Hodge N., *Wagner 'doesn't exist': Why Putin claims a rift in the mercenary group*, CNN, 14.07.2023, www.cnn.com/2023/07/14/europe/russia-putin-wagner-prigozhin-tensions-intl/index.html [dostęp: 30.07.2023].
- Kirkpatrick J., *Above All, Human Rights*, The Washington Post, 23.01.1989, www.washingtonpost.com/archive/opinions/1989/01/23/above-all-human-rights/7df310af-bed6-44b6-a8e3-d4e52b2a4f4e [dostęp: 11.08.2023].
- Kolakowski L., *Główne nurty marksizmu*, t. 1–3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*, tłum. A. Pułło, <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa.html> [dostęp: 10.08.2023].
- Kraśnicka I., Ludwikowska A.M., Ludwikowski R.R., *System prawa Stanów Zjednoczonych. Wprowadzenie*, Temida 2, Białystok 2023.
- Kredo A., *Biden Admin Has Given \$2.35 Billion to Taliban-Controlled Afghanistan*, 14.08.2023, Washington Free Beacon, <https://freebeacon.com/national-security/biden-admin-has-given-2-35-billion-to-taliban-controlled-afghanistan> [dostęp: 15.08.2023].
- Lankosz K., Chorośnicki M., Czubik P. (red.), *Walka z terroryzmem w świetle prawa międzynarodowego*, Sto, Bielsko-Biała 2004.
- Legare R., Fitzgerald E., *Ex-FBI informant accused of lying to feds about the Bidens ordered detained pending trial*, CBS News, 28.02.2024, www.cbsnews.com/news/alexander-smirnov-former-fbi-informant-hunter-biden-joe-biden [dostęp: 1.03.2024].
- Ludwikowski R.R., *Aspects of Terrorism: Personal Reflections*, „Terrorism” 1987, vol. 10, s. 175–184.
- Ludwikowski R.R., *Broń obosieczna – kilka refleksji na temat zakresu oddziaływania sankcji nałożonych za zbrodnie ludobójstwa na Ukrainie*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2023, t. 22, z. 2, s. 576–600.
- Ludwikowski R.R., *Demokracja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, A–J, red. W. Kwaśniewicz et al., Oficyna Naukowa, Warszawa 1998, s. 119–125.
- Ludwikowski R.R., *Demokracja elektorska i populistyczna z perspektywy wyboru D. Trumpa na Prezydenta USA*, „Państwo i Prawo” 2018, nr 1, s. 40–50.
- Ludwikowski R.R., *No Straight Shots. Is America Still a Bastion of Democracy and a Shield Against Terrorism?*, „Państwo i Prawo” 2022, nr 6, s. 47–65.
- Ludwikowski R.R., *Political and Legal Instruments in Supporting and Combating Terrorism: Current Developments*, „Terrorism” 1988, vol. 11, s. 197–211.

- Ludwikowski R.R., *State-Sponsored Domestic Terrorism: the Case of Poland*, „Terrorism” 1989, vol. 12, s. 89–96.
- Ludwikowski R.R., *The Crisis of Communism: Its Meaning, Origins and Phases*, Pergamon-Brassey’s International Defense Publishers, Washington 1986.
- Ludwikowski R.R., Kraśnicka I., *Autorytaryzm demokratyczny w Stanach Zjednoczonych. Unikalny hybrydalny ustrój polityczny czy terminologiczna kwadratura kota?*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 6, s. 25–42.
- Murray I., Demissie H., *State election officials prepare for efforts to disqualify Trump under 14th Amendment*, ABC News, 1.09.2023, <https://abcnews.go.com/Politics/state-election-officials-prepare-efforts-disqualify-trump-14th/story?id=102833123> [dostęp: 2.09.2023].
- Polantz K., *Legal scholars increasingly raise constitutional argument that Trump should be barred from presidency*, CNN, 19.08.2023, www.cnn.com/2023/08/19/politics/donald-trump-fourteenth-amendment-2024-race/index.html [dostęp: 22.08.2023].
- S.3037 – 1984 Act to Combat International Terrorism, www.congress.gov/bill/98th-congress/senate-bill/3037?s=1&r=5 [dostęp: 11.08.2023].
- Shenkman R., *The Shocking Paper Predicting the End of Democracy*, Politico, 8.09.2019, www.politico.com/magazine/story/2019/09/08/shawn-rosenberg-democracy-228045 [dostęp: 6.02.2021].
- Sprunt B., *Nancy Pelosi Announces Plans For 9/11-Style Commission To Study Capitol Attack*, Scribd, 15.02.2021, www.scribd.com/article/494665377/Nancy-Pelosi-Announces-Plans-For-9-11-Style-Commission-To-Study-Capitol-Attack [dostęp: 12.08.2023].
- Uniting and Strengthening America by Providing Appropriate Tools Required to Intercept and Obstruct Terrorism (Pub. L. No. 107-52).
- Who is Stormy Daniels? The adult film star in Trump spotlight*, Al-Dżazira, 31.03.2023, www.aljazeera.com/news/2023/3/31/who-is-stormy-daniels-the-ex-adult-film-star-in-trump-spotlight [dostęp: 10.08.2023].
- Wilk A., Domańska M., *Rosyjski atak na Ukrainę (24 lutego, godz. 9.00)*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 24.02.2022, www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-02-24/rosyjski-atak-na-ukraine-24-lutego-godz-900 [dostęp: 8.03.2023].
- Wilson R., de Acosta R., Leeds Matthew A., Newman A., *These charts show the scale of loss in the Israel-Hamas war*, CNN, 7.11.2023, www.cnn.com/2023/11/07/middleeast/palestinian-israeli-deaths-gaza-dg/index.html [dostęp: 27.11.2023].
- Winchester S., *Knowing What We Know: The Transmission of Knowledge: From Ancient Wisdom to Modern Magic*, HarperCollins Publishers, New York 2023.

Disinformation and politically targeted information.

The historical background of the information chaos accompanying Israel’s war with Hamas and acts of domestic terrorism

The article consists of several basic components, in which legal-historical and legal-comparative methodologies were used. The main goal of this research was to explain one of several reasons for the frightening statistics indicating an increase in violence and suicide by

juvenile delinquents in the United States. The article assumed that one of the factors that has not been sufficiently exposed is disinformation or lack of information about the threats to which the society is exposed. Events in the Middle East, sparked by Hamas's attack on Israel on October 7, 2023, added another example of a conflict that seemingly began in the absence of information about what Hamas wanted to gain by its invasion. With a more detailed observation of this action, it should be noted that the question of whether it was a deliberate disinformation or lack of information is becoming more and more justified. These examples assume that a historical analysis of the effects of disinformation or a lack of knowledge about the political, social or economic causes of past conflicts can prevent new forthcoming problems.

Key words: disinformation, international terrorism, domestic terrorism, democracy, social media

Dezinformacja i politycznie ukierunkowana informacja. Historyczne tło chaosu informacyjnego towarzyszącego wojnie Izraela z Hamasem i aktem terroryzmu krajowego

Artykuł składa się z kilku podstawowych komponentów, w których badaniu użyto metodologii prawnohistorycznej i prawnoporównawczej. Komparatystyka polega na selekcji podobnych i różnych cech co najmniej dwóch porównywalnych zjawisk występujących równoległe lub w kontekście historycznym. W niniejszej publikacji skoncentrowano się na problemach prawno-politycznych i na ich wpływie na zmiany społeczne dostrzegalne w wielu regionach na świecie. Wskazując na hipotezę badawczą, artykuł zakłada, że informacja, szczególnie zbadanie historycznych trendów w polityce wzajemnej wielu państw, mogłaby znacznie wzmocnić przewidywalność ich aktualnej reakcji na zmiany na światowym rynku politycznym. Przyjmując to założenie, wskazano na liczne przykłady skutków dezinformacji i braku informacji. W pierwszej części tych rozważań skupiono się na przykładach użycia sofizmów dezinformacyjnych przez państwa komunistyczne. W drugiej części wskazano na braki informacji, które w Stanach Zjednoczonych skutkowały osłabioną ochroną przeciwko terroryzmowi międzynarodowemu. Kolejną część poświęcono relatywnie słabej informacji o procesie formowania się krajowych grup terrorystycznych, który poprzedzał atak na amerykański Kapitol 6 stycznia 2021 r. Znaczenie informacji politycznej dla rozwoju konfliktów na Bliskim Wschodzie stanowiło kolejnym komponentem artykułu.

Uwagi końcowe odbiegają od wskazanej wyżej metodologii, która miała za zadanie analizę przykładów potwierdzających, że brak wyraźnej informacji może być społecznie groźny. Istnieją wszakże przypadki, w których informacja została ograniczona do wskazania problemów lub pytań, na które otrzymujemy rozmaite, często rozbieżne odpowiedzi.

Słowa kluczowe: dezinformacja, terroryzm międzynarodowy, terroryzm wewnętrzny, demokracja, media społecznościowe



<https://doi.org/10.48269/2451-0610-ksm-2023-2-002>

Aleksandra Ryś

mgr, Uniwersytet Jagielloński

<https://orcid.org/0000-0002-2799-9606>

aleksandra.rys@doctoral.uj.edu.pl

Obszary współpracy, rywalizacji i konfliktu w Zatoce Perskiej w stosunkach chińsko-amerykańskich w latach 2010–2022¹

Wprowadzenie

Stosunki Chin² i Stanów Zjednoczonych³ na arenie globalnej wzbudzają duże zainteresowanie ośrodków badawczych, analitycznych i mediów oraz innych podmiotów zajmujących się tematyką międzynarodową. W wielu publikacjach na temat chińskiej polityki zagranicznej zwraca się szczególną uwagę na decyzje władz w Pekinie jako mające także decydujący wpływ na bieg spraw światowych. Chiny zwiększają swój potencjał oraz sukcesywnie realizują interesy narodowe w strategicznych obszarach. Stany Zjednoczone utrzymują rolę hegemonia,

¹ Niniejszy artykuł został przygotowany na podstawie pracy magisterskiej pt. *Rywalizacja, współpraca i konflikt w regionie Zatoki Perskiej w kontekście stosunków chińsko-amerykańskich w latach 2010–2021* napisanej pod kierunkiem dr hab. Ewy Trojnar, prof. UJ, którą obroniono 12 lipca 2023 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

² Dalej także jako: Chińska Republika Ludowa, ChRL, Państwo Środka.

³ Dalej także jako: USA.

lecz z uwagi na ambicje i potencjały państw takich jak Rosja, Indie czy Państwo Środka zmuszane są dołożyć jeszcze większych starań w celu utrzymania współczesnego ładu.

Rywalizacja chińsko-amerykańska jest widoczna na różnych płaszczyznach. Walka o prym zachodzi na gruncie gospodarczym, technologicznym, ale także militarnym. W celu ograniczenia rozwoju strategicznych obszarów stosowane są praktyki osłabiające potencjał rywala, dla przykładu: nakładanie cel i embargo na wybrane materiały niezbędne w produkcji półprzewodników czy konkurowanie o przewodnią rolę w Azji Południowo-Wschodniej⁴. Niemniej jednak rywalizacja zachodzi także w innych regionach, a aktywność wielkich mocarstw można zauważyć na Bliskim Wschodzie, w tym w Zatoce Perskiej⁵. W trakcie prac nad niniejszym artykułem pod uwagę wzięto państwa położone nad Zatoką Perską, tj. Iran, Irak, Arabię Saudyjską i Zjednoczone Emiraty Arabskie (ZEA), które z perspektywy USA i ChRL należą do grona strategicznych państw, z uwagi na położenie i posiadany przez nie potencjał gospodarczy, a także wpływ, jaki mogą wywrzeć na sytuację w regionie lub na arenie międzynarodowej.

Celem artykułu jest wskazanie obszarów rywalizacji, współpracy i konfliktu Stanów Zjednoczonych i Chin w Zatoce Perskiej w kontekście ich globalnej rywalizacji w latach 2010–2022. Wybór ram czasowych jest nieprzypadkowy – obejmuje on istotne wydarzenia determinujące globalną rywalizację między Chinami a Stanami Zjednoczonymi i ich wpływ na politykę zagraniczną państw Zatoki Perskiej. Można zaryzykować stwierdzenie, że mimo globalnej

⁴ R.D. Blackwill, P. Zelikow, *The United States, China, and Taiwan: A Strategy to Prevent War*, „Council Special Report” 2021, no. 90, cdn.cfr.org/sites/default/files/report_pdf/csr90_1.pdf?_gl=1*11a32u9*_ga*MTU2MTkyNjM3OC4xNzEyNzQzMTQ4*_ga_24W5E70YKH*MTcxMzI2MDg0Ni4zLjAuMTcxMzI2MDg0Ni42MC4wLjA [dostęp: 14.12.2023]; K. Hsu, *Taiwan as a Partner in the U.S. Semiconductor Supply Chain*, Wilson Center, 2022, www.wilsoncenter.org/sites/default/files/media/uploads/documents/2022-09_Taiwan_SemiconductorSupplyChain_Hsu.pdf [dostęp: 5.09.2023]; *Indo-Pacific Strategy of the United States*, The White House, February 2022, www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2022/02/U.S.-Indo-Pacific-Strategy.pdf [dostęp: 5.09.2023]; H. Hilpert, *Trade and Technology Partner Taiwan*, [w:] *idem*, A. Sakaki, G. Wacker (eds), *Dealing with Taiwan*, „SWP Research Paper” September 2022, no. 9, s. 17–26.

⁵ S.A. Yetiv, K. Oskarsson, *Challenged Hegemony: The United States, China, and Russia in the Persian Gulf*, Stanford University Press, Stanford (CA) 2018; J. Fulton, *China's Relations with the Gulf Monarchies*, Routledge, New York 2019; *idem*, *China's Changing Role in the Middle East*, Atlantic Council, June 2019, www.atlanticcouncil.org/wp-content/uploads/2019/06/Chinas_Changing_Role_in_the_Middle_East.pdf [dostęp: 5.09.2023].

rywalizacji między USA a ChRL kraje te posiadają wspólne płaszczyzny działań w Zatoce Perskiej. W relacji między tymi mocarstwami są też punkty zapalne, mogące prowadzić do pogłębionej rywalizacji lub konfliktu.

W artykule podjęto również próbę odpowiedzi na pytanie o to, które obszary interakcji analizowanych mocarstw, wobec wskazanych państw bliskowschodnich, są najważniejsze w kontekście wyzwań i problemów występujących w Zatoce Perskiej.

Na początku artykułu przedstawiono stosunki chińsko-amerykańskie w wymiarze globalnym. W kolejnej części zastosowano analizę porównawczą polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych i Chin wobec państw Zatoki Perskiej. Na podstawie tej analizy zbadano obszary współpracy, rywalizacji i konfliktu w regionie. Analizę oparto na dokumentach, raportach, wypowiedziach przedstawicieli państw i stanowisk rządowych oraz materiałów prasowych.

Relacje Chińskiej Republiki Ludowej i Stanów Zjednoczonych w wymiarze globalnym

Wątek stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Chinami odnajdujemy zarówno w dokumentach opublikowanych przez władze w Waszyngtonie, jak i w wypowiedziach decydentów politycznych obydwu państw. W *Strategii bezpieczeństwa narodowego* (NSS) USA z maja 2010 r.⁶ w percepcji administracji Baracka Obamy (2009–2017) Chiny nie były jeszcze postrzegane jako rywal. Dostrzegano rosnące zaangażowanie Państwa Środka w polityce globalnej, skąd wynikała gotowość do podjęcia wspólnych działań z Chinami i pozostałymi aktorami stosunków międzynarodowych w sprawie takich problemów jak zmiany klimatyczne, nieproliferaacja broni masowego rażenia czy odbudowanie gospodarki po światowym kryzysie gospodarczym⁷. Odnosząc się do zapisów NSS z czasów Obamy, można zauważyć, że polityka zagraniczna tego prezydenta opierała się w dużym stopniu na działaniach pokojowych, co było jednym z głównych celów ówczesnej administracji. W dokumencie NSS z lutego 2015 r., w odpowiedzi na zmieniające się okoliczności na arenie globalnej, zaczęto opisywać Chiny w kategorii rywala, aczkolwiek nadal zakładano możliwość bilateralnej współpracy: wyróżniono problemy zmian klimatycznych, zdrowia publicznego i wzrostu gospodarczego oraz nieproliferaacji broni masowego rażenia

⁶ *National Security Strategy*, The White House, May 2010, https://obamawhitehouse.archives.gov/sites/default/files/rss_viewer/national_security_strategy.pdf [dostęp: 5.09.2023].

⁷ *Ibidem*, s. 43.

jako obszary, w których ma być kontynuowana współpraca⁸. Rozwój potencjału militarnego Chin stanowił główny punkt zainteresowania amerykańskiej administracji⁹, dlatego też prezydent Obama kierował swoją uwagę ku Azji, wyrażając się w strategicznej formule *pivot to Asia*¹⁰, zmniejszając stopniowo obecność USA w innych regionach, w tym na Bliskim Wschodzie.

Chiny znalazły się w centralnym punkcie uwagi administracji Donalda Trumpa (2017–2021). W dokumencie NSS z grudnia 2017 r. wskazano na dążenia Chin (wspólnie z Rosją) do przekształcenia światowego ładu według własnych zasad, sprzecznych z wartościami wyznawanymi przez Stany Zjednoczone¹¹. Oprócz wzrostu potencjału militarnego wymieniono aspekt gospodarczy, który Chiny wykorzystują w celu rozszerzenia swojej strefy wpływów w regionach strategicznych, zwłaszcza tych rozwijających się. W 2020 r. amerykańska administracja opublikowała raport pod nazwą *United States Strategic Approach to the People's Republic of China*, w którym ukazano strategię władz w Waszyngtonie w odniesieniu do Chin. W dokumencie tym prezydent Trump wskazał na strategiczną rywalizację, która w jego opinii opiera się nie tylko na konkurowaniu, ale również na współpracy w strategicznych obszarach. W raporcie dominował jednak wątek rywalizacji, który dotyczył takich kwestii jak: gospodarka, zwłaszcza Inicjatywa Pasa i Drogi (Belt and Road Initiative), aspekt ideologiczny i bezpieczeństwo, czyli nie tylko inwestowanie w potencjał militarny, ale i technologie¹².

W NSS z października 2022 r. administracja Joego Bidena podkreśliła, że Chiny dążą do transformacji ładu światowego dzięki rozwijającemu się potencjałowi gospodarczemu, wojsku i technologiom. Wiedząc, że stosunki obydwu państw są zdominowane przez rywalizację, zapowiedziano kontynuację odpowiedzialnego zarządzania konkurencyjnym wymiarem

⁸ *National Security Strategy*, The White House, February 2015, s. 4, 24, https://obama-whitehouse.archives.gov/sites/default/files/docs/2015_national_security_strategy_2.pdf [dostęp: 5.09.2023].

⁹ *Ibidem*, s. 24.

¹⁰ *Remarks By President Obama to the Australian Parliament*, The White House, 11.11.2011, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/11/17/remarks-president-obama-australian-parliament> [dostęp: 5.09.2023].

¹¹ *National Security Strategy of the United States of America*, The White House, December 2017, s. 25, <https://trumpwhitehouse.archives.gov/wp-content/uploads/2017/12/NSS-Final-12-18-2017-0905.pdf> [dostęp: 29.09.2023].

¹² *United States Strategic Approach to the People's Republic of China*, The White House, 2020, s. 1–7, <https://trumpwhitehouse.archives.gov/wp-content/uploads/2020/05/U.S.-Strategic-Approach-to-The-Peoples-Republic-of-China-Report-5.24v1.pdf> [dostęp: 5.09.2023].

relacji chińsko-amerykańskich. W dokumencie można dostrzec retorykę, w której obecne są zarówno elementy rywalizacji, jak i woli współpracy. Co do rywalizacji to Amerykanie wyznaczyli główne obszary, w których należy umocnić potencjał i rolę USA wobec Chin: inwestycja w innowacje, siła i demokracja oraz sojusze międzynarodowe (także w regionie Indo-Pacyfiku) oraz odpowiedzialne konkurowanie z Chinami w taki sposób, aby bronić własnej strefy interesów¹³. Warto zwrócić uwagę, że Amerykanie postrzegają ową rywalizację również w wymiarze globalnym. Oznacza to, że coraz więcej stref wpływów i interesów obydwu mocarstw może się na siebie nakładać, powodując spór, a w dalszej perspektywie nawet konflikt. Kluczem do uniknięcia niechcianej przez ChRL i USA sytuacji konfliktowej jest rozsądne kierowane polityką zagraniczną i próba pogodzenia ze sobą występujących różnic oraz podobnych interesów. Podtrzymano także stanowisko w kwestii możliwych obszarów współpracy (zmiany klimatyczne, zagrożenia związane z pandemią, nieprolifercja broni masowego rażenia, walka z nielegalnym handlem narkotykami, światowy kryzys żywnościowy i gospodarka)¹⁴.

Wiele napięć pomiędzy władzami w Waszyngtonie i Pekinie powstało w czasie, kiedy urząd prezydenta USA sprawował Donald Trump, czego odpowiednim przykładem jest wojna handlowa. Nałożone przez amerykańską administrację sankcje nie doprowadziły do stagnacji chińskiej gospodarki, aczkolwiek przyczyniły się do jej spowolnienia¹⁵. Jak wskazują analitycy Carnegie Endowment for International Peace, Biden utrzymał konfrontacyjną postawę wobec Chin, podobnie jak jego poprzednik, choć należy przy tym zaznaczyć, że przyjął łagodniejszy ton wypowiedzi i zrównoważone podejście¹⁶. Dowodem tego jest NSS z 2022 r., w której zaznaczono, że pomimo występujących różnic między państwami i rywalizacji należy współpracować tam, gdzie interesy Stanów Zjednoczonych i Chin są zbieżne¹⁷. Nie zmienia to jednak faktu, że przedmiotem sporu nadal pozostają kwestie takie jak rozwijający się sektor militarny i zaawansowanych technologii czy autorytarne rządy Pekinu, o czym może świadczyć

¹³ *National Security Strategy*, The White House, October 2022, s. 24, www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2022/10/Biden-Harris-Administrations-National-Security-Strategy-10.2022.pdf [dostęp: 5.09.2023].

¹⁴ *Ibidem*, s. 25.

¹⁵ L. Nardon, M. Velliet, *The US-China Trade War: What is the Outcome after the Trump Presidency?*, „Potomac Paper” November 2020, no. 40, s. 1–30.

¹⁶ P. Haenle, S. Bresnick, *Why U.S.-China Relations Are Locked in a Stalemate*, Carnegie Endowment for International Peace, 21.02.2022, <https://carnegieendowment.org/2022/02/21/why-u.s.-china-relations-are-locked-in-stalemate-pub-86478> [dostęp: 5.09.2023].

¹⁷ *National Security...*, *op. cit.*, 2022, s. 25.

następujący cytat: „[...] pomimo wyraźnego międzynarodowego sprzeciwu podczas pandemii, Xi Jinping stał się jeszcze bardziej pewny chińskiego systemu gospodarczego, modelu zarządzania i podejścia do spraw międzynarodowych”¹⁸. Odmierna wizja porządku światowego i rosnące ambicje decydentów politycznych w Pekinie stoją w opozycji do globalnej wizji Stanów Zjednoczonych, i jak podkreślają eksperci, „Waszyngton wolałby, aby Pekin ograniczył lub wyeliminował swój merkantylizm gospodarczy i innowacyjny, szanował suwerenność innych krajów, zgodził się na pokojowe rozwiązanie sporów i przestrzegał umów międzynarodowych dotyczących praw człowieka”¹⁹.

W opinii sekretarza stanu USA Antony’ego Blinkena amerykańska administracja nie kwestionuje roli ChRL oraz dotychczasowych osiągnięć, dzięki którym ich pozycja znacząco wzrosła, ale wyszczególnia problem, jakim jest podważanie przez Chiny uniwersalnych zasad ładu międzynarodowego. W tym przypadku duże znaczenie odgrywa sam system polityczny ChRL, będący przeciwieństwem rządów demokratycznych. Ponadto Chiny zostały określone jako „długoterminowe wyzwanie dla porządku międzynarodowego” oraz zarzucono im, że dążą do jego przekształcenia, także przez posiadane zaplecze w postaci wysoko rozwiniętych technologii, wojska czy gospodarki. Co jest jednak istotne nie tylko dla samej relacji chińsko-amerykańskiej, ale także dla pozostałych partnerów i sojuszników, to konieczność zapobieżenia – dzięki dialogowi oraz współpracy nad obszarami będącymi przedmiotem zbieżnych interesów – konfliktowi zbrojnemu oraz powrotowi zimnej wojny. W związku z tym wymienia się obszary takie jak działania wokół zmian klimatycznych, pandemii Covid-19 czy nieprolifracji broni masowego rażenia stanowiące podstawę do dalszych wspólnych działań. Zdaniem administracji Bidena należy współpracować konstruktywnie z ChRL, ponieważ rozwiązanie największych wyzwań jest tym, czego oczekuje świat od mocarstw światowych. Jak dodano, leży to bezpośrednio w interesie Stanów Zjednoczonych²⁰, dlatego też trwająca rywalizacja nie powinna być przeszkodą we współpracy nad kwestiami wymagającymi udziału najbardziej wpływowych państw.

W odpowiedzi przedstawionej przez ministra spraw zagranicznych Chin Wanga Yi we wrześniu 2022 r. wskazano, że relacje chińsko-amerykańskie idą w dwóch różnych kierunkach, a jest to o tyle istotne, że ich rozwój będzie

¹⁸ P. Haenle, S. Bresnick, *Why U.S.-China...*, *op. cit.* Tłumaczenia wszystkich cytatów w artykule – A.R.

¹⁹ *Ibidem.*

²⁰ Wypowiedź dostępna na oficjalnej stronie Białego Domu: A.J. Blinken, *The Administration’s Approach to the People’s Republic of China*, 26.05.2022, www.state.gov/the-administrations-approach-to-the-peoples-republic-of-china [dostęp: 5.09.2023].

mieć wpływ na kształt świata w XXI wieku. Chiński minister wysnuł ciekawy wniosek: istnieje ryzyko powrotu do zimnowojennej mentalności w związku z bezpośrednią polityką USA wobec ChRL. W rozumieniu władz w Pekinie amerykańska polityka jest przeciwna założeniu obopólnych korzyści (*win-win cooperation*) i pokojowemu współistnieniu²¹. Zdaniem ministra nieustanne zarzuty USA, podważanie roli chińskiego mocarstwa i próba narzucenia własnych reguł są czynnikami oddalającymi od siebie dwa najsilniejsze państwa, dlatego też zaproponowano, żeby stworzyć podstawy do ustanowienia lepszych warunków dla relacji chińsko-amerykańskich, w tym zwiększenia współpracy z USA z poszanowaniem interesów obydwu stron²².

Podobne stanowisko przedstawiono podczas spotkania przywódców państw na Bali w listopadzie 2022 r. Z wypowiedzi prezydenta Bidena wynika, że należy prowadzić rywalizację w taki sposób, aby nie doprowadzić do konfliktu i postawić jednak na wspólne działania tam, gdzie wymagany jest udział mocarstw. Z kolei przewodniczący Komunistycznej Partii Chin Xi Jinping zwrócił uwagę na dużą zależność gospodarczą między USA a ChRL. Warto przy tym dodać, że w postrzeganiu Chin handel i gospodarka są elementami rywalizacji, ale pomimo tego należy współpracować w zakresie przywrócenia stabilnej sytuacji gospodarczej po pandemii, a także współdziałać w obszarze zmian klimatycznych i regionalnych problemów²³.

Obszar Zatoki Perskiej w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych i Chińskiej Republiki Ludowej

Stany Zjednoczone

Stany Zjednoczone są obecne od dziesięcioleci w regionie Zatoki Perskiej za sprawą baz militarnych, sprzedaży broni, a przede wszystkim udzielania gwarancji bezpieczeństwa sojusznikom. Na przestrzeni lat zmieniały się priorytety w amerykańskiej polityce zagranicznej – jest to wynik zmian zachodzących na arenie międzynarodowej, w której to Chiny zaczęły umacniać swoją pozycję,

²¹ Wypowiedź dostępna na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ChRL: W. Yi, *The Right Way for China and the United States to Get Along in the New Era*, Ministry of Foreign Affairs of the People's Republic of China, 23.09.2022, www.fmprc.gov.cn/eng/wjdt_665385/zyjh_665391/202209/t20220923_10770469.html [dostęp: 7.09.2023].

²² *Ibidem*.

²³ Wypowiedź dostępna na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ChRL: *President Xi Jinping Meets with U.S. President Joe Biden in Bali*, Ministry of Foreign Affairs of the People's Republic of China, 14.11.2022, www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/zxxx_662805/202211/t20221114_10974686.html [dostęp: 7.09.2023].

stąd nastąpiło przekierowanie uwagi na Państwo Środka i obszary położone w jego sąsiedztwie kosztem osłabienia roli USA na Bliskim Wschodzie.

Do grona najważniejszych partnerów Stanów Zjednoczonych w regionie Zatoki Perskiej należą Arabia Saudyjska i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Podstawowym czynnikiem łączącym dwa najsilniejsze kraje Zatoki jest podobne postrzeganie zagrożenia nuklearnego, które niesie ze sobą Iran, oraz walka z ekstremizmem i terroryzmem. Za czasów prezydenta Obamy, głównie ze względu na działania umożliwiające stopniowe wyjście Iranu z izolacji przez częściowe zniesienie sankcji na mocy porozumienia nuklearnego (Joint Comprehensive Plan of Action, JCPOA), stosunki te uległy ochłodzeniu. Sprawę także pogorszyły słowa prezydenta używającego wobec sojuszników z Zatoki Perskiej sformułowania *free rider*, co można rozumieć jako państwa niewnoszące wiele do regionalnego systemu bezpieczeństwa, polegające wyłącznie na Stanach Zjednoczonych²⁴. Z kolei prezydent Trump prowadził politykę transakcyjną, sprzyjającą w szczególności księciu Mohammedowi ibn Salmanowi, która została określona jako „przykład osobistego faworyzowania młodego księcia koronnego”²⁵, tym bardziej że uczestniczyła w niej bliska rodzina prezydenta. Z tego względu często pomijano kluczowe wydarzenia przez administrację USA, choćby śmierć dziennikarza Dżamala Chaszodździego w Turcji, za którą Arabia Saudyjska nie poniosła poważnych konsekwencji, co ukazuje przewagę relacji osobistych polityków nad wymiarem sprawiedliwości²⁶. Jako że hasło „prawa człowieka” stały się jednym z kluczowych wątków poruszanych podczas kampanii wyborczej Bidena, zapowiedział on zmiany w relacji z królestwem Saudów, mówiąc, że „uczyni ni je pariasem”²⁷.

Bezpieczeństwo pozostaje najważniejszym aspektem w bilateralnej współpracy Stanów Zjednoczonych i monarchii Zatoki Perskiej. Jak zaobserwowano

²⁴ N. Toosi, *Obama, in an awkward twist, becomes Saudi Arabia's defender*, Politico, 22.09.2016, www.politico.com/story/2016/09/obama-saudi-arabia-228521 [dostęp: 7.09.2023].

²⁵ M. Elmenshawy, *How Trump is damaging historical relations with Saudi Arabia*, Al-Dżazira, 1.11.2018, www.aljazeera.com/opinions/2018/11/1/how-trump-is-damaging-historical-relations-with-saudi-arabia [dostęp: 7.09.2023].

²⁶ D. Herszenhorn, *Trump praises Saudi crown prince, ignores questions on Khashoggi killing*, Politico, 29.06.2019, www.politico.com/story/2019/06/29/trump-mbs-khashoggi-g20-1390412 [dostęp: 7.09.2023]; *Jamal Khashoggi: All you need to know about Saudi journalist's death*, BBC, 24.02.2021, www.bbc.com/news/world-europe-45812399 [dostęp: 7.09.2023].

²⁷ A. Emmons, A. Chávez, A. Lacy, *Joe Biden, in Departure from Obama Policy, Says He Would Make Saudi Arabia a 'Parias'*, The Intercept, 21.11.2019, <https://theintercept.com/2019/11/21/democratic-debate-joe-biden-saudi-arabia> [dostęp: 7.09.2023].

w raporcie przygotowanym przez Stockholm International Peace Research Institute (SIPRI), Zjednoczone Emiraty Arabskie nie podają do informacji publicznej danych na temat wydatków zbrojeniowych, ale wiadomo, że w latach 2014–2018 najwięcej broni sprowadzały ze Stanów Zjednoczonych oraz Francji²⁸. Z informacji opublikowanych przez Congressional Research Service wynika, że ZEA planowały zakup amerykańskich dronów Reaper Drones od stycznia 2021 r. Co więcej, ZEA były pierwszym krajem w Zatoce, który zakupił system obrony przeciwrakietowej Terminal High Altitude Area Defense System warty 7 mld dolarów²⁹. Co się tyczy Arabii Saudyjskiej, jest ona krajem charakteryzującym się najwyższym poziomem wydatków na zbrojenia w regionie Zatoki, zaś na świecie zajęła trzecie miejsce pod tym względem³⁰. W latach 2016–2020 USA dostarczyły 79% broni konwencjonalnej, co stanowiło 24% światowej sprzedaży amerykańskiej broni w tym czasie³¹.

Do innych obszarów współpracy można zaliczyć wymianę handlową i inwestycje. Dla USA największym partnerem handlowym w regionie w 2020 r. były Zjednoczone Emiraty Arabskie, a tuż za nimi uplasował się Izrael i Arabia Saudyjska³². Z kolei z perspektywy tych krajów arabskich USA nie zajmują pierwszego miejsca w imporcie, gdyż wyprzedzają je Chiny³³. Ropa naftowa pozostaje głównym dobrem eksportowym w bilansie handlowym Królestwa i ZEA, aczkolwiek w przypadku importu surowca przez Stany Zjednoczone z Arabii Saudyjskiej od 2012 r. występuje tendencja malejąca³⁴. Co się tyczy inwestycji, według danych z 2019 r. Amerykanie zajęli drugie miejsce pod względem

²⁸ P. Wezeman, A. Kuimova, *Military Spending and Arms Imports by Iran, Saudi Arabia, Qatar and the UAE*, „SIPRI Fact Sheet” May 2019, s. 6, 8, https://www.sipri.org/sites/default/files/2019-05/fs_1905_gulf_milx_and_arms_transfers.pdf [dostęp: 7.09.2023].

²⁹ K. Katzman, *The United Arab Emirates (UAE): Issues for U.S. Policy*, United States Congressional Research Service, report RS21852, 28.10.2021, s. 17, <https://crsreports.congress.gov/product/pdf/RS/RS21852/138> [dostęp: 12.09.2023].

³⁰ P. Wezeman, A. Kuimova, *Military Spending...*, *op. cit.*, s. 3.

³¹ *US Arms Exports*, Campaign Against Arms Trade, 3.06.2021, <https://caat.org.uk/data/countries/united-states/us-arms-exports> [dostęp: 7.09.2023].

³² *United States trade balance, exports and imports by country 2020*, World Integrated Trade Solutions, <https://wits.worldbank.org/CountryProfile/en/Country/USA/Year/LTST/TradeFlow/EXPIMP/Partner/by-country> [dostęp: 7.09.2023].

³³ *Saudi Arabia Trade*, World Integrated Trade Solutions, <https://wits.worldbank.org/CountrySnapshot/en/SAU> [dostęp: 7.09.2023]; *United Arab Emirates Trade*, World Integrated Trade Solutions, <https://wits.worldbank.org/CountrySnapshot/en/ARE> [dostęp: 7.09.2023].

³⁴ *U.S. Imports from Saudi Arabia of Crude Oil*, U.S. Energy Information Administration, www.eia.gov/dnav/pet/hist/LeafHandler.ashx?n=p&t=s&f=a [dostęp: 7.09.2023].

dokonywania bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Arabii Saudyjskiej w sektorach takich jak bankowość, sektor wydobywczy i handel. W przypadku ZEA Stany Zjednoczone lokowały swój kapitał w sektorze wydobywczym, handlu i przetwórstwie³⁵.

Pandemia Covid-19 oraz kwestie klimatyczne są pozostałymi aspektami współpracy między Amerykanami a arabskimi sojusznikami. W pierwszym przypadku nie odnotowano wysokiej aktywności – państwa arabskie podjęły własne działania w celu przywrócenia stabilizacji gospodarek, a także zaproponowały pomoc innym państwom, borykającym się z negatywnymi skutkami pandemii³⁶. Jeżeli chodzi o wspólne działania w obszarze zmian klimatycznych, tu odnotowano większą aktywność. Dla przykładu w 2021 r. ZEA wdrożyły program wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi pod nazwą Agriculture Mission for Climate, którego celem jest „przyspieszenie innowacji oraz badań i rozwoju w dziedzinie rolnictwa i systemów żywnościowych w celu pobudzenia niskoemisyjnego wzrostu i zwiększenia bezpieczeństwa żywnościowego”³⁷. Arabia Saudyjska, zgodnie ze swoją wizją rozwoju do 2030 r. – Vision 2030 – również wdraża programy w podobnych celach, a jednym z nich jest Saudi Green Initiative, zapewniający wiele możliwości w zakresie inwestycji i przede wszystkim osiągnięcie zerowej emisji netto do 2060 r.³⁸ Podjęcie walki przez państwa arabskie ze zmianami klimatycznymi jest wynikiem zwiększonej emisji gazów cieplarnianych przez te państwa – o ile ZEA radzi sobie z ich ograniczeniem, to Arabia Saudyjska w 2016 r. zajęła jedenaste miejsce na świecie pod względem wielkości emisji CO₂³⁹.

³⁵ *U.S.-Saudi Arabia Trade Facts*, Office of the United States Trade Representative, <https://ustr.gov/countries-regions/europe-middle-east/middle-eastnorth-africa/saudi-arabia> [dostęp: 8.09.2023]; *U.S. – United Arab Emirates Trade Facts*, Office of the United States Trade Representative, <https://ustr.gov/countries-regions/europe-middle-east/middle-east/north-africa/united-arab-emirates> [dostęp: 8.09.2023].

³⁶ *UAE response to COVID-19*, Embassy of the United Arab Emirates Washington D.C., www.uae-embassy.org/discover-uae/traveling-in-the-uae/uae-response-to-covid-19 [dostęp: 8.09.2023].

³⁷ W tym miejscu należy zaznaczyć, że w 2014 r. USA i ZEA zainicjowały pierwszy dialog energetyczny, aby wdrożyć nowe inicjatywy oraz umocnić dwustronne relacje państw w tym zakresie; *Climate*, Embassy of the United Arab Emirates Washington D.C., www.uae-embassy.org/uae-us-cooperation/climate-energy [dostęp: 9.09.2023].

³⁸ *Championing climate action at home and abroad*, Saudi & Green Initiative, www.saudi-greeninitiative.org [dostęp: 12.09.2023].

³⁹ *CO2 Emissions by Country*, Worldometers, www.worldometers.info/co2-emissions/co2-emissions-by-country [dostęp: 12.09.2023].

Kolejnym państwem wartym przybliżenia jest Islamska Republika Iranu. Przez okres dziesięciu lat wątek irańskiego programu nuklearnego stanowił punkt odniesienia wobec polityki bliskowschodniej, stąd trudniej jest mówić o bilateralnej współpracy w sytuacji trwających napięć. Samo rozwiązanie sprawy było zależne od priorytetów amerykańskiej administracji oraz polityków na irańskiej scenie politycznej, której najważniejszym decydentem jest ajatollah Ali Chamenei. Politykę zagraniczną realizuje również prezydent i począwszy od Mahmuda Ahmadineżada (2005–2013) podjęcie dialogu z USA było utrudnione ze względu na jego konserwatywne poglądy. Dopiero wybór Hassana Rouhaniego (2013–2021) jako jego następcy umożliwił podjęcie rozmów. To za sprawą jego bardziej pragmatycznej i dyplomatycznej postawy udało się zawrzeć porozumienie atomowe w 2015 r. i wcześniej prowadzić negocjacje w tej sprawie⁴⁰. Choć polityka prezydenta jest ograniczona z uwagi na szeroki zakres władzy ajatollaha, to jednak przywództwo Rouhaniego charakteryzowało się większym otwarciem na Zachód. W 2013 r. odbyła się rozmowa telefoniczna między Obamą a Hassanem i wierzono, że obydwa państwa znajdą ostateczne rozwiązanie w kwestii programu nuklearnego oraz zmniejszą negatywne oddziaływanie sankcji międzynarodowych⁴¹. Po blisko dwóch latach udało się osiągnąć porozumienie, a sam prezydent Obama stwierdził, że oferuje ono możliwość pójścia w nowym kierunku.

Przez długi czas zawarte w 2015 r. porozumienie było obiektem krytyki prezydenta Trumpa, w efekcie czego zostało ono nazwane najgorszym w historii (*the worst deal ever*)⁴². W 2018 r. doszło do jednostronnego wycofania się Stanów Zjednoczonych, co zresztą nie zostało w pełni poparte przez pozostałych sygnatariuszy, natomiast wywołało pozytywną reakcję wśród arabskich partnerów oraz Izraela. Stosowana przez administrację prezydenta Trumpa tzw. kampania maksymalnego nacisku (*maximum pressure campaign*) znacząco pogorszyła stan irańskiej gospodarki, a dodatkowym utrudnieniem była pandemia. Co się tyczy programu atomowego, w 2019 r. inspektorzy Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (International Atomic Energy Agency, IAEA) wykryli możliwe „niezadeklarowane materiały jądrowe i działalność związaną z energią

⁴⁰ R. Czulda, *Iran 1925–2014. Od Pahlawich do Rouhaniego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014, s. 170–171.

⁴¹ J. Mason, L. Charbonneau, *Obama, Iran's Rouhani hold historic phone call*, Reuters, 28.09.2013, www.reuters.com/article/us-un-assembly-iran-idUSBRE98Q16S20130928 [dostęp: 12.09.2023].

⁴² K.A. Nazareth, *Trump's Policy Towards Iran*, „World Affairs. The Journal of International Issues” April–June 2019, vol. 23, no. 2, s. 22–35.

atomową” (*undeclared nuclear material and nuclear-related activities*)⁴³, co wskazywałoby na niestosowanie się do zapisów porozumienia nuklearnego. W latach 2020–2021 zarejestrowano znaczący wzrost aktywności nad programem jądrowym, a według medialnych doniesień poziom wzbogaconego uranu osiągnął poziom 60% w kwietniu 2021 r., co znacząco zbliżyło Iran do możliwości uzyskania broni atomowej⁴⁴. Napięcia między Iranem a Stanami Zjednoczonymi nie ustały po wyborze na prezydenta duchownego Ebrahima Raisiego w 2021 r. Nie wykluczył on jednak możliwości rozmów na temat powrotu do porozumienia JCPOA, aczkolwiek warunkiem do ich przystąpienia było całkowite zniesienie sankcji, co również podkreślał w styczniu 2021 r. ajatollah Ali Chamenei⁴⁵. Dla porównania: Biden w wywiadzie dla stacji CNN we wrześniu 2020 r. przedstawił swoją wizję jako przeciwwagę dla ówczesnej polityki Trumpa wobec Iranu. W głównej mierze Iran nadal byłby pozbawiony możliwości rozwoju broni nuklearnej, jednak istniała opcja wdrożenia dyplomacji jako środka mającego pomóc w rozpoczęciu negocjacji, jeśli Iran powróciłby do warunków zawartych w porozumieniu atomowym⁴⁶.

Ostatnim z analizowanych przypadków jest Irak. Tym, co łączy obydwa państwa, jest bezpieczeństwo, gospodarka i pomoc finansowa. Administracja Obamy planowała opuścić terytorium Iraku do końca 2011 r. i tak też uczyniono. Przekazano odpowiedzialność władzom w Bagdadzie za bezpieczeństwo państwa i jednocześnie udzielano pomocy technicznej, przekazywano sprzęt i pomagano ludności cywilnej. Z perspektywy regionu USA miały współpracować z Irakiem, który „przyczyni się do regionalnego bezpieczeństwa i pokoju [...], przy jednoczesnym respektowaniu irackiej suwerenności”⁴⁷. W maju

⁴³ *Timeline: Iran's Nuclear Program Since 2018*, The Iran Primer, 3.05.2023, <https://iran-primer.usip.org/blog/2023/may/03/timeline-iran%E2%80%99s-nuclear-program-2018> [dostęp: 5.04.2024]; P.K. Kerr, *Iran's Nuclear Program: Tehran's Compliance with International Obligations*, United States Congressional Research Service, report R40094, 23.09.2022, s. 14–15, <https://crsreports.congress.gov/product/pdf/R/R40094/125> [dostęp: 5.04.2024].

⁴⁴ *Timeline: Iran's Nuclear Program, op. cit.*; J. Gambrell, *Iran starts enriching uranium to 60%, its highest level ever*, AP News, 17.04.2021, <https://apnews.com/article/iran-uranium-enrichment-60-percent-ed89e322595004fddc65fd4e31c1131b> [dostęp: 5.04.2024].

⁴⁵ Wypowiedź dostępna na stronie Khamenei.ir: A. Khamenei, *The U.S. is in a miserable state*, 8.01.2021, <https://english.khamenei.ir/news/8264/The-U-S-is-in-a-miserable-state> [dostęp: 12.09.2023].

⁴⁶ Opinia Bidena dla CNN: *Joe Biden: There's a smarter way to be tough on Iran*, 13.09.2020, <https://edition.cnn.com/2020/09/13/opinions/smarter-way-to-be-tough-on-iran-joe-biden/index.html> [dostęp: 12.09.2023].

⁴⁷ *Remarks by the President on Ending the War in Iraq*, The White House, 21.10.2011, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/10/21/remarks-president-ending-war-iraq> [dostęp: 16.09.2023].

2011 r. podczas przemówienia Obama wyraźnie zazaczył, że Irak może odegrać kluczową rolę w regionie, jeżeli będzie kontynuował proces umocnienia demokracji⁴⁸ i w efekcie stanie się rzetelnym partnerem USA. W tym samym roku zaczęły jednak nasilać się protesty arabskiej wiosny, które również dotknęły Irak. W 2014 r. proklamowano z kolei powstanie tzw. Państwa Islamskiego⁴⁹, co zmieniło bieg wydarzeń i w konsekwencji zaczęto ponownie zwiększać zaangażowanie USA na Bliskim Wschodzie. Utworzono koalicję 85 krajów i podjęto walkę z wrogiem. W czasie kadencji prezydenta Trumpa udało się pokonać ISIS.

Sytuacja w regionie, mimo pokonania ISIS, skomplikowała się z powodu niespójnych działań Trumpa wobec Iranu, a jak wiadomo, władze w Teheranie wywierały wpływ na szyickich polityków w Bagdadzie. Ponadto w 2020 r. dokonano śmiertelnych ataków na terenie Iraku, a dokładnie na irackiego dowódcę Sił Mobilizacji Ludowej (Popular Mobilisation Forces, PMF) Abu Mahdiego al-Muhandisa, zastępcę dowódcy PMF Mohammeda Redha al-Jabriego oraz irańskiego dowódcę Sił Ghods (Quds Force) generała majora Ghasema Solejmaniego. Były to działania odwetowe w odpowiedzi na ataki ugrupowań szyickich wspieranych przez Iran, dokonanych na amerykańskie i irackie instalacje, w których śmierć poniosło kilka osób, oraz na ambasadę USA w Bagdadzie⁵⁰. Osłabiło to relacje iracko-amerykańskie i zaczęto podejmować rozmowy na temat opuszczenia Iraku przez wojska amerykańskie. W lipcu 2021 r. prezydent Biden podczas spotkania z premierem Mustafą al-Kazimim zapowiedział koniec misji wojskowej i zakomunikował wycofanie z misji bojowej na rzecz kontynuacji szkoleń, pomocy i zwalczania ISIS w sytuacji jego powrotu⁵¹.

W Białym Domu w grudniu 2021 r. przeprowadzono dyskusję na temat roli Stanów Zjednoczonych w regionie Bliskiego Wschodu i nawiązano także do Iraku. Jednym z ciekawszych aspektów tej rozmowy było nawiązanie do integracji Iraku z państwami regionu, czego przykładem są spotkania premiera Mustafy

⁴⁸ *Remarks by the President on the Middle East and North Africa*, The White House, 19.05.2011, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/05/19/remarks-president-middle-east-and-north-africa%20> [dostęp: 16.09.2023].

⁴⁹ The Islamic State of Iraq and Syria, ISIS.

⁵⁰ C.M. Blanchard, *Iraq: Issues in the 116th Congress*, United States Congressional Research Service, report R45633, 17.07.2020, s. 4, 6, <https://sgp.fas.org/crs/mideast/R45633.pdf> [dostęp: 15.09.2023]; B. Naylor, K. Calamur, *Trump Says Iran Is 'Standing Down,' Vows to Continue Pressure*, NPR, 8.01.2020, www.npr.org/2020/01/08/794404894/president-trump-to-deliver-statement-on-iran [dostęp: 16.09.2023].

⁵¹ K. Liptak, M. Vazquez, *Biden announces end of combat mission in Iraq as he shifts US foreign policy focus*, CNN, 26.07.2021, <https://edition.cnn.com/2021/07/26/politics/joe-biden-iraq/index.html> [dostęp: 16.09.2023].

al-Kazimiego z przywódcami m.in. Arabii Saudyjskiej i Iranu w roli mediatora⁵². To pokazuje, że powojenny Irak zaczął stawać się ważnym partnerem regionalnym, ale również jego strategiczna rola jest brana pod uwagę przez Stany Zjednoczone. Jak zauważa Jonathan Finer, zastępca doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych:

Irak jest prawdopodobnie najważniejszym frontem w globalnej walce z terroryzmem; jest to miejsce narodzin ISIS, najbardziej bezwzględnej i skutecznej armii terrorystycznej w historii i jest najważniejszym partnerem USA, który jest nękanym zarówno przez sunnickie, jak i szyickie grupy terrorystyczne⁵³.

Na zakończenie warto także dodać, że Stany Zjednoczone są największym darczyńcą pomocy humanitarnej w Iraku i w latach 2020–2021 r. przeznaczyły 348 mln dolarów, w tym 47 mln na pomoc w walce z pandemią⁵⁴. W powiązaniu z przekazywaniem znaczących sum w ramach pomocy dla Iraku od 2014 r. przeznaczono ogółem 2,7 mld dolarów.

Chińska Republika Ludowa

Państwa należące do Rady Współpracy Państw Zatoki Perskiej (Gulf Cooperation Council, GCC) są jednymi z najważniejszych partnerów Chin. Analizie zostały poddane dwa państwa, podobnie jak w przypadku polityki zagranicznej USA wobec regionu, czyli Arabia Saudyjska oraz Zjednoczone Emiraty Arabskie. Ich strategiczne położenie, posiadanie dostępu do cieśnin, przez które odbywa się handel morski oraz jedne z największych zasobów ropy naftowej na świecie czynią je niezwykle istotnymi podmiotami na arenie międzynarodowej. Bilateralne stosunki Chin i monarchii Zatoki Perskiej są oparte na kompleksowym partnerstwie strategicznym i dotyczą przede wszystkim wymiany handlowej i inwestycji. Import surowców energetycznych jest dla rządu w Pekinie

⁵² *Background Press Call on Broad Middle East Regional Year-End Discussion*, The White House, 17.12.2021, www.whitehouse.gov/briefing-room/press-briefings/2021/12/17/background-press-call-on-broad-middle-east-regional-year-end-discussion [dostęp: 16.09.2023]; S.A. Cook, *Iraq Is the Middle East's New Power Broker*, Council on Foreign Relations, 23.08.2021, www.cfr.org/article/iraq-middle-east-new-power-broker [dostęp: 16.09.2023].

⁵³ J. Finer, *Why Iraq Matters*, [w:] D.H. Rand, A.P. Miller (eds), *Re-Engaging the Middle East: A New Vision for U.S. Policy*, Brookings Institution Press, Washington 2020, s. 117–128.

⁵⁴ J.M. Sharp, C.E. Humud, S.R. Collins, *U.S. Foreign Assistance to the Middle East: Historical Background, Recent Trends, and the FY2022 Request*, United States Congressional Research Service, report R46344, 7.09.2021, s. 13, <https://crsreports.congress.gov/product/pdf/R/R46344/4> [dostęp: 15.09.2023].

priorytetem, co *de facto* zostało podkreślone w dokumencie *China's Arab Policy Paper* w 2016 r.⁵⁵ Chociaż przez większość analizowanego okresu to Arabia Saudyjska pozostawała największym eksporterem ropy naftowej do Chin, to jednak istotne jest uwzględnienie Rosji, która konkurowała o pozycję lidera na tym polu. W latach 2015–2019 Rosja przewyższała Arabię Saudyjską pod względem eksportowanej ilości surowca, choć nie była to znacząca różnica w stosunku do królestwa Saudów. W 2021 r. Arabia Saudyjska stała się ponownie głównym eksporterem ropy naftowej do Chin, zaś rok później wspólnie z Rosją stanowiły dokładnie 18% całkowitego importu⁵⁶. W przypadku ZEA udział ten był znacznie niższy i wynosił średnio 6%⁵⁷. Dla Arabii Saudyjskiej i ZEA Chiny pozostają najważniejszym partnerem gospodarczym, a Chiny osiągają z Królestwem najwyższe obroty handlowe w regionie. Dla porównania jeszcze w 2013 r. wartość importowanych dóbr z Chin wynosiła odpowiednio 20,8 mld dolarów (12,76%) i 17,4 mld dolarów (5,92%), a już w 2020 r. wzrosła do kolejno 26,5 mld dolarów (20,19%) i 39,4 mld dolarów (15,95%)⁵⁸.

W kontekście bilateralnej współpracy Chin z ZEA i Arabią Saudyjską należy wspomnieć o działaniach w obszarze technologii, energii odnawialnej

⁵⁵ *China's Arab Policy Paper*, The State of Council the People's Republic of China, 13.01.2016, http://english.www.gov.cn/archive/publications/2016/01/13/content_281475271412746.htm [dostęp: 30.09.2023].

⁵⁶ *China's crude oil imports by source, 2023*, U.S. Energy Information Administration, www.eia.gov/international/analysis/country/CHN [dostęp: 14.12.2023]; *Saudi Arabia expands share in China oil market, Russia lags*, Reuters, 20.01.2022, www.reuters.com/markets/europe/saudi-arabia-expands-share-china-oil-market-russia-lags-2022-01-20 [dostęp: 14.12.2023]; H. Reale, E. Bingham, K. Greenberg, *Where Does China Get Its Oil?*, Center on Global Energy Policy at Columbia University, 12.07.2020, www.energy-policy.columbia.edu/sites/default/files/file-uploads/Where%20Does%20China%20Get%20Its%20Oil_%20-%20The%20Wire%20China.pdf [dostęp: 14.12.2024].

⁵⁷ C. Aizhu, *China's 2022 crude imports seen rebounding on new refineries, inventory refill*, Reuters, 28.01.2022, www.reuters.com/business/energy/chinas-2022-crude-imports-seen-rebounding-new-refineries-inventory-refill-2022-01-28 [dostęp: 29.09.2023]; *China's crude oil imports by source. 2021*, U.S. Energy Information Administration, www.eia.gov/international/analysis/country/CHN [dostęp: 14.12.2023]; M. Mushalik, *China increased oil imports in Covid stricken 2020 by a lucky 8.8%*, 29.08.2021, <https://crudeoilpeak.info/china-increased-oil-imports-in-covid-stricken-2020-by-a-lucky-8-8> [dostęp: 29.09.2023].

⁵⁸ *United Arab Emirates Trade, op. cit.; Saudi Arabia Trade, op. cit.; United Arab Emirates 2013 Import Partners*, World Integrated Trade Solutions, <https://wits.worldbank.org/CountryProfile/en/Country/ARE/Year/2013/TradeFlow/Import/Partner/by-country> [dostęp: 29.09.2023]; *Saudi Arabia Trade Summary 2013*, World Integrated Trade Solutions, <https://wits.worldbank.org/CountryProfile/en/Country/SAU/Year/2013/Summarytext> [dostęp: 29.09.2023].

i rozbudowy infrastruktury, istotnej w rozwoju Inicjatywy Pasa i Drogi. Na terenie emirackich miast – Dubaju i Abu Zabi – funkcjonują chińskie biura prowadzące swoją działalność, gdyż zapewniono tam dogodne warunki do prowadzenia biznesu (jednym z tych miejsc jest Jebel Ali Free Zone – JAFZA). Państwo Środka uczestniczy również w finansowaniu sektora energii odnawialnej i przykładem tego jest przedsięwzięcie noszące nazwę Sheikh Mohammad bin Rashid Al Maktoum Solar Park, które w przyszłości ma być jedną z największych farm paneli fotowoltaicznych na świecie. Inwestycje w sektorze petrochemicznym odgrywają nie mniej istotną rolę i jednym z działań, które można wymienić, są chińskie inwestycje we wspólne projekty w budowie elektrowni oddalonych o 150 km od miasta Dżudda czy rafinerię ropy naftowej w Yanbu. Chiny i Arabia Saudyjska wspólnie podjęły się działań w rozwoju Jazan City, stanowiącego część połączonych strategicznie ze sobą Inicjatywy Pasa i Drogi oraz Vision 2030, ostatecznie tworząc Jazan City for Primary and Downstream Industries. Jest to specjalna strefa, w której obrębie powstaje chiński park przemysłowy i dzięki temu mogłyby napływać dalsze inwestycje z Chin⁵⁹. Dodatkowo zarówno emirackie, jak i saudyjskie firmy telekomunikacyjne współpracowały z Huawei w celu implementacji sieci 5G.

Jeżeli chodzi o aspekt militarny, to dotyczy on głównie sprzedaży chińskiej broni i sprzętu arabskim partnerom, w większym stopniu Arabii Saudyjskiej. Jak podano w analizie SIPRI, w latach 2016–2020 Chiny podjęły próbę zwiększenia sprzedaży broni dla regionu, aczkolwiek możliwości okazały się ograniczone⁶⁰. W latach 2015–2017 Chiny zajęły dziesiąte miejsce jako eksporter broni do Królestwa⁶¹. W 2014 r. Arabia Saudyjska dokonała pierwszych zakupów chińskich samolotów bezzałogowych (UAV) CH-4 oraz Wing Loong II. Podobne transakcje zachodziły między Chinami a ZEA, zamawiającymi drony w 2011 r. i w późniejszych latach. W 2017 r. w ramach ustaleń podczas wizyty króla Salmana ibn Abdulaziza as-Sauda w Chinach podpisano porozumienie o utworzeniu fabryki dronów na terenie Królestwa. W 2019 r., według amerykańskich raportów, Saudyjczycy podjęli się budowy własnych

⁵⁹ D. Chen, W. Han, *Deepening Cooperation Between Saudi Arabia and China*, King Abdullah Petroleum Studies and Research Center, March 2019, www.kapsarc.org/research/publications/deepening-cooperation-between-saudi-arabia-and-china [dostęp: 12.09.2023].

⁶⁰ P.D. Wezeman, A. Kuimova, S.T. Wezeman, *Trends in international arms transfers, 2020*, SIPRI, March 2021, www.sipri.org/publications/2021/sipri-fact-sheets/trends-international-arms-transfers-2020 [dostęp: 7.09.2023].

⁶¹ *Who Exports Arms to Saudi Arabia?*, Statista, www.statista.com/chart/15863/who-exports-arms-to-saudi-arabia [dostęp: 15.09.2023].

pocisków balistycznych z pomocą Chin. Oprócz sprzedaży uzbrojenia należy również uwzględnić wspólne ćwiczenia przeprowadzone w mieście Chengdu między oddziałami saudyjskimi i chińskimi pod nazwą Exploration 2016⁶².

Wysoką aktywność zanotowano w czasie trwania pandemii Covid-19. Chiny działały prężnie za sprawą dyplomacji szczepionkowej i tu warto przytoczyć przykład współpracy chińsko-emirackiej. W czerwcu 2020 r. ZEA podpisały porozumienie, na mocy którego wzięły czynny udział w testowaniu chińskiej szczepionki SinoPharm, która we wrześniu tego samego roku trafiła na rynek wewnętrzny tego państwa. Władze w Abu Zabi wyraziły również gotowość do stania się centralnym punktem w regionie Zatoki jako producent i dystrybutor szczepionek⁶³.

Badając relacje chińsko-irańskie, należy mieć na uwadze specyfikę tychże stosunków ze względu na przyjętą przez Chiny przyjazną politykę wobec regionu, zwłaszcza w kierunku dotychczasowych rywali Iranu – ZEA i Arabii Saudyjskiej, oraz obecność Stanów Zjednoczonych jako wieloletniego gwaranta bezpieczeństwa. Czyni to Państwo Środka bardziej ostrożnym na jakikolwiek udział w napięciach regionalnych z udziałem ISIS, państw GCC czy nawet Izraela. To, co jednak łączy Chiny i Iran, to obrona własnych systemów wartości, które są odmienne od tych reprezentowanych przez Zachód, czy wyrażanie sprzeciwu wobec jakiegokolwiek ingerencji w wewnętrzne sprawy państw. Obydwaj partnerzy domagają się statusu – odpowiednio jako mocarstwo globalne i regionalne, wraz z uznaniem swoich interesów i preferencji⁶⁴.

W 2016 r. Chiny i Iran zawarły kompleksowe partnerstwo strategiczne i przy okazji pierwszej od czternastu lat wizyty przedstawicieli ChRL w Iranie rozmawiano o wielu płaszczyznach współpracy, tj. polityce, gospodarce i handlu, energii, infrastrukturze czy bezpieczeństwie⁶⁵. W ramach partnerstwa strategicznego przewidywano również współpracę ministerstw obrony oraz sił zbrojnych w ramach ćwiczeń, zwalczania terroryzmu, wymiany informacji,

⁶² *Saudi, Chinese Special Forces Conclude their Joint Exercise*, Asharq Al-Awsat, 23.10.2016, <https://eng-archive.aawsat.com/theaawsat/world-news/saudi-chinese-special-forces-conclude-joint-exercise> [dostęp: 15.09.2023].

⁶³ L. Barrington, *UAE launches COVID-19 vaccine production with China's Sinopharm*, Reuters, 29.03.2021, www.reuters.com/world/middle-east/new-abu-dhabi-plant-manufacture-covid-19-vaccine-chinas-sinopharm-2021-03-29 [dostęp: 15.09.2023].

⁶⁴ K. Lim, *China-Iran Relations. Strategic, Economic, and Diplomatic Aspects in Comparative Perspective*, Institute for National Security Studies, „Memorandum” 213, May 2021, s. 19, www.inss.org.il/wp-content/uploads/2021/05/Memo213_e.pdf [dostęp: 16.09.2023].

⁶⁵ Opublikowane jako: *Full text of Joint Statement on Comprehensive Strategic Partnership between I.R. Iran, P.R. China*, www.president.ir/EN/91435 [dostęp: 30.09.2023].

konsultacji, a także technologii i wyposażenia wojskowego. Chiny podkreśliły również konstruktywną rolę Iranu we współtworzeniu regionalnego ładu, udzieliły poparcia w utworzeniu strefy wolnej od broni masowego rażenia i wykorzystaniu atomu wyłącznie w celach pokojowych.

Kolejną umowę zawarto w 2021 r., która miała dotyczyć współpracy przez następne dwadzieścia pięć lat⁶⁶. Podstawowymi celami Chin i Iranu w wyniku realizowanej umowy mają być: zapewnienie ciągłości dostaw ropy naftowej do Chin, promowanie roli Iranu w Inicjatywie Pasa i Drogi, w tym rozwój niezbędnej infrastruktury transportowej, rozwój innych sektorów powiązanych z handlem, technologiami, telekomunikacją (w umowie wskazano na implementację sieci 5G) i energetyką, współpraca wojskowa, obronna i bezpieczeństwo oraz inne obszary. Warto dodać, że istnieje zapis dotyczący włączenia Iranu do wschodnio-południowego korytarza Port Chabahar (Azja Centralna) oraz do zachodnio-południowego Chabahar i Bandar Abbas (Turcja i Republika Azerbejdżanu). W związku z tym Iran odgrywałby również rolę państwa tranzytowego, przez który odbywałby się przesył energii do państw z nim sąsiadujących.

W relacjach chińsko-irańskich nie można pominąć kwestii sankcji nałożonych przez Zachód i w efekcie izolujących Iran od międzynarodowej społeczności. O ile zawarcie porozumienia w 2015 r. otworzyło irański rynek na zagranicznych inwestorów i możliwość zwiększenia obrotów handlowych, to po 2018 r. zaczęto zmniejszać import ropy naftowej z uwagi na obawy przed nałożeniem sankcji przez USA na ChRL. Podtrzymano jednak stanowisko o korzystaniu przez Państwo Środka z innych możliwości zakupu surowca, omijając sankcje: i tak w 2021 r. importowano ok. 1 mln baryłek ropy po niższej cenie⁶⁷.

Sankcje wpłynęły znacząco na obroty handlowe i w wymiarze regionalnym to Zjednoczone Emiraty Arabskie i Arabia Saudyjska dominowały pod względem najwyższych wartości wynikających z prowadzonej wymiany handlowej, natomiast Iran zajął dalsze miejsce. Dla przykładu: w 2019 r. wyżej wymienione państwa arabskie w handlu z Chinami osiągnęły łącznie wartość 128,06 mld dolarów, zaś Iran tylko 19,2 mld dolarów. Jeszcze rok wcześniej suma ta

⁶⁶ L. Greer, E. Batmanghelidj, *Last Among Equals: The China-Iran Partnership in a Regional Context*, „Occasional Paper Series” September 2020, no. 38, www.wilsoncenter.org/publication/last-among-equals-china-iran-partnership-regional-context [dostęp: 30.09.2023].

⁶⁷ *China's Iran oil imports seen hitting new high in March, curbing OPEC output options*, Reuters, 30.03.2021, www.reuters.com/article/us-china-iran-oil-idUSKBN2BM08Z [dostęp: 30.09.2023].

wyniosła ponad 30,59 mld dolarów⁶⁸, więc dostrzeżono negatywne skutki nałożonych sankcji. Podobnie sytuacja kształtowała się w obszarze bezpośrednich inwestycji zagranicznych. W latach 2010–2019 wzrosły one o 327%, zaś w przypadku wybranych państw GCC o 1,941%⁶⁹. Przekładając to na dane liczbowe i wybrane lata, w 2019 r. inwestycje w Iranie wyniosły tylko 3 mld dolarów, a w państwach GCC – 11,6 mld dolarów, przy czym w samych Zjednoczonych Emiratach Arabskich osiągnęły wartość 7,6 mld dolarów⁷⁰.

Innym istotnym aspektem relacji chińsko-irańskich jest bezpieczeństwo i współpraca na płaszczyźnie militarnej. Po 2010 r. import broni z Chin osiągnął znikome wartości, ograniczając się wyłącznie do sprzedaży przeciwokrętowych pocisków manewrujących⁷¹. Większą aktywność przejawiano jednak w kontekście wspólnych ćwiczeń wojskowych, które poprzedzały spotkania w latach 2014, 2016, 2018, 2020 i 2021. W 2019 r. Moskwa, Teheran i Pekin partycypowały we wspólnych ćwiczeniach na Oceanie Indyjskim oraz w Zatoce Omańskiej, a na przełomie 2021 r. i 2022 r. planowano przeprowadzić kolejne ćwiczenia w Zatoce Perskiej z misją zwiększenia bezpieczeństwa żeglugi i zwalczania piractwa⁷² zagrażającego ciągłości dostaw przez cieśniny. Warto także zaznaczyć, że w kwestii militarnej także istotny jest aspekt technologiczny. W 2021 r. Iran otrzymał dostęp do chińskiego systemu nawigacji satelitarnej BeiDou Navigation Satellite System, służącego m.in. do kontroli pocisków balistycznych, pocisków manewrujących oraz dronów⁷³.

W porównaniu z wcześniej omówionymi państwami współpraca chińsko-iracka była zawężona – w szczególności dotyczyło to kwestii bezpieczeństwa. Mając na uwadze strategiczne położenie Iraku, w tym dostęp do Zatoki

⁶⁸ J. Fulton, *China between Iran and the Gulf Monarchies*, „Middle East Policy” 2021, no. 28, s. 203–216.

⁶⁹ W kontekście państw GCC wzięto pod uwagę Arabię Saudyjską, Oman, ZEA, przy czym nakłady kapitałowe w Omanie osiągały znikome wartości; W. Green, T. Roth, *China-Iran Relations: A Limited but Enduring Strategic Partnership*, U.S.–China Economic and Security Review Commission, Report, 28.06.2021, s. 9–10, www.uscc.gov/sites/default/files/2021-06/China-Iran_Relations.pdf [dostęp: 30.09.2023].

⁷⁰ W tym przypadku analiza obejmuje wszystkie państwa GCC, tzn. Katar, Bahrajn, Kuwejt, ZEA, Oman, Arabia Saudyjska; J. Fulton, *China between..., op. cit.*, s. 203–216.

⁷¹ H. Segev, *China and Iran: Resurging Defense Cooperation?*, INSS, 10.05.2021, s. 3–4, www.inss.org.il/publication/china-iran [dostęp: 15.09.2023].

⁷² *Russia, Iran and China to hold joint drills in Gulf -RIA*, Reuters, 23.08.2021, www.reuters.com/world/russia-iran-china-hold-joint-drills-gulf-ria-2021-08-23 [dostęp: 30.09.2023].

⁷³ T. Gering, J.M. Brodsky, *Not 'business as usual': The Chinese military's visit to Iran*, Middle East Institute, 16.05.2022, www.mei.edu/publications/not-business-usual-chinese-militarys-visit-iran [dostęp: 30.09.2023].

Perskiej, oraz – co najważniejsze – posiadanie jednych z największych zasobów ropy naftowej na świecie, Irak mógłby być odpowiednim partnerem do przyszłej współpracy. Należy jednak przy tym zaznaczyć, że istniały negatywnie oddziałujące czynniki w polityce wewnętrznej państwa, powodujące, że dokonywanie inwestycji i kreowanie planów długoterminowych mogłoby być utrudnione. Do tego grona zaliczono niestabilną scenę polityczną połączoną z konfliktem na tle religijnym (konflikt sunnicko-szyicki), korupcję, próbę zwiększenia wpływów politycznych przez Iran oraz obecność wojowników ISIS, którzy usiłowali przejąć kontrolę nad całym państwem, w tym nad złożami surowców energetycznych.

Chiny i Irak umocniły bilateralne stosunki na mocy porozumienia o partnerstwie strategicznym zawartym w 2015 r.⁷⁴ Obydwa państwa wyraziły zainteresowanie współpracą gospodarczą i realizowaniem inwestycji. Chiny nie udzieliły jednak wsparcia militarnego w czasie wojny z ISIS, tylko ograniczyły się do pomocy humanitarnej i szkoleń wojskowych, pozostając poza obszarem ingerencji w wewnętrzną politykę Iraku⁷⁵. Sprzedaż broni z Chin do Iraku również była ograniczona – np. w 2015 r. Irak otrzymał tylko drony CH-4B oraz bomby kierowane FT-9 (*guided bombs*)⁷⁶.

W 2019 r. Irak oficjalnie przyłączył się do Inicjatywy Pasa i Drogi. Dwa lata później otrzymał najwięcej dofinansowania w ramach inicjatywy, osiągającego wartość ponad 10,5 mld dolarów. W sierpniu tego samego roku Xi Jinping podczas rozmowy telefonicznej z prezydentem Barhamem Salihem zapewnił o dalszym rozszerzeniu współpracy w obszarach takich jak energia, elektryczność, transport i odbudowa kraju⁷⁷. Co się tyczy eksportu paliw, od 2014 r. sukcesywnie zwiększano ilość eksportowanych surowców przez Irak, dzięki czemu stał się on jednym z czołowych eksporterów ropy naftowej do Chin. W 2021 r. Państwo Środka oraz Indie były jej głównymi odbiorcami, stanowiąc 28%

⁷⁴ *China, Iraq establish strategic partnership*, china.org.cn, 22.12.2015, www.china.org.cn/world/2015-12/22/content_37376947.htm [dostęp: 30.09.2023].

⁷⁵ Z. Keck, *China's Deafening Silence on Iraq*, The Diplomat, 19.06.2014, https://thediplomat.com/2014/06/chinas-deafening-silence-on-iraq [dostęp: 1.10.2023].

⁷⁶ H. Segev, O. Riemer, *Not a Flood, but a Rising Current: Chinese Weapons Sales to the Middle East*, INSS, August 2019, s. 83, www.inss.org.il/wp-content/uploads/2019/08/Hiddai.pdf [dostęp: 15.09.2023].

⁷⁷ *Iraq was top target of China's Belt & Road in 2021 - study*, Reuters, 2.02.2022, www.reuters.com/world/china/iraq-was-top-target-chinas-belt-road-2021-study-2022-02-02 [dostęp: 1.10.2023]; *Xi Jinping Speaks with Iraqi President Barham Salih on the Phone*, Ministry of Foreign Affairs of the People's Republic of China, 18.08.2021, www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/gjhdq_665435/2675_665437/2823_663636/2825_663640/202108/t20210819_9168916.html [dostęp: 1.10.2023].

światowej sprzedaży⁷⁸. Warto również uwzględnić chińskie inwestycje w obszarach takich jak rozbudowa ropociągów naftowych, elektrowni, poszukiwania nowych złóż, rozwoju szybów naftowych czy budowy rafinerii naftowych.

Potencjalne obszary współpracy, rywalizacji i konfliktu w Zatoce Perskiej

Często powtarzającymi się obszarami możliwej współpracy między Chinami a Stanami Zjednoczonymi są kwestie związane z klimatem, nieproliferacją broni masowego rażenia, terroryzmem, a także pandemią i kryzysem żywnościowym. Niektóre zjawiska uległy nasileniu z uwagi na pandemię Covid-19, zmiany klimatyczne oraz konflikt zbrojny w Ukrainie. W regionie Zatoki Perskiej występuje wiele problemów, z którymi państwa bliskowschodnie nie mogłyby poradzić sobie bez pomocy z zewnątrz. Wymagają one zbiorczych działań z uwagi na posiadany przez wielkie mocarstwa potencjał oraz większą moc oddziaływania. W związku z tym pierwszym z proponowanych obszarów współpracy między USA a ChRL w Zatoce Perskiej jest walka z negatywnymi skutkami zmian klimatycznych. Nie wyróżnia się wiele inicjatyw proponowanych przez Chiny i Stany Zjednoczone, wyjątkiem pozostają Zjednoczone Emiraty Arabskie, z którymi Amerykanie utworzyli specjalny program pod nazwą Agriculture Mission for Climate czy chińskie inwestycje w sektor energii odnawialnej. W regionie temperatura powietrza może sięgać nawet 50 stopni Celsjusza, a co za tym idzie, brakuje wody pitnej. Skutkiem owych zjawisk mogą być migracje ludności lub konflikty zbrojne, które stanowią zagrożenie dla regionalnego porządku, a należy mieć na uwadze mniejsze zaangażowanie USA na gruncie militarnym w regionie. Rozsądnym rozwiązaniem jest wspólne zapobieganie owym problemom, także przy włączeniu państw bliskowschodnich.

Kolejnym wyzwaniem dla ChRL i USA jest znalezienie najbardziej korzystnego rozwiązania kwestii Iranu i jego programu nuklearnego. Administracja Obamy złagodziła napięcia w relacjach z Iranem, co jednak nie spotkało się z aprobatą ze strony Izraela i arabskich sojuszników. Najważniejszym jednak rezultatem prowadzonych negocjacji było pomyślne zawarcie porozumienia przy współpracy z Chinami i Rosją, udowadniające, że osiągnięcie kompromisu jest nadal możliwe przy istniejących rozbieżnościach. Rosnące zaangażowanie Chin w sprawy regionu oraz pełnienie przez USA roli najważniejszego sojusznika sprawiają, że ich współpraca, przy udziale pozostałych sygnatariuszy

⁷⁸ *Country Analysis Executive Summary: Iraq*, U.S. Energy Information Administration, 28.09.2022, s. 7, www.eia.gov/international/content/analysis/countries_long/Iraq/iraq_exe.pdf [dostęp: 16.09.2023].

porozumienia, miałyby duży wpływ na rozwiązanie dylematu nuklearnego Iranu. Chiny i Stany Zjednoczone optowały wyłącznie za pokojowym zastosowaniem atomu, zdając sobie sprawę z konsekwencji posiadania pełnej zdolności wytwarzania broni jądrowej przez Iran. Atutem Chin jest możliwość oddziaływania na Iran w ramach kompleksowego partnerstwa strategicznego, w tym pomocy finansowej i inwestycji udzielanych na ustalonych warunkach, a Stany Zjednoczone mają możliwość częściowego zniesienia lub zaostrezenia sankcji (jeżeli byłoby to konieczne) lub zaproponowania innych warunków umowy dla wszystkich stron, w razie gdyby Iran modyfikował swoją politykę atomową. Godnym przypomnienia faktem jest zaangażowanie Chin w proces mediacyjny pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Iranem, ostatecznie doprowadzający do zawarcia porozumienia JCPOA. Bez wątplenia decydowały o tym również względy ekonomiczne Chin, które chronią swoje interesy.

Aspekt bezpieczeństwa jest kolejnym punktem możliwej współpracy Chin i Stanów Zjednoczonych w Zatoce Perskiej. Wieloletni sojusznik państw arabskich nadal zapewnia bezpieczeństwo w regionie, jest głównym dostawcą uzbrojenia, a także uczestniczy w wybranych operacjach hamujących dalszą eskalację na Bliskim Wschodzie. W ostatnich latach miały one wymiar kolektywny, włączając koalicję państw pod przywództwem USA i jednocześnie dzieląc ciężar odpowiedzialności między ich uczestnikami. Jeżeli chodzi o Chiny, to nie angażowały swoich wojsk, jako że wynika to głównie z wizji pokojowej koegzystencji i użycia dyplomatycznych środków. Ich aktywność przejawiała się przede wszystkim w ramach Inicjatywy Pasa i Drogi. Zastosowanie miękkiej i twardej polityki mogłoby stanowić wzajemne uzupełnianie potencjałów, dzięki którym udało się utrzymać porządek w regionie i zapobiegać innym zagrożeniom, np. w Iraku. Władze w Bagdadzie wspierały obecność amerykańskich żołnierzy na swoim terytorium, mając świadomość zagrożenia, które generowała w przeszłości obecność bojowników ISIS. Z kolei Państwo Środka i Irak oparły swoją współpracę na partnerstwie strategicznym, w ramach którego rozwijano głównie stosunki gospodarcze. Za przykład może posłużyć przeznaczenie znacznego kapitału inwestycyjnego dla Iraku w ramach Inicjatywy Pasa i Drogi. Ryzyko kolejnej wojny na terenie Iraku byłoby zagrożeniem dla inwestycji z Chin, więc jest to dodatkowy powód, dla którego powinno się podjąć działania na rzecz bezpieczeństwa.

Przechodząc do możliwych pól rywalizacji między USA a ChRL w Zatoce Perskiej, na pierwszym miejscu należy wymienić zaawansowane technologie. Sektor *high-tech* od ostatnich lat dzieli oba państwa na arenie międzynarodowej, a dokładnie sprawa półprzewodników, stanowiących podstawowy element sprzętów elektronicznych. Stabilność łańcuchów dostaw jest istotna

dla wszystkich stron, a niepewność dominująca w stosunkach chińsko-amerykańskich prowadzi do tworzenia własnej sieci dostawców, która ma zapewnić ciągłość w tworzeniu i rozwijaniu dalszych technologii. W odniesieniu do Zatoki Perskiej mówi się o tzw. cyfrowym jedwabnym szlaku (Digital Silk Road), w ramach którego rozwija się e-technologie, m.in. sieć 5G, co stanowi element gry między mocarstwami. Zjednoczone Emiraty Arabskie i Arabia Saudyjska zdecydowały się na wdrożenie technologii od Huawei, podobnie postąpił Iran. W umowie zawartej na dwadzieścia pięć lat z Chinami zapewniono o możliwej instalacji sieci 5G, co świadczy o tym, że Chiny mogą w pewien sposób wpływać na decyzje podejmowane przez Islamską Republikę Iranu i utrzymać ją w strefie wpływów w dalszej perspektywie. Stany Zjednoczone przez długi czas nie oferowały alternatywnych rozwiązań⁷⁹.

Handel stanowi kolejny punkt rywalizacji chińsko-amerykańskiej. Analizując poprzednie fragmenty, można wysnuć jednoznaczny wniosek, że to Chiny prawie pod każdym względem przeważały w rywalizacji gospodarczej, dokonując wymiany handlowej oraz inwestycji w państwach Zatoki Perskiej. Jak wykazała analiza, Stany Zjednoczone dbały o interesy powiązane z bezpieczeństwem i ochroną regionu, ale także osiągały dość wysokie wyniki w kontekście bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Państwa Zatoki przyciągały zagranicznych inwestorów, żeby lokować kapitał głównie w infrastrukturę transportową, rynek nieruchomości, sektor petrochemiczny, finanse i handel. Stany Zjednoczone i Chińska Republika Ludowa oferowały takie możliwości, ale ich wkład był zróżnicowany. Jeżeli chodzi o wymianę handlową, to dla Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Arabii Saudyjskiej i Iraku Chiny są najważniejszym partnerem od kilku lat, o czym świadczą osiągnięte wartości. Dla kontrastu Stany Zjednoczone uplasowały się niżej w rankingu. Handel od wielu lat jest jednym z priorytetów Chin w regionie, zwłaszcza że w strategii wobec Bliskiego Wschodu z 2016 r. zajął wysokie miejsce w agendzie. Warto również nadmienić, że polityka ChRL cechująca się nieingerowaniem w wewnętrzne sprawy innych państw i poszanowaniem ich integralności terytorialnej skutkuje tym, że Chiny są wybierane jako inwestor (np. państwa Zatoki Perskiej, w tym Irak). Stany Zjednoczone od kilku lat dominują pod względem wielkości przekazywanej pomocy humanitarnej, lecz w kwestii inwestycji trudno oszacować ich wysokość z uwagi na brak pełnych danych na ten temat. Więcej informacji zostało opublikowanych jednak przez stronę chińską i wynika z nich, że bezpośrednie inwestycje

⁷⁹ W lipcu 2022 r. prezydent Joe Biden udał się z wizytą do Arabii Saudyjskiej, podczas której przedstawiono m.in. opcję rozwoju sieci 5G.

zagraniczne z ChRL zwiększały się systematycznie od 2018 r.⁸⁰, dlatego też można wywnioskować, że Irak, kierujący się potrzebą odbudowy i modernizacji państwa, może wybrać Chiny jako jednego z najważniejszych partnerów gospodarczych i w efekcie mógłby zostać włączony do chińskiej strefy oddziaływania.

Wątek bezpieczeństwa został omówiony w kontekście możliwej współpracy chińsko-amerykańskiej, ale istnieje również inna perspektywa w postaci wyodrębnienia potencjalnych punktów rywalizacji w Zatoce Perskiej. Warto kontynuować temat Iraku i jego roli w regionie. Próba mediacji między Iranem a Arabią Saudyjską ukazuje nowe podejście w polityce zagranicznej Iraku, starającego się reprezentować model państwa podejmującego niezależne decyzje. Jego udział w roli mediatora ujawnia jednak, że Iran i Arabia Saudyjska podjęły próbę odejścia od konfrontacji, która obecnie nie służyłaby porządkowi regionalnemu. Zjednoczone Emiraty Arabskie również angażowały się w rozmowy z Iranem, co wskazuje na odwilż w bilateralnych stosunkach. W sytuacji promowania przez Chiny modelu stabilnych relacji z państwami regionu próba utrzymania przez Stany Zjednoczone sojuszników po swojej stronie może być coraz trudniejsza.

Inną możliwością pozyskania wieloletnich sojuszników Stanów Zjednoczonych przez Chiny jest polityka zdrowotna, tzn. działania Chin w zakresie pomocy w zwalczeniu pandemii Covid-19. Choć zdrowie publiczne jest wspólnym interesem mocarstw, to istnieje ryzyko ich poróżnienia przez pryzmat układu stosunków z państwami omawianego regionu. Zjednoczone Emiraty Arabskie podjęły się współpracy w ramach dyplomacji szczepionkowej, co niewątpliwie podnosi znaczenie Emiratów w regionie, a nawet w szerszym wymiarze. Państwo to poradziło sobie z negatywnym oddziaływaniem pandemii na rodzimą gospodarkę i zaproponowało także pomoc krajom rozwijającym się. Należy jednak zwrócić uwagę na przejawiającą się prawie w każdej dziedzinie aktywność Państwa Środka i uwzględnianie sojuszników USA w procesie rozwoju inicjatyw, często o znaczeniu strategicznym.

Podsumowanie

W artykule dokonano wyróżnienia najważniejszych obszarów współpracy i rywalizacji chińsko-amerykańskiej w Zatoce Perskiej, natomiast nie zidentyfikowano problemów, które mogłyby obecnie doprowadzić do konfliktu. Nie należy jednak wykluczyć takiej możliwości w dalszej perspektywie.

⁸⁰ *Iraq*, ChinaMED, www.chinamed.it/chinamed-data/middle-east/iraq [dostęp: 2.10.2023].

Niniejszym można stwierdzić, że hipoteza postawiona w artykule została zweryfikowana pozytywnie, przy czym należy zaznaczyć, że sprawdziła się ona wyłącznie w przypadku pól współpracy i rywalizacji. Pomimo że mocarstwa światowe toczą nieustanny wyścig o supremację, to jednak można to pogodzić z podobnymi interesami w regionie, tym bardziej że jest to warunek konieczny do rozwiązania problemów w Zatoce.

Co do współpracy między mocarstwami w regionie, to należy wskazać, że kwestia bezpieczeństwa należy do najważniejszych aspektów potencjalnych wspólnych działań chińsko-amerykańskich. Istniejące konflikty oraz nierozwiązane spory mogą w każdej chwili eskalować i zagrozić innym, pobliskim regionom oraz wywołać negatywne skutki w sferze społecznej i ekonomicznej. Stany Zjednoczone pozostają nadal najważniejszym gwarantem bezpieczeństwa oraz głównym dostawcą uzbrojenia w regionie, zwłaszcza do ZEA i Arabii Saudyjskiej. W analizie wykazano jednak, że polityka amerykańskiej administracji wobec Zatoki nie była stabilna, zwłaszcza w kontekście słów wypowiedzianych przez prezydenta Obamę o sojusznikach (negatywnie wyraził się także prezydent Biden o Arabii Saudyjskiej) czy działań podejmowanych przez Trumpa wobec Iranu. Należy jednak pamiętać, że w 2022 r. uwaga została przekierowana na Ukrainę i Rosję w wyniku prowadzonej wojny, choć znaczenie aktorów bliskowschodnich nie uległo zmianie.

Potencjału Stanów Zjednoczonych nie powinno się jednak kwestionować, ponieważ pozostaną one, przynajmniej w najbliższej perspektywie, dominującym mocarstwem w regionie, a wspólnie z Chinami mogłyby zarządzać bieżącymi sporami i konfliktami lub nawet przyczynić się do ich rozwiązania, co ukazano na przykładzie potencjalnej współpracy w kontekście Iraku. Warto przy tym zaznaczyć, że w wyniku zauważalnej zmiany mocarstw w polityce zagranicznej wobec regionu państwa bliskowschodnie dokonały kalkulacji politycznych i gospodarczych, czego skutkiem było zwrócenie się ku dotychczasowym rywalom, zwłaszcza Iranowi. To sygnalizuje zmiany na poziomie regionu, co także determinuje układ stosunków w relacji do światowych potęg. Oprócz tego wymieniono pozostałe pola interakcji, które są nie mniej istotne w rozwiązywaniu współczesnych wyzwań i zagrożeń, zwłaszcza zmiany klimatyczne wymagające szczególnej uwagi i natychmiastowych działań, które mogą stanowić kolejne źródło konfliktu

Państwo Środka i Stany Zjednoczone prowadzą walkę o prymat i prestiż na międzynarodowej scenie politycznej i jest mało prawdopodobne, żeby władze w Waszyngtonie ustąpiły miejsca Pekinowi na arenie światowej. Dotyczy to zwłaszcza poszczególnych regionów, w tym Zatoki Perskiej, która – jak można było zauważyć – odgrywa istotną rolę w realizacji interesów obydwu mocarstw.

Na przykładzie omówionych obszarów współpracy i rywalizacji w artykule zostało pokazane, w jaki sposób zachodzą interakcje między poszczególnymi aktorami na tle minionych i bieżących wydarzeń, a także jakie są szanse i zagrożenia w prowadzeniu polityki w środowisku międzynarodowym.

Bibliografia

- Aizhu C., *China's 2022 crude imports seen rebounding on new refineries, inventory refill*, Reuters, 28.01.2022, www.reuters.com/business/energy/chinas-2022-crude-imports-seen-rebounding-new-refineries-inventory-refill-2022-01-28 [dostęp: 29.09.2023].
- Background Press Call on Broad Middle East Regional Year-End Discussion*, The White House, 17.12.2021, www.whitehouse.gov/briefing-room/press-briefings/2021/12/17/background-press-call-on-broad-middle-east-regional-year-end-discussion [dostęp: 16.09.2023].
- Barrington L., *UAE launches Covid-19 vaccine production with China's Sinopharm*, Reuters, 29.03.2021, www.reuters.com/world/middle-east/new-abu-dhabi-plant-manufacture-covid-19-vaccine-chinas-sinopharm-2021-03-29 [dostęp: 15.09.2023].
- Blackwill R.D., Zelikow P., *The United States, China, and Taiwan: A Strategy to Prevent War*, „Council Special Report” 2021, no. 90, cdn.cfr.org/sites/default/files/report_pdf/csr90_1.pdf?_gl=1*11a32u9*_ga*MTU2MTkyNjM3OC4xNzEyNzQzMTQ4*_ga_24W5E70YKH*MTcxMzI2MDg0Ni4zLjAuMTcxMzI2MDg0Ni42MC4wLjA [dostęp: 14.12.2023].
- Blanchard C.M., *Iraq: Issues in the 116th Congress*, United States Congressional Research Service, report R45633, 17.07.2020, <https://sgp.fas.org/crs/mideast/R45633.pdf> [dostęp: 15.09.2023].
- Blinken A.J., *The Administration's Approach to the People's Republic of China*, 26.05.2022, www.state.gov/the-administrations-approach-to-the-peoples-republic-of-china [dostęp: 5.09.2023].
- Championing climate action at home and abroad*, Saudi & Green Initiative, www.saudigreeninitiative.org [dostęp: 12.09.2023].
- Chen D., Han W., *Deepening Cooperation Between Saudi Arabia and China*, King Abdullah Petroleum Studies and Research Center, March 2019, www.kapsarc.org/research/publications/deepening-cooperation-between-saudi-arabia-and-china [dostęp: 12.09.2023].
- China, Iraq establish strategic partnership*, china.org.cn, 22.12.2015, www.china.org.cn/world/2015-12/22/content_37376947.htm [dostęp: 30.09.2023].
- China's Arab Policy Paper*, The State of Council the People's Republic of China, 13.01.2016, http://english.www.gov.cn/archive/publications/2016/01/13/content_281475271412746.htm [dostęp: 30.09.2023].
- China's crude oil imports by source, 2021*, U.S. Energy Information Administration, www.eia.gov/international/analysis/country/CHN [dostęp: 14.12.2023].
- China's crude oil imports by source, 2023*, U.S. Energy Information Administration, www.eia.gov/international/analysis/country/CHN [dostęp: 14.12.2023].

- China's Iran oil imports seen hitting new high in March, curbing OPEC output options*, Reuters, 30.03.2021, www.reuters.com/article/us-china-iran-oil-idUSKBN2BM08Z [dostęp: 30.09.2023].
- Climate*, Embassy of the United Arab Emirates Washington D.C., www.uae-embassy.org/uae-us-cooperation/climate-energy [dostęp: 9.09.2023].
- CO2 Emissions by Country*, Worldometers, www.worldometers.info/co2-emissions/co2-emissions-by-country [dostęp: 12.09.2023].
- Cook S.A., *Iraq Is the Middle East's New Power Broker*, Council on Foreign Relations, 23.08.2021, www.cfr.org/article/iraq-middle-east-s-new-power-broker [dostęp: 16.09.2023].
- Country Analysis Executive Summary: Iraq*, U.S. Energy Information Administration, 28.09.2022, www.eia.gov/international/content/analysis/countries_long/Iraq/iraq_exe.pdf [dostęp: 16.09.2023].
- Czulda R., *Iran 1925–2014. Od Pahlawich do Rouhaniego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.
- Elmenshawy M., *How Trump is damaging historical relations with Saudi Arabia*, Al-Dzazira, 1.11.2018, www.aljazeera.com/opinions/2018/11/1/how-trump-is-damaging-historical-relations-with-saudi-arabia [dostęp: 7.09.2023].
- Emmons A., Chávez A., Lacy A., *Joe Biden, in Departure from Obama Policy, Says He Would Make Saudi Arabia a Pariah*, The Intercept, 21.11.2019, <https://theintercept.com/2019/11/21/democratic-debate-joe-biden-saudi-arabia> [dostęp: 7.09.2023].
- Finer J., *Why Iraq Matters*, [w:] D.H. Rand, A.P. Miller (eds), *Re-Engaging the Middle East: A New Vision for U.S. Policy*, Brookings Institution Press, Washington 2020, s. 117–128.
- Full text of Joint Statement on Comprehensive Strategic Partnership between I.R. Iran, P.R. China*, www.president.ir/EN/91435 [dostęp: 30.09.2023].
- Fulton J., *China between Iran and the Gulf Monarchies*, „Middle East Policy” 2021, no. 28, s. 203–216.
- Fulton J., *China's Changing Role in the Middle East*, Atlantic Council, June 2019, www.atlanticcouncil.org/wp-content/uploads/2019/06/Chinas_Changing_Role_in_the_Middle_East.pdf [dostęp: 5.09.2023].
- Fulton J., *China's Relations with the Gulf Monarchies*, Routledge, New York 2019.
- Gambrell J., *Iran starts enriching uranium to 60%, its highest level ever*, AP News, 17.04.2021, <https://apnews.com/article/iran-uranium-enrichment-60-percent-ed89e322595004fd4dc65fd4e31c1131b> [dostęp: 5.04.2024].
- Gering T., Brodsky J.M., *Not 'business as usual': The Chinese military's visit to Iran*, Middle East Institute, 16.05.2022, www.mei.edu/publications/not-business-usual-chinese-militarys-visit-iran [dostęp: 30.09.2023].
- Green W., Roth T., *China-Iran Relations: A Limited but Enduring Strategic Partnership*, U.S.–China Economic and Security Review Commission, Report, 28.06.2021, www.uscc.gov/sites/default/files/2021-06/China-Iran_Relations.pdf [dostęp: 30.09.2023].
- Greer L., Batmanghelidj E., *Last Among Equals: The China-Iran Partnership in a Regional Context*, „Occasional Paper Series” September 2020, no. 38, www.wilsoncenter.org/publication/last-among-equals-china-iran-partnership-regional-context [dostęp: 30.09.2023].

- Haenle P., Bresnick S., *Why U.S.-China Relations Are Locked in a Stalemate*, Carnegie Endowment for International Peace, 21.02.2022, <https://carnegieendowment.org/2022/02/21/why-u.s.-china-relations-are-locked-in-stalemate-pub-86478> [dostęp: 5.09.2023].
- Herszenhorn D., *Trump praises Saudi crown prince, ignores questions on Khashoggi killing*, Politico, 29.06.2019, www.politico.com/story/2019/06/29/trump-mbs-khashoggi-g20-1390412 [dostęp: 7.09.2023].
- Hilpert H., *Trade and Technology Partner Taiwan*, [w:] *idem*, A. Sakaki, G. Wacker (eds), *Dealing with Taiwan*, „SWP Research Paper” September 2022, no. 9, s. 17–26.
- Hsu K., *Taiwan as a Partner in the U.S. Semiconductor Supply Chain*, Wilson Center, 2022, www.wilsoncenter.org/sites/default/files/media/uploads/documents/2022-09_Taiwan_SemiconductorSupplyChain_Hsu.pdf [dostęp: 5.09.2023].
- Indo-Pacific Strategy of the United States*, The White House, February 2022, www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2022/02/U.S.-Indo-Pacific-Strategy.pdf [dostęp: 5.09.2023].
- Iraq*, ChinaMED, www.chinamed.it/chinamed-data/middle-east/iraq [dostęp: 2.10.2023].
- Iraq was top target of China's Belt & Road in 2021- study*, Reuters, 2.02.2022, www.reuters.com/world/china/iraq-was-top-target-chinas-belt-road-2021-study-2022-02-02 [dostęp: 1.10.2023].
- Jamal Khashoggi: All you need to know about Saudi journalist's death*, BBC, 24.02.2021, www.bbc.com/news/world-europe-45812399 [dostęp: 7.09.2023].
- Joe Biden: There's a smarter way to be tough on Iran*, 13.09.2020, <https://edition.cnn.com/2020/09/13/opinions/smarter-way-to-be-tough-on-iran-joe-biden/index.html> [dostęp: 12.09.2023].
- Katzman K., *The United Arab Emirates (UAE): Issues for U.S. Policy*, United States Congressional Research Service, report RS21852, 28.10.2021, <https://crsreports.congress.gov/product/pdf/RS/RS21852/138> [dostęp: 12.09.2023].
- Keck Z., *China's Deafening Silence on Iraq*, The Diplomat, 19.06.2014, <https://thediplomat.com/2014/06/chinas-deafening-silence-on-iraq> [dostęp: 1.10.2023].
- Kerr P.K., *Iran's Nuclear Program: Tehran's Compliance with International Obligations*, United States Congressional Research Service, report R40094, 23.09.2022, <https://crsreports.congress.gov/product/pdf/R/R40094/125> [dostęp: 5.04.2024].
- Khamenei A., *The U.S. is in a miserable state*, 8.01.2021, <https://english.khamenei.ir/news/8264/The-U-S-is-in-a-miserable-state> [dostęp: 12.09.2023].
- Lim K., *China-Iran Relations. Strategic, Economic, and Diplomatic Aspects in Comparative Perspective*, Institute for National Security Studies, „Memorandum” 213, May 2021, www.inss.org.il/wp-content/uploads/2021/05/Memo213_e.pdf [dostęp: 16.09.2023].
- Liptak K., Vazquez M., *Biden announces end of combat mission in Iraq as he shifts US foreign policy focus*, CNN, 26.07.2021, <https://edition.cnn.com/2021/07/26/politics/joe-biden-iraq/index.html> [dostęp: 16.09.2023].
- Mason J., Charbonneau L., *Obama, Iran's Rouhani hold historic phone call*, Reuters, 28.09.2013, www.reuters.com/article/us-un-assembly-iran-idUSBRE98Q16S20130928 [dostęp: 12.09.2023].

- Mushalik M., *China increased oil imports in Covid stricken 2020 by a lucky 8.8%*, 29.08.2021, <https://crudeoilpeak.info/china-increased-oil-imports-in-covid-stricken-2020-by-a-lucky-8-8> [dostęp: 29.09.2023].
- Nardon L., Velliet M., *The US-China Trade War: What is the Outcome after the Trump Presidency?*, „Potomac Paper” November 2020, no. 40, s. 1–30.
- National Security Strategy*, The White House, May 2010, https://obamawhitehouse.archives.gov/sites/default/files/rss_viewer/national_security_strategy.pdf [dostęp: 5.09.2023].
- National Security Strategy*, The White House, February 2015, https://obamawhitehouse.archives.gov/sites/default/files/docs/2015_national_security_strategy_2.pdf [dostęp: 5.09.2023].
- National Security Strategy*, The White House, October 2022, www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2022/10/Biden-Harris-Administrations-National-Security-Strategy-10.2022.pdf [dostęp: 5.09.2023].
- National Security Strategy of the United States of America*, The White House, December 2017, <https://trumpwhitehouse.archives.gov/wp-content/uploads/2017/12/NSS-Final-12-18-2017-0905.pdf> [dostęp: 29.09.2023].
- Naylor B., Calamur K., *Trump Says Iran Is ‘Standing Down,’ Vows to Continue Pressure*, NPR, 8.01.2020, www.npr.org/2020/01/08/794404894/president-trump-to-deliver-statement-on-iran [dostęp: 16.09.2023].
- Nazareth K.A., *Trump’s Policy Towards Iran*, „World Affairs. The Journal of International Issues” April–June 2019, vol. 23, no. 2, s. 22–35.
- President Xi Jinping Meets with U.S. President Joe Biden in Bali*, Ministry of Foreign Affairs of the People’s Republic of China, 14.11.2022, www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/zxxx_662805/202211/t20221114_10974686.html [dostęp: 7.09.2023].
- Reale H., Bingham E., Greenberg K., *Where Does China Get Its Oil?*, Center on Global Energy Policy at Columbia University, 12.07.2020, www.energypolicy.columbia.edu/sites/default/files/file-uploads/Where%20Does%20China%20Get%20Its%20Oil_%20-%20The%20Wire%20China.pdf [dostęp: 14.12.2023].
- Remarks By President Obama to the Australian Parliament*, The White House, 11.11.2011, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/11/17/remarks-president-obama-australian-parliament> [dostęp: 5.09.2023].
- Remarks by the President on Ending the War in Iraq*, The White House, 21.10.2011, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/10/21/remarks-president-ending-war-iraq> [dostęp: 16.09.2023].
- Remarks by the President on the Middle East and North Africa*, The White House, 19.05.2011, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/05/19/remarks-president-middle-east-and-north-africa%20> [dostęp: 16.09.2023].
- Russia, Iran and China to hold joint drills in Gulf -RIA*, Reuters, 23.08.2021, www.reuters.com/world/russia-iran-china-hold-joint-drills-gulf-ria-2021-08-23 [dostęp: 30.09.2023].
- Saudi Arabia expands share in China oil market, Russia lags*, Reuters, 20.01.2022, www.reuters.com/markets/europe/saudi-arabia-expands-share-china-oil-market-russia-lags-2022-01-20 [dostęp: 14.12.2023].

- Saudi Arabia Trade*, World Integrated Trade Solutions, <https://wits.worldbank.org/CountrySnapshot/en/SAU> [dostęp: 7.09.2023].
- Saudi Arabia Trade Summary 2013*, World Integrated Trade Solutions, <https://wits.worldbank.org/CountryProfile/en/Country/SAU/Year/2013/Summarytext> [dostęp: 29.09.2023].
- Saudi, Chinese Special Forces Conclude their Joint Exercise*, Asharq Al-Awsat, 23.10.2016, <https://eng-archive.aawsat.com/theaawsat/world-news/saudi-chinese-special-forces-conclude-joint-exercise> [dostęp: 15.09.2023].
- Segev H., *China and Iran: Resurging Defense Cooperation?*, INSS, 10.05.2021, www.inss.org.il/publication/china-iran [dostęp: 15.09.2023].
- Segev H., Riemer O., *Not a Flood, but a Rising Current: Chinese Weapons Sales to the Middle East*, INSS, August 2019, www.inss.org.il/wp-content/uploads/2019/08/Hiddai.pdf [dostęp: 15.09.2023].
- Sharp J.M., Humud C.E., Collins S.R., *U.S. Foreign Assistance to the Middle East: Historical Background, Recent Trends, and the FY2022 Request*, United States Congressional Research Service, report R46344, 7.09.2021, <https://crsreports.congress.gov/product/pdf/R/R46344/4> [dostęp: 15.09.2023].
- Timeline: Iran's Nuclear Program Since 2018*, The Iran Primer, 3.05.2023, <https://iranprimer.usip.org/blog/2023/may/03/timeline-iran%E2%80%99s-nuclear-program-2018> [dostęp: 5.04.2024].
- Toosi N., *Obama, in an awkward twist, becomes Saudi Arabia's defender*, Politico, 22.09.2016, www.politico.com/story/2016/09/obama-saudi-arabia-228521 [dostęp: 7.09.2023].
- UAE response to Covid-19*, Embassy of the United Arab Emirates Washington D.C., www.uae-embassy.org/discover-uae/traveling-in-the-uae/uae-response-to-covid-19 [dostęp: 8.09.2023].
- United Arab Emirates 2013 Import Partners*, World Integrated Trade Solutions, <https://wits.worldbank.org/CountryProfile/en/Country/ARE/Year/2013/TradeFlow/Import/Partner/by-country> [dostęp: 29.09.2023].
- United Arab Emirates Trade*, World Integrated Trade Solutions, <https://wits.worldbank.org/CountrySnapshot/en/ARE> [dostęp: 7.09.2023].
- United States Strategic Approach to the People's Republic of China*, The White House, 2020, <https://trumpwhitehouse.archives.gov/wp-content/uploads/2020/05/U.S.-Strategic-Approach-to-The-Peoples-Republic-of-China-Report-5.24v1.pdf> [dostęp: 5.09.2023].
- United States trade balance, exports and imports by country 2020*, World Integrated Trade Solutions, <https://wits.worldbank.org/CountryProfile/en/Country/USA/Year/LTST/TradeFlow/EXPIMP/Partner/by-country> [dostęp: 7.09.2023].
- US Arms Exports*, Campaign Against Arms Trade, 3.06.2021, <https://caat.org.uk/data/countries/united-states/us-arms-exports> [dostęp: 7.09.2023].
- U.S. Imports from Saudi Arabia of Crude Oil*, U.S. Energy Information Administration, www.eia.gov/dnav/pet/hist/LeafHandler.ashx?n=pet&s=mcrimussa2&f=a [dostęp: 7.09.2023].
- U.S.–Saudi Arabia Trade Facts*, Office of the United States Trade Representative, <https://ustr.gov/countries-regions/europe-middle-east/middle-eastnorth-africa/saudi-arabia> [dostęp: 8.09.2023].

- U.S.–*United Arab Emirates Trade Facts*, Office of the United States Trade Representative, <https://ustr.gov/countries-regions/europe-middle-east/middle-east/north-africa/united-arab-emirates> [dostęp: 8.09.2023].
- Wezeman P., Kuimova A., *Military Spending and Arms Imports by Iran, Saudi Arabia, Qatar and the UAE*, „SIPRI Fact Sheet” May 2019, https://www.sipri.org/sites/default/files/2019-05/fs_1905_gulf_milex_and_arms_transfers.pdf [dostęp: 7.09.2023].
- Wezeman P.D., Kuimova A., Wezeman S.T., *Trends in international arms transfers, 2020*, SIPRI, March 2021, <https://www.sipri.org/publications/2021/sipri-fact-sheets/trends-international-arms-transfers-2020> [dostęp: 7.09.2023].
- Who Exports Arms to Saudi Arabia?*, Statista, www.statista.com/chart/15863/who-exports-arms-to-saudi-arabia [dostęp: 15.09.2023].
- Xi Jinping Speaks with Iraqi President Barham Salih on the Phone*, Ministry of Foreign Affairs of the People’s Republic of China, 18.08.2021, www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/gjhdq_665435/2675_665437/2823_663636/2825_663640/202108/t20210819_9168916.html [dostęp: 1.10.2023].
- Yetiv S.A., Oskarsson K., *Challenged Hegemony: The United States, China, and Russia in the Persian Gulf*, Stanford University Press, Stanford (CA) 2018.
- Yi W., *The Right Way for China and the United States to Get Along in the New Era*, Ministry of Foreign Affairs of the People’s Republic of China, 23.09.2022, www.fmprc.gov.cn/eng/wjdt_665385/zyjh_665391/202209/t20220923_10770469.html [dostęp: 7.09.2023].

Fields of cooperation, rivalry, and conflict in the Gulf in the Sino-American relations in 2010–2022

The aim of the article is to distinguish the fields of cooperation, rivalry, and conflict in the Gulf region within the context of the global dimension of Sino-American relations. As the research has shown, despite the ongoing rivalry between great powers there is also a possibility to cooperate in the region. Regarding the interactions between the US and China, seven fields have been specified: security in the field of cooperation and rivalry, climate change, the Iran nuclear agreement, foreign trade, technology development, and health policy. The analysis has shown the lack of conflict areas; however, we cannot exclude the possibility of their development in the further perspective. The research is based on a comparative analysis of the foreign policies of great powers towards the Gulf states. The article also attempts to answer the question regarding the most important fields of Sino-American interactions towards the Gulf states in the context of contemporary problems and challenges in the region.

Key words: great powers, cooperation, rivalry, conflict, the Gulf states, security

Obszary współpracy, rywalizacji i konfliktu w Zatoce Perskiej w stosunkach chińsko-amerykańskich w latach 2010–2022

Celem artykułu jest wskazanie obszarów współpracy, rywalizacji i konfliktu w Zatoce Perskiej na tle globalnego wymiaru relacji chińsko-amerykańskich. Przeprowadzona analiza wykazała, że pomimo rywalizacji między mocarstwami istnieje również możliwość podjęcia współpracy między nimi w regionie. Wyróżniono obszary interakcji pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Chinami: bezpieczeństwo w obszarze współpracy i rywalizacji, zmiany klimatyczne i porozumienie nuklearne z Iranem, handel zagraniczny, rozwój technologii i polityka zdrowotna. Obszary konfliktu nie zostały znalezione, choć nie należy wykluczyć takiej możliwości w dalszej perspektywie. W badaniach zastosowano analizę porównawczą polityki zagranicznej wielkich mocarstw wobec państw Zatoki Perskiej. Podjęto również próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie o najważniejsze obszary interakcji chińsko-amerykańskich wobec państw Zatoki Perskiej w kontekście współczesnych problemów i wyzwań w regionie.

Słowa kluczowe: wielkie mocarstwa, współpraca, rywalizacja, konflikt, państwa Zatoki Perskiej, bezpieczeństwo



<https://doi.org/10.48269/2451-0610-ksm-2023-2-003>

Stanisław Jarmoszko

prof. dr. hab., Uniwersytet w Siedlcach

<https://orcid.org/0000-0001-7512-8867>

stanislaw.jarmoszko@uws.edu.pl

Bronisław Malinowski jako prekursor antropologii bezpieczeństwa

Wprowadzenie

Bronisław Malinowski należy do wybitnych luminarzy polskiej nauki, choć trzeba przypomnieć, że swoją naukową działalność prowadził poza ojczystym krajem. W historii etnologii zapisał się jako autor doskonałych analiz podstawowych zagadnień kultury ludzkiej, opierający się na rzetelnych badaniach empirycznych i wnikliwej znajomości faktów. Jego badania terenowe stały się wzorcem dla następných pokoleń antropologów, a znani historycy antropologii zaliczają Bronisława Malinowskiego obok Alfreda R. Radcliffe'a-Browna (obaj reprezentowali antropologię brytyjską), Franza U. Boasa (przedstawiciela antropologii amerykańskiej) oraz Marcela Maussa (reprezentującego antropologię francuską) do czterech ojców założycieli antropologii¹.

¹ T.H. Eriksen, F.S. Nielsen, *A History of Anthropology*, Pluto Press, London 2013, s. 46–67.

Mało znanym i uwzględnianym w naukowych dyskursach wątkiem dziedzictwa Malinowskiego jest problematyka bezpieczeństwa. Już pobieżna lektura jego dorobku wskazuje, iż problematyka bezpieczeństwa należy do powszechnych wątków rozwijanych rozważań. Jako świadek dwóch światowych wojen był gorącym orędownikiem stworzenia globalnej, ponadnarodowej, panludzkiej instytucji pokoju – instytucji, która stałaby na straży bezpieczeństwa w skali światowej. Problemy bezpieczeństwa były wszakże przedmiotem jego zainteresowań i rozważań także w bardziej lokalnych wymiarach, z mikrospołecznym i personalnym włączeniem. W swoim piarstwie gorąco popularyzował konieczność ujarzmienia ludzkiej agresji i przemocy przez kulturę, przedstawiając zarówno rozważania teoretyczne, jak i wskazówki/rozwiązania pragmatyczne. Chociaż nie dożył czasu powołania ONZ, bez wątpienia można uznać go za jednego z pomysłodawców idei powstania tej organizacji. Wyprzedzał przy tym ówczesny sposób myślenia o bezpieczeństwie. Dobrą okazją do przypomnienia dorobku tego wielkiego antropologa, krakowianina z pochodzenia, są mijające właśnie stuletnie rocznice powstawania jego największych dzieł.

Myśl przewodnia artykułu skupiona została wokół pytania: czy dorobek Bronisława Malinowskiego pozwala określić go prekursorem antropologii bezpieczeństwa? Ta początkująca (*in statu nascendi*) dyscyplina antropologiczna dopiero wchodzi na scenę naukową, ale wypełnia pewnego rodzaju antropologiczną lukę (białą plamę) w wiedzy o zmaganiach człowieka z problemami bezpieczeństwa – jakże ważkiej kwestii współczesnych czasów. By zgłębić przyjęty problem badawczy, w pierwszej kolejności wykorzystano analizę dorobku Malinowskiego w zarysowanym obszarze (z wykorzystaniem głównie krytycznej analizy literatury i jakościowej analizy treści), a w następstwie syntezę głównych zagadnień składających się na wyłaniające się antropologiczne wątki bezpieczeństwa. W drugim podejściu skonfrontowane zostały osiągnięcia Malinowskiego z dotychczasowym rozwojem antropologii bezpieczeństwa (z wykorzystaniem m.in. analizy porównawczej), co pozwoliło ukazać wkład jego dziedzictwa w powstawanie i rozwój tej dyscypliny.

Postawa Bronisława Malinowskiego wobec kwestii bezpieczeństwa

Rozpatrywanie problemów bezpieczeństwa wynikało z dwóch źródeł – samej istoty bezpieczeństwa jako nieodłącznego aspektu ludzkiej egzystencji oraz pacyfistycznych poglądów Malinowskiego, który był zdeklarowanym przeciwnikiem wojny, choć wojnę plemienną uznawał za znaczące zjawisko społeczne, zawierające pewne aspekty pozytywne dla rozwoju społeczności pierwotnych. Jednoznacznie twierdził:

jestem przekonany pacyfistą i uważam, że nowoczesna wojna w żaden sposób nie może być traktowana jako dobrodziejstwo. Od czasu wynalezienia broni palnej wojna utraciła wszystkie swe właściwości kompensacyjne i stała się skończonym złem².

W innym miejscu konstatował, że „współcześnie wojna stała się tylko niszczycielem i demoralizującym, najokrutniejszym i najbardziej zwierzęcym wyrazem przewagi maszyny nad człowiekiem”³. Na marginesie dodać wypada, że wkrótce po śmierci wielkiego antropologa wynaleziona została broń jądrowa, której istnienie jeszcze głębiej zrewidowało sens wojny militarnej w naszych czasach.

Malinowski z uporem powtarzał prawdę oczywistą, że „wojna jest zawsze katastrofą, gdyż jej istotą jest zabijanie i destrukcja”⁴. Wskazywał przy tym, iż „chroniczny brak bezpieczeństwa, bezustanne zaburzenia gospodarcze oraz ewangelia brutalności i siły są nie do uniknięcia w świecie wojennym”⁵. Jednocześnie, będąc świadkiem wojny ogólnoświatowej, ostrzegał, iż

wojna, która prowadzona jest w tak ogromnej skali, że przenika do każdego aspektu życia ludzkiego, jak czyni to w nieunikniony sposób wojna totalna, może rodzić w naszej własnej społeczności te same siły, przeciw którym walczymy. To niebezpieczeństwo jest tym bardziej zatrważające, iż jest nieuniknione⁶.

Swoistym antidotum miało być uspołecznienie walki z totalitaryzmem (komitety obywatelskiej samoobrony) i prowadzenie jej bez „zawieszania” reguł demokratycznych, z zachowaniem wolności obywatelskiej.

Nieugiętej negacji wojny towarzyszyła postawa optymizmu i konstruktywizmu. Współczesne wojny traktował jedynie jako „chorobę cywilizacji, która jeszcze nie została opanowana”⁷, ale – jak wszelkie choroby – poddawała się terapii. Nawoływał więc do stworzenia w świecie przyszłości bezpieczeństwa zbiorowego, gdyż stanowiłoby ono istotny warunek przetrwania ludzkości i kultury. Podstawą tej instytucji miał być dorobek nauk społecznych, wystarczająco dobra wiedza o kulturze oraz właściwie skonstruowane prawo międzynarodowe. Ów system bezpieczeństwa zbiorowego miał być przy tym

² B. Malinowski, *Jednostka, społeczność, kultura*, tłum. S. Kaprański *et al.*, „Dzieła” t. 8, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 17.

³ *Idem*, *Wolność i cywilizacja oraz studia z pogranicza antropologii społecznej, ideologii i polityki*, tłum. J. Mucha, J. Obrębski, „Dzieła” t. 10, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 354.

⁴ *Ibidem*, s. 292.

⁵ *Ibidem*, s. 41.

⁶ *Ibidem*, s. 34.

⁷ *Idem*, *Jednostka, społeczność, kultura...*, *op. cit.*, s. 148.

zbudowany na „podstawie wizji tego, co musi nadejść”. Nawołując do jego konstruowania, argumentował: „Nie ma miejsca na gnuśność, sceptycyzm i cynizm w świecie zagrożonym ostateczną zagładą”⁸. Zwłaszcza u schyłku życia „zagwarantowanie trwałego pokoju, opartego na światowej organizacji, stworzonej dla utrzymania pokoju”⁹ stało się swoistą *idée fixe* wielkiego uczonego. Był przekonany, iż

pokój, bezpieczeństwo i prawo międzynarodowe, sankcjonowane przez zbiorowe siły policyjne, odpowiedzialne tylko przed władzami wykonawczymi superpaństwa, to jedyne urzędzenia kulturowe, które mogą zapobiec ponownemu pojawieniu się wojny totalnej¹⁰.

Pokój w wymiarze światowym uważał za podstawę bezpieczeństwa ludzi we wszelkich innych wymiarach. Towarzyszył temu trzeźwy realizm. Jak pisał:

Wierzę, że droga do pokoju nie prowadzi przez recydywę fikcyjnego naturalnego pacyfizmu. Prawdziwa droga do pokoju leży, moim zdaniem, w stworzeniu międzynarodowego nadpaństwa dla użycia siły w utrzymywaniu pokoju. Krótko mówiąc, potrzebujemy międzynarodowego policjanta zupełnie tak samo, jak nie możemy się obejść bez zwyczajnego posterunkowego. Bez niego wystąpią przeciwko nam gangsterzy: narodowi i międzynarodowi¹¹.

Choć powierzchownie utopijna, idea ta kilkakrotnie już materializowała się w postaci międzynarodowych sił zbrojnych delegowanych przez ONZ do zapalnych regionów świata (jak choćby na Bliski Wschód czy Bałkany).

W ujęciu Malinowskiego ludzka egzystencja wymaga spełnienia podstawowych wymogów przetrwania, na które składają się pierwotne potrzeby człowieka i wymagania użyteczności praktycznej. By prolongować swe istnienie, człowiek musi „posiadać stałe zabezpieczenie przed niebezpieczeństwami ze strony otoczenia naturalnego, ze strony zwierząt czy innych istot ludzkich”¹². W jego antropologii bezpieczeństwo jednoznacznie jawi się jako *conditio sine qua non* ludzkiej egzystencji. Wyraźną dystynkcją postawy Malinowskiego wobec antropologicznego ujmowania bezpieczeństwa jest więc postulat integratywnego podejścia, gdyż bezpieczeństwa człowieka nie sposób ujmować wyłącznie w wymiarze kulturowym, bez odniesień do wymiaru biologicznego, o czym więcej w ostatnim punkcie.

⁸ *Ibidem*, s. 308.

⁹ *Idem*, *Wolność i cywilizacja...*, *op. cit.*, s. 34.

¹⁰ *Ibidem*, s. 41.

¹¹ *Ibidem*, s. 340.

¹² *Idem*, *Jednostka, społeczność, kultura...*, *op. cit.*, s. 97.

Sposoby ujmowania problemów bezpieczeństwa

Znaczenie kultury i więzi społecznych

Kategoria bezpieczeństwa znacząco sytuowała się w teorii kultury Malinowskiego, którą postrzegał jako sieć instytucji społecznych, a przy tym rozległy instrumentalny system zorganizowanych działań. Kulturę uważał za główną siłę sprawczą bezpieczeństwa. Utrzymywał, iż człowiek jest wszędzie podtrzymywany przez swą kulturę, która nieustannie towarzyszy mu w życiu i umożliwia rozwój, wyposażając go w technikę, wiedzę, sposoby regenerowania sił, sztukę czy religię. Kultura „daje mu ochronę w postaci możliwości obrony i zabezpieczenia, umożliwia mu ruchliwość i szybkość tam, gdzie jego bezpośrednie wyposażenie somatyczne byłoby całkowicie zawodne”¹³. Dostarcza człowiekowi i społeczeństwu swoistych mechanizmów ochronnych i zapobiegawczych, pozwala ujarzmić pojawiające się zagrożenia, a tym samym dopełnia biologiczne podstawy bezpieczeństwa.

Wyposażając człowieka w niezbędne do życia instrumentarium, kultura przynosi ponadto dalsze rozszerzenie jego aparatu anatomicznego. Dzieje się tak w procesie przystosowania organizmu do zmieniających się warunków życia. Kultura staje się podstawowym instrumentem tego przystosowania. Poza kreacją niezbędnych do przetrwania artefaktów „głęboko przetwarza wrodzone wyposażenie człowieka, a czyniąc to, nie tylko obdarza go dobrodziejstwami, lecz także narzuca szereg zobowiązań i wymaga wyrzeczenia się wielu osobistych swobód na rzecz ogólnego dobra”¹⁴. Ze swej istoty człowiek winien jest twórczo kształtować warunki bezpieczeństwa swego i innych:

Ludzie jedzą, śpią, rozmnażają się i chronią swe ciała przed skrajnymi temperaturami, jak też przed fizycznym unicestwieniem. Istnieje pewne minimum podstawowych warunków, które muszą być spełnione, aby organizm jednostki przetrwał, a grupa zachowała swą liczebność. Nawet niewielkie, lecz postępujące naruszenie zdrowego stanu organicznego doprowadziłyby nieuchronnie do kulturowej zagłady¹⁵.

Malinowski był przekonany, że kultura zrodziła się z potrzeby zaspokajania ludzkich potrzeb. Wskazywał jednocześnie, że

zdolności do stworzenia i utrzymywania aparatu kulturowego dają rodzajowi ludzkiemu niezmierną przewagę, polegającą z jednej strony na możliwości pełniejszego i bezpieczniejszego zaspokajania potrzeb organicznych, z drugiej zaś – na wyposażeniu w nowe potrzeby i nowe sposoby ich zaspokajania. Kultura umożliwia

¹³ *Ibidem*, s. 139.

¹⁴ *Ibidem*, s. 140.

¹⁵ *Ibidem*, s. 177.

zatem przede wszystkim realizację podstawowego wymogu życia, tj. przetrwania organicznego¹⁶.

Jednocześnie kultura leży u podstaw przewagi człowieka nad światem pozostałych istot żyjących. W procesie kształtowania bezpieczeństwa człowieka mechanizmy i instrumenty kulturowe wspierane są przez struktury i stosunki społeczne. Szczególną rolę odgrywają tu mechanizmy integracji społecznej. Jest ona niezbędna nie tylko dla efektywności funkcjonowania grup społecznych, ale również dlatego, że ludzkie wspólnoty stanowią „naturalne grupy służące bezpośredniej obronie przed zwierzętami i ludźmi”¹⁷. Szczególne znaczenie odgrywa tu kulturowo uniwersalna grupa terytorialna, jaką jest plemię. Jak zauważa Malinowski,

Jednostka ta jest z reguły zorganizowana w oparciu o wspólne władanie środkami obrony lub agresji. Nawet w najprymitywniejszych formach przedstawia ona sobą zróżnicowanie i hierarchię w sprawach administracyjnych, ceremonialnych oraz dotyczących militarne go lub prawnego przywództwa¹⁸.

Malinowski postrzega jednocześnie plemię jako formę organizacji państwowej pierwotnych. Szczególną rolę w kształtowaniu bezpieczeństwa odgrywają zwyczaje i obyczaje plemienne, które z czasem przekształcają się w prawo. Zabezpiecza ono sprawne funkcjonowanie instytucji oraz trwałość struktur społecznych. Służy temu poczucie honoru i świadomość totalnego uzależnienia od rodzimej społeczności, a także lęk przed oddziaływaniem magii. Malinowski konstatował, iż „niebezpieczeństwo ujawnienia kradzieży i wstyd, jaki się z tym wiąże, są wystarczającym zabezpieczeniem przed ewentualnym naruszeniem prawa”¹⁹. W odniesieniu do klanowego wymogu egzogamii wskazywał jako „pewnik antropologii, że nic nie wzbudza większej grozy, aniżeli złamanie tego zakazu, i oprócz silnej reakcji publicznej zbrodnia ta pociąga za sobą również kary nadnaturalne [...] u tubylców sama myśl pogwałcenia reguł egzogamii wywołuje zgrozę”²⁰. Co nie znaczyło oczywiście, że tego rodzaju przewinienia nie były popełniane.

¹⁶ *Ibidem*, s. 179.

¹⁷ *Ibidem*, s. 224.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Idem*, *Ogrody koralowe i ich magia. Studium metod uprawy ziemi oraz obrzędów towarzyszących rolnictwu na Wyspach Trobrianda. Opis ogrodnictwa*, tłum. A. Bydłoń, „Dzieła” t. 4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1986, s. 544.

²⁰ *Idem*, *Zwyczaj i zbrodnia w społeczności dzikich*, tłum. J. Chałasiński, A. Waligurski, „Dzieła” t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1984, s. 60–61.

Definiowanie bezpieczeństwa

W ujęciu maksymalistycznym Malinowski uważał, iż bezpieczeństwo to „wolność przetrwania gatunku w najróżnorodniejszych warunkach środowiskowych, do których człowiek nie jest odpowiednio wyposażony przez naturę”²¹. Przetrwanie ludzkości miałoby opierać się jego zdaniem na dwóch kategoriach wolności: wolności bezpieczeństwa oraz wolności dostatku.

Przez wolność bezpieczeństwa rozumiemy tu mechanizmy obronne, których kultura dostarcza poprzez artefakty i współpracę, i które zapewniają gatunkowi znacznie szerszy margines bezpieczeństwa. Wolność dostatku odnosi się do wzrastającej, rozszerzającej się i różnicującej się władzy dotyczącej eksploatacji zasobów środowiska, umożliwiającej człowiekowi przygotowanie się na okresy niedostatku [...]”²².

Bezpieczeństwo konstituuje zatem skuteczne zwalczanie (w odniesieniu do wroga) i przeciwdziałanie zagrożeniom (w przypadku szkodliwego oddziaływania natury i techniki), ale także kreowanie niezbędnych do życia warunków.

W ujęciu minimalistycznym Malinowski definiował bezpieczeństwo jako „ochronę ciała przed zranieniami w wyniku mechanicznego wypadku, ataku zwierząt czy istot ludzkich”²³. Akcentował przy tym, że „kultura i jej grupa nie przetrwają w warunkach, w których większość organizmów nie ma ochrony przed zranieniem ciała”²⁴. W jego koncepcji bezpieczeństwo należy do podstawowych potrzeb człowieka (tabela 1). Potrzeba bezpieczeństwa

odnosi się do wszystkich zagrożeń czyhających w środowisku naturalnym zarówno na ludzi pierwotnych, jak i cywilizowanych: trzęsień ziemi i fal przyptykowych, burz śnieżnych i nadmiernego nasłonecznienia, wskazuje też na potrzebę ochrony przed niebezpiecznymi zwierzętami i wrogimi ludźmi²⁵.

W sposobie pojmowania ludzkich potrzeb Malinowski poprzedzał późniejszą psychologiczną teorię potrzeb Abrahama Masłowa i jego słynną piramidę.

²¹ *Ibidem*, s. 459.

²² *Ibidem*.

²³ *Idem, Kultura i jej przemiany*, tłum. A. Bydłoń, A. Mach, „Dzieła” t. 9, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 103.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Idem, Jednostka, społeczność, kultura...*, *op. cit.*, s. 212.

Tabela 1. Status bezpieczeństwa w systemie potrzeb i kulturowych reakcji człowieka

Podstawowe potrzeby	Reakcje kulturowe
(1) przemiana materii / metabolizm	zaopatrywanie się w żywność
(2) reprodukcja	pokrewieństwo
(3) wymogi organizmu / odpowiednie warunki fizyczne	schronienie
(4) bezpieczeństwo	ochrona/obrona
(5) ruch	działania/działalność
(6) rozwój	trening/wychowanie
(7) zdrowie	higiena

Źródło: B. Malinowski, *Szkice z teorii kultury*, tłum. H. Buczyńska, Książka i Wiedza, Warszawa 1958, s. 69; *idem, Kultura i jej przemiany, op. cit.*, s. 102.

Malinowski uważał, że każda potrzeba generuje określone reakcje osobnicze, które w procesie społecznym przyjmują status reakcji kulturowych. Obrona, jako reakcja na potrzebę bezpieczeństwa, leży u podstaw rozwoju każdej ludzkiej zbiorowości i stanowi oddzielny, szeroki dział kultury. Już w społeczeństwie pierwotnym „bezpieczeństwo osiągnięte jest przez zorganizowaną obronę, środki zapobiegawcze oraz kalkulację opartą na wiedzy plemiennej i przewidywaniu”²⁶.

Problemy bezpieczeństwa sytuują się również w obrębie innych reakcji kulturowych na podstawowe ludzkie potrzeby, w szczególności związanych z zapewnieniem pożywienia, schronienia czy higieny życia, co stanowi dopełnienie wątku obrony o wątek ochrony ludzkiej egzystencji. Biologiczne „wymogi organizmu” sprawiają, że organizm ludzki może skutecznie działać jedynie w pewnym przedziale temperatury, musi być chroniony przed niesprzyjającymi uwarunkowaniami klimatycznymi, jak deszcz czy wiatr, a także musi mieć warunki do snu i odpoczynku²⁷, zatem nie tylko bezpośrednia konfrontacja ze „śmiercionośnym” zagrożeniem, ale także stworzenie bezpiecznych warunków codziennej egzystencji składają się – w jego mniemaniu – na istotę bezpieczeństwa człowieka.

Magia jako exemplum antropologicznego ujmowania bezpieczeństwa

Badając społeczeństwa w pierwotnym stadium rozwoju, szczególnie dużo uwagi Malinowski poświęcił magii i jej związkom z bezpieczeństwem człowieka. Posłużmy się tym zagadnieniem jako swoistym exemplum. Malinowski uważał, że magia, towarzysząc ludzkości od samego początku, stanowi

²⁶ *Ibidem*, s. 217.

²⁷ *Ibidem*, s. 212.

„nieodłączną część składową wszystkiego, co w żywotny sposób dotyczy człowieka”²⁸, konstatował również, że to także „próba kierowania przez człowieka siłami natury w sposób bezpośredni za pomocą specjalnej wiedzy”²⁹. W środowisku człowieka pierwotnego magia „potrafi nadać człowiekowi inne nadnaturalne właściwości – może uczynić go pięknym, silnym, czy odpornym na wszelkie niebezpieczeństwa”³⁰. Pomaga przezwyciężyć trudności związane z praktycznymi przedsięwzięciami, ale nade wszystko „magia odgrywa ważną rolę we wszelkich sprawach związanych ze zdrowiem, osobistą pomyślnością, w przypadkowych niebezpieczeństwach oraz w najpoważniejszym problemie – w problemie życia i śmierci”³¹.

Przez ludy pierwotne magia była traktowana oraz stosowana jako coś, co góruje nad samoistnym wyposażeniem człowieka i dopomaga mu w opanowaniu biegu wypadków czy zapewnieniu powodzenia. Pojawia się „wszędzie tam, gdzie istnieje niebezpieczeństwo, niepewność wyniku, szczególnie nasilenie elementu szansy i przypadku, nawet w całkowicie nowoczesnych formach przedsięwzięć”³². Tę konstatację Malinowski podpira/ilustruje ciekawą argumentacją:

[...] tubylec – czy to uprawiając ogród, łowiąc ryby, budując łódź, prowadząc działania wojenne, czy też żeglując – nie używa magii, jeśli rzecz idzie o jego wiedzę: jeśli może bezpiecznie polegać na doświadczeniu, rozumie i umiejętnościach technicznych. Nie widziano nigdy tubylca, który wybierałby drzewo na swoją dłubankę za pomocą wróżbiarstwa lub chciałby wyhodować sadzonki za pomocą formuł magicznych, nie sadząc ich. Jedynie tam, gdzie pomimo wiedzy i wysiłku rezultaty obracają się w nieprzewidziany sposób przeciwko niemu, wówczas, gdy niepojęte i niedające się kontrolować siły niweczą jego zamiary związane ze szkodnikami ogrodowymi, ilością złowionych ryb i upolowanych zwierząt, oczekiwaniem sprzyjającego wiatru i pogody, zapobieganiem tragediom na morzu i w czasie wojny, przede wszystkim zaś, gdy w grę wchodzi starzenie się, choroba czy nieszczęśliwy wypadek – wtedy tubylec odwołuje się do nadprzyrodzonych środków, wypełniających lukę w jego praktycznych możliwościach [...]. Poprzez magię kultura przedstawia adekwatne wyobrażenia, tworzy wzorce właściwego nastroju emocjonalnego i ustanawia sposób zachowania umożliwiającego człowiekowi wyjście z niebezpiecznej sytuacji³³.

²⁸ *Idem, Argonauci zachodniego Pacyfiku. Relacje o poczynaniach i przygodach krajowców z Nowej Gwinei*, tłum. B. Olszewska-Dyoniziak, S. Szynkiewicz, „Dzieła” t. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1987, s. 508.

²⁹ *Ibidem*, s. 115.

³⁰ *Ibidem*, s. 424–425.

³¹ *Idem, Ogrody koralowe i ich magia...*, *op. cit.*, s. 627.

³² *Idem, Jednostka, społeczność, kultura...*, *op. cit.*, s. 117.

³³ *Ibidem*, s. 46–47.

Człowiek więc ucieka się do magii jedynie tam, gdzie jego wiedza nie może w pełni panować nad okolicznościami i przypadkiem, gdzie pojawia się zagrożenie nie do końca zrozumiałe i wymykające się kontroli. Magicznym rytuałem otoczone są wszelkie niebezpieczne formy aktywności.

W łowiectwie proste i niezawodne sposoby osaczania czy zabijania zwierząt kontrolowane są wyłącznie wiedzą i umiejętnościami, ale z chwilą gdy tylko w grę wchodzi niebezpieczeństwo, pojawia się magia. Żegluga przybrzeżna, dopóki jest całkowicie bezpieczna i łatwa, nie wymaga magii. Wyprawy dalekomorskie natomiast są z reguły związane z ceremoniami i rytuałem³⁴.

Malinowski konstatuje przy tym, iż magię odprawia się zawsze według zasady: magia temu pomaga, kto sam sobie radzi. W innym dziele można przeczytać:

Magię spotykamy wszędzie tam, gdzie przypadek czy wypadek oraz emocjonalne zderzenie się nadziei i strachu rozwijają się na szeroką skalę. Magia nie występuje natomiast tam, gdzie przedsięwzięcie jest pewne, niezawodne i w pełni podlega kontroli racjonalnych metod i procesów technologicznych. Dalej, magię znajdujemy tam, gdzie w grę wchodzi niebezpieczeństwo. Nie znajdujemy jej natomiast, gdy poczucie absolutnego bezpieczeństwa całkowicie eliminuje złe przeczucia³⁵.

W konsekwencji w aspekcie bezpieczeństwa magię cechuje pewien dualizm. Według Malinowskiego magia sama w sobie służy bezpieczeństwu (w obszarach, które wprost nie są z nim związane), ale dodatkowo wyodrębnił on oddzielną kategorię: magię bezpieczeństwa. Była to magia, której zadaniem było kształtowanie bezpieczeństwa w sensie literalnym, np. by przeżyć na wojnie, w czasie dalekomorskiego rejsu czy w trakcie innych niebezpiecznych przedsięwzięć.

Magia służy jednostce jako siła integracyjna i wspierająca, ale także stanowi siłę organizującą społeczeństwo. Działając w atmosferze niepewności, wzbudzonych nadziei oraz lęku i strachu, człowiek potrzebuje potwierdzenia trwałości, powodzenia i ciągłości. Potrzebę tę zaspokajają magia, prowadząc do scalenia psychicznego, do optymizmu i zaufania w obliczu niebezpieczeństwa, dzięki czemu człowiek odniósł niejedno zwycięstwo nad przyrodą i nad swymi wrogami. Oddając zaś kierownictwo – tak realne, jak i rytualne – w ręce jednego człowieka (wodza, maga, czarownika), magia ustanawia organizację w momentach, kiedy zorganizowana i skuteczna działalność jest najbardziej wymagana³⁶.

³⁴ *Ibidem*, s. 119.

³⁵ *Idem*, *Mit, magia, religia*, tłum. B. Leś, D. Przaszłowicz, „Dziela” t. 7, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990, s. 342–343.

³⁶ Zob. *idem*, *Jednostka, społeczność, kultura...*, *op. cit.*, s. 162, 230.

W ten sposób stymuluje pożądaną w danych warunkach stopień organizacji oraz integracji społecznej służący bezpieczeństwu zbiorowemu i personalnemu.

Wpływ naukowej spuścizny Bronisława Malinowskiego na rozwój antropologii bezpieczeństwa

Jako oddzielna subdyscyplina antropologia bezpieczeństwa zaczęła rozwijać się długo po śmierci Malinowskiego. W przestrzeni naukowych dyskursów pojęcie to zaczęło się pojawiać dopiero w pierwszej dekadzie XXI wieku. Wcześniej nie można było znaleźć tego hasła w żadnych słownikach czy encyklopediach, nie istniały poświęcone jej konkretne podręczniki czy periodyki. Nie było także ani jednej uniwersyteckiej katedry. Nie było więc jakichkolwiek „śladów” instytucjonalnych tej dyscypliny.

Początkowo podejmowano rozważania o antropologicznych aspektach bezpieczeństwa, ale opracowania te miały w większości charakter inicjujący oraz przyczynkarski – odnosiły się głównie do organizowanych konferencji naukowych czy dyskursu internetowego³⁷. Teoretyczne, ale coraz częściej na podłożu empirycznym refleksje podejmowane były głównie w kontekście wojny w Iraku i Afganistanie, a także w odniesieniu do praktycznego wykorzystywania antropologów w strukturach i działaniach wojskowych³⁸.

Mimo wyraźnego niedostatku antropologicznego ujmowania problemów bezpieczeństwa i braku ukształtowanych podstaw antropologii bezpieczeństwa pojawiły się wszakże pewne oznaki rozwojowego ożywienia (jak choćby pierwsze konferencje, wspomniane już pierwsze naukowe teksty, czy też pierwsze

³⁷ Por. R.B. Ferguson, *The Challenge of Security Anthropology* [discussion paper], Santa Fe 2008, www.academia.edu/3112520/The_Challenge_of_Security_Anthropology_R_Brian_Ferguson_Rutgers [dostęp: 5.09.2022]; J. Postill, *Towards an anthropology of security*, Postill – media/anthropology, 3.02.2010, <https://johnpostill.wordpress.com/2010/02/03/towards-an-anthropology-of-security> [dostęp: 5.09.2022]; T.H. Eriksen, E. Bal, O. Saleemink (eds), *A World of Insecurity: Anthropological Perspectives on Human Security*, Pluto Press, New York–London 2010.

³⁸ Zob. B.R. Selmeski, *Who Are the Security Anthropologists?*, „Anthropology News” 2007, vol. 48, iss. 5, s. 11–12; R. Albro, G. Marcus, L.A. McNamara, M. Schoch-Spana (eds), *Anthropologists in the Security Scape. Ethics, Practice, and Professional Identity*, Left Coast Press, Chicago 2012; J.D. Kelly, B. Jauregui, S.T. Mitchell, J. Walton (eds), *Anthropology and Global Counterinsurgency*, University of Chicago Press, Chicago 2010; G.R. Lucas, Jr., *Anthropologists in Arms: The Ethics of Military Anthropology (Critical Issues in Anthropology)*, Altamira Press, Lanham 2009; R.A. Rubinstein, K. Fosher, C. Fujimura (eds), *Practicing Military Anthropology: Beyond Expectations and Traditional Boundaries*, Kumarian Press, Sterling 2013.

naukowe specjalizacje), które pozwalają żywić nadzieję na rychłe ukonstytuowanie się nowej, interesującej poznawczo i praktycznie użytecznej dyscypliny. Dzisiaj sytuacja jest już nieporównywalnie bardziej korzystna, czego najlepszym przykładem są książki i artykuły wprost, literalnie odnoszące się do antropologii bezpieczeństwa³⁹. Coraz więcej jest również opracowań sytuujących się około antropologii bezpieczeństwa – zarówno zagranicznych, jak i polskich⁴⁰. Wskazują również na to redaktorzy pierwszej książki poświęconej antropologii bezpieczeństwa (z nazwą w tytule), pisząc o tzw. zwrocie w antropologii w kierunku problematyki bezpieczeństwa, który datują na lata 80. ubiegłego wieku, a także

³⁹ Zob. D.M. Goldstein, *Toward a Critical Anthropology of Security*, „Current Anthropology” 2010, vol. 51, no. 4, s. 487–517; C.B. Cabalza, *The Anthropology of National Security. Towards the Development of a New Epistemology*, [w:] *The Study of National Security at 50: Re-awakenings*, National Defense College of the Philippines, Quezon City 2013, s. 69–83; M. Holbraad, M.A. Pedersen (eds), *Times of Security: Ethnographies of Fear, Protest and the Future*, Routledge, New York 2013; S. Jarmoszko, *U źródeł naukowej tożsamości antropologii bezpieczeństwa*, [w:] M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świdorski, J. Ważniewska (red.), *Elementy teorii i praktyki transdyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, Siedlce 2013, s. 53–82; F.A. Hurtado, G. Ercolani (eds), *Anthropology and Security Studies*, Universidad de Murcia-Nottingham Trent University-College of William and Mary (USA), [b.m.w.] 2013; M. Maguire, C. Frois, N. Zurawski (eds), *The Anthropology of Security: Perspectives from the Frontline of Policing, Counter-terrorism and Border Control*, Pluto Press, London 2014; S. Jarmoszko, *Antropologia bezpieczeństwa. Kontury naukowej tożsamości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2015; L. Samimian-Darash, M. Stalcup, *Anthropology of security and security in anthropology: Cases of counterterrorism in the United States*, „Anthropological Theory”, vol. 17, iss. 1, s. 1–28; J. Piwowarski, Ł. Trzeciński, *Kultura bezpieczeństwa a antropologia bezpieczeństwa*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2019, nr 33, s. 131–153.

⁴⁰ Oto kilka tytułów: K.J. Brozi, *Ludzie i kryzys cywilizacji. Szkice antropologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995; J. Spencer, *The Perils of Engagement. A Space for Anthropology in the Age of Security?*, „Current Anthropology” 2010, vol. 51, suppl. 2, s. 289–299; J. Kukuczka, *Antropologia na wojennej ścieżce. Wojny i konflikty etniczne jako wyzwanie dla współczesnego antropologa*, „Prace Etnologiczne” 2010, z. 38, s. 75–84; M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2012; H. Schreiber, *Świadomość międzykulturowa. Od militaryzacji antropologii do antropologizacji wojska*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013; B. Balcerowicz, *Kultura w sferze wojskowości – od kultury strategicznej do zwrotu kulturowego*, [w:] H. Schreiber, G. Michałowska (red.), *Kultura w stosunkach międzynarodowych*, t. 1, *Zwrot kulturowy*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s. 61–76; L. Stomma, *Antropologia wojny*, Iskry, Warszawa 2014; M.W. Kowalski, *Antropologowie na wojnie. O „brudnej” użyteczności nauk społecznych*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015 i wiele innych.

na coraz bardziej nasilającą się tendencję zainteresowania antropologii współczesnymi problemami bezpieczeństwa⁴¹.

W dalszym ciągu jednak trudno mówić o ukształtowanej dyscyplinie, którą można byłoby określić mianem antropologii bezpieczeństwa, chociaż tempo pozytywnych przemian (kumulowania wiedzy i coraz bogatszych inicjatyw poznawczych) pozwala żywić nadzieję na jej pomyślny rozwój. Jaka jest wszak rola Malinowskiego w inspirowaniu procesu powstania antropologii bezpieczeństwa? Okazuje się, że jest ona znacząca i klarowna, choć jednocześnie zapomniana i nie w pełni doceniana. Przede wszystkim w swojej bogatej twórczości Malinowski stworzył teoretyczne podstawy do rozpatrywania bezpieczeństwa w perspektywie antropologicznej, co po części zarysowane zostało powyżej. Trudno znaleźć innego antropologa tego okresu, który miałby na tej niwie podobne osiągnięcia. Jest wszakże jeszcze inny, równie znaczący *casus*.

Można postawić tezę, iż impulsem sprawczym procesu, który doprowadził do zapoczątkowania antropologii bezpieczeństwa, była idea *human security*, wylansowana przez United Nations Development Programme (po raz pierwszy pojęcie pojawiło się w dokumencie *Human Development Reports* w 1994 r.). Otóż Malinowski – zdeklarowany, zawzięty przeciwnik wojny – o pół wieku wyprzedził tę ONZ-owską ideę. W oficjalnych dokumentach UN Commission for Human Security funkcjonuje pojęcie *freedom from want and freedom from fear* – jako zasadniczy motyw wspomnianej idei. Jednakże już w 1941 r. Malinowski pisał:

pierwszą wolnością, jaką domaga się człowiek, jest wolność przetrwania. Składa się ona z wolności bezpieczeństwa, to znaczy ochrony przed niebezpieczeństwem, i z wolności dostatku, to znaczy wolności od braku [...]. Bezpieczeństwo jest wolnością od strachu, a dostatek wolnością od braku⁴².

Współcześnie zapożyczony motyw był więc autorstwa Malinowskiego. Ten znaczący wkład został niestety dzisiaj zupełnie zapomniany. Zwrócić należy uwagę na jeszcze jedną, znaczącą kwestię. W dotychczasowych antropologicznych ujęciach problemów bezpieczeństwa dominuje głównie perspektywa ściśle kulturowa, przy zauważalnym niedostatku wymiaru biologicznego czy biokulturowego. To znacząca słabość i utrudnienie w całościowym podejściu

⁴¹ M. Maguire, C. Frois, N. Zurawski, *Introduction. The Anthropology of Security: Prospects, Retrospects and Aims*, [w:] *The Anthropology of Security...*, *op. cit.*, s. 8–10; zob. także: J. Waldens, M. Laffey, H. Gusterson, R. Duvall (eds), *Cultures of Insecurity: States, Communities and the Production of Danger*, University of Minnesota Press, Minneapolis 1999.

⁴² B. Malinowski, *Wolność i cywilizacja...*, *op. cit.*, s. 453–454.

badawczym, gdyż człowiek jest przede wszystkim fenomenem biokulturowym i jego bezpieczeństwa nie sposób zgłębić i ujmować wyłącznie kulturowo, bez odniesień do ciała i psychiki. Co szczególne, Malinowski nie unikał rozpatrywania bezpieczeństwa w jego relacjach ze sferą biologii. W pierwszej kolejności przypominał „o biologicznych podstawach cywilizacji ludzkiej, o związkach kultury z ludzkimi potrzebami, a tym samym z ludzkimi instynktami i dyspozycjami emocjonalnymi”⁴³. Kontynuując ten wątek, pisał: „[...] w ramach naszych analiz kultury musimy uwzględnić biologiczną rzeczywistość człowieka. Potrzeby cielesne, wpływy środowiska i wywołane przez nie kulturowe reakcje muszą być zatem badane równolegle”⁴⁴. W przypadku analizy problemów bezpieczeństwa człowieka taka perspektywa jest nieodzowna, co jest w pełni podzielane przez autora tej analizy⁴⁵.

Można powiedzieć, że i w tym aspekcie Malinowski wyprzedził późniejsze idee konsilencji ludzkiej wiedzy i nauki⁴⁶. Widział tu zresztą wielką rolę antropologii, która jego zdaniem

współ z jej siostrzanymi naukami stwarza nadzieję na wskazanie miejsca kultury w schemacie ewolucji organicznej, na ukazanie, w jaki sposób kultura jest powiązana z wrodzonym, zwierzęcym wyposażeniem gatunku ludzkiego, na przedstawienie, jak umożliwia ona wydobyć się człowieka z poziomu zwierzęcego, opanowanie przez niego jego otoczenia, wykształcenie wiedzy, wiary i sumienia⁴⁷.

Bez ogródek Malinowski konstatował przy tym, że „zadaniem kultury jest przede wszystkim zaspokajanie organicznych potrzeb człowieka”⁴⁸, a człowiek czyniąc to „poprzez tworzenie sztucznego środowiska kultury musi działać w warunkach porządku, ciągłości i przewidywalności. Kultura jest zatem podporządkowana pierwotnemu determinizmowi fizycznych i fizjologicznych praw przyrody oraz wtórnemu determinizmowi swych własnych elementów”⁴⁹.

Biokulturowa istota człowieka w sposób jednoznaczny determinuje charakter i specyfikę antropologii bezpieczeństwa. Uwzględnianie w jej rozwoju wyłącznie wątku kulturowego jest rozwiązaniem połowicznym. Kulturowe bezpieczeństwo nieodłącznie towarzyszy antropobiologii bezpieczeństwa (wiedza o mechanizmach bezpieczeństwa usytuowanych w ludzkim ciele

⁴³ *Idem, Jednostka, społeczność, kultura..., op. cit., s. 33.*

⁴⁴ *Ibidem, s. 210.*

⁴⁵ Por. S. Jarmoszko, *Human Security in Anthropology of Security Perspective: A Re-conceptualisation Attempt*, „Journal of Human Security” 2020, vol. 16, iss. 1, s. 58–70.

⁴⁶ Por. E.O. Wilson, *Konsilijencja. Jedność wiedzy*, tłum. J. Mikos, Zysk i S-ka, Poznań 2011.

⁴⁷ B. Malinowski, *Jednostka, społeczność, kultura..., op. cit., s. 60.*

⁴⁸ *Ibidem, s. 167.*

⁴⁹ *Ibidem, s. 299.*

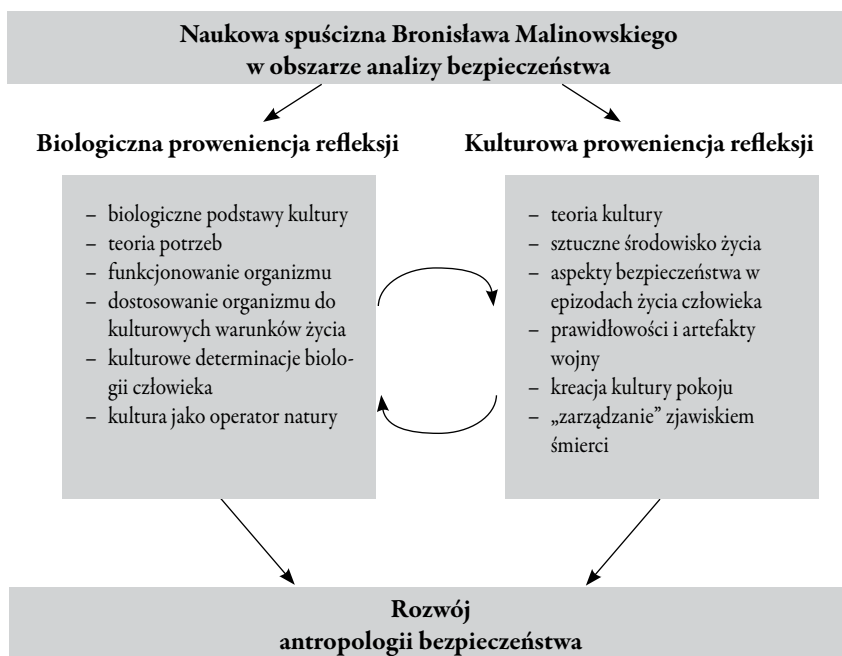
i psychice). W sprawach bezpieczeństwa kultura nierozzerwalnie związana jest z naturą. Nawet w wymiarze powszechnym ostatecznym celem wszelkich kulturowych zabiegów na rzecz bezpieczeństwa pozostaje przecież dobrostan pojedynczego, konkretnego człowieka – jego komfort psychiczny, zdrowie i życie. W takiej perspektywie antropologia bezpieczeństwa staje się znakomitą płaszczyzną fuzji kulturowej i fizycznej (biologicznej) proweniencji wiedzy antropologicznej.

Podsumowanie

Prezentowany artykuł przedstawia próbę selektywnej analizy i syntezy dorobku Bronisława Malinowskiego w zarysowanym obszarze (pełna analiza wymagałaby formy książkowej), a zarazem akcentuje wkład jego dziedzictwa w powstawanie i rozwój antropologii bezpieczeństwa. W zasadzie każde większe dzieło Malinowskiego zawiera odniesienia do problemów bezpieczeństwa. Dzieje się tak, gdy pisze o narodzinach, rodzinie, pracy, żeglowaniu, wojowaniu, obyczajach, prawie, śmierci itd. Mimo bogatego dorobku i wielu znamienitych zasług dla światowej humanistyki i nauk społecznych jest jednak powoli zapominany, a jego wkład w antropologiczną analizę problemów bezpieczeństwa w zasadzie niedostrzegany. Trzeba odkryć go na nowo. Intensywny rozwój nauk o bezpieczeństwie jest znakomitą okazją do przypomnienia zasług wielkiego antropologa, a zarazem nowego odczytania jego wkładu do ogólnej teorii bezpieczeństwa, zwłaszcza że ta strona jego dziedzictwa nie znajduje zainteresowania ze strony przedstawicieli klasycznej antropologii kulturowej.

Mimo iż Malinowski nie wymyślił nazwy ani *expressis verbis* nie postulował utworzenia antropologii bezpieczeństwa, należy uznać go za jej prekursora. Nie tylko zresztą ze względu na wypracowany dorobek w dziedzinie antropologicznej analizy bezpieczeństwa (co syntetycznie ukazano na schemacie 1). Na tle ówczesnego stanu myśli etnologicznej wnosił ożywcze *novum*, ukazywał nowe kierunki myślenia antropologicznego. Co istotne wniósł również znaczący i nieznajdujący odpowiednika wkład do sposobu myślenia o bezpieczeństwie, wychodząc poza dominujący od stuleci militarny paradygmat. Nie można go jednak nazwać pionierem antropologii bezpieczeństwa, gdyż nie pozostawił po sobie kontynuatora wątków związanych z bezpieczeństwem (choć wykształcił całe zastępy uznanych antropologów). Minęło całe pół wieku, zanim zaczęły powstawać trwałe podwaliny pod tę nową dyscyplinę. Jednakże do dziś jego dzieło stanowi atrakcyjny przedmiot naukowych odniesień – wzorcowy model analiz naukowych w obszarze antropologicznych i socjologicznych aspektów życia ludzi.

Schemat 1. Wkład dorobku Bronisława Malinowskiego do rozwoju antropologii bezpieczeństwa



Źródło: opracowanie własne.

Rozpatrywanie problemów bezpieczeństwa było naturalnym następstwem naukowej postawy Malinowskiego. Jako racjonalista, systemowiec i holista zarazem, całościowo ujmując rozpatrywane zagadnienia człowieka, w sposób naturalny odnosił się do kwestii związanych z bezpieczeństwem, które są znaczącym, a zarazem nieodłącznym aspektem wszelkiej ludzkiej aktywności. Myśląc o człowieku, Malinowski troszczył się i zabiegał o przetrwanie kultury, co było w jego twórczości znaczącym imperatywem. W przyjętej perspektywie bezpieczeństwo było podstawą, „opoką” egzystencji i rozwoju człowieka oraz kultury. Uprawianą antropologię traktował więc jako wysublimowany instrument jego kształtowania. Chcąc nie chcąc zakres podejmowanych zagadnień, jak również akcent położony na antropologiczne kształty bezpieczeństwa, pozwala w pełni ukazać go jako prekursora antropologii bezpieczeństwa w wymiarze światowym. Wniesiony wkład po dziś dzień zasługuje nie tylko na werbalne uznanie, ale na powracanie do jego myśli i dorobku oraz efektywne stosowanie w naukowych dyskursach współczesności.

Bibliografia

- Albro R., Marcus G., McNamara L.A., Schoch-Spana M. (eds), *Anthropologists in the Security Scape. Ethics, Practice, and Professional Identity*, Left Coast Press, Chicago 2012.
- Balcerowicz B., *Kultura w sferze wojskowości – od kultury strategicznej do zwrotu kulturowego*, [w:] H. Schreiber, G. Michałowska (red.), *Kultura w stosunkach międzynarodowych*, t. 1, *Zwrot kulturowy*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s. 61–76.
- Brozi K.J., *Ludzie i kryzys cywilizacji. Szkice antropologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995.
- Cabalza C.B., *The Anthropology of National Security. Towards the Development of a New Epistemology*, [w:] *The Study of National Security at 50: Re-awakenings*, National Defense College of the Philippines, Quezon City 2013, s. 69–83.
- Eriksen T.H., Bal O., Saleemink E. (eds), *A World of Insecurity: Anthropological Perspectives on Human Security*, Pluto Press, New York–London 2010.
- Eriksen T.H., Nielsen F.S., *A History of Anthropology*, Pluto Press, London 2013.
- Ferguson R.B., *The Challenge of Security Anthropology* [discussion paper], Santa Fe 2008, www.academia.edu/3112520/The_Challenge_of_Security_Anthropology_R_Brian_Ferguson_Rutgers [dostęp: 5.09.2022].
- Goldstein D.M., *Toward a Critical Anthropology of Security*, „Current Anthropology” 2010, vol. 51, no. 4, s. 487–517.
- Holbraad M., Pedersen M.A. (eds), *Times of Security: Ethnographies of Fear, Protest and the Future*, Routledge, New York 2013.
- Hurtado F.A., Ercolani G. (eds), *Anthropology and Security Studies*, Universidad de Murcia–Nottingham Trent University–College of William and Mary (USA), [b.m.w.] 2013.
- Jarmoszko S., *Antropologia bezpieczeństwa. Kontury naukowej tożsamości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2015.
- Jarmoszko S., *Human Security in Anthropology of Security Perspective: A Re-conceptualisation Attempt*, „Journal of Human Security” 2020, vol. 16, iss. 1, s. 58–70.
- Jarmoszko S., *U źródeł naukowej tożsamości antropologii bezpieczeństwa*, [w:] M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świdorski, J. Wązniewska (red.), *Elementy teorii i praktyki transdyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, Siedlce 2013, s. 53–82.
- Kelly J.D., Jauregui B., Mitchell S.T., Walton J. (eds), *Anthropology and Global Counterinsurgency*, University of Chicago Press, Chicago 2010.
- Kowalski M.W., *Antropolodzy na wojnie. O „brudnej” użyteczności nauk społecznych*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015.
- Kubiak M., *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2012.
- Kukuczka J., *Antropologia na wojennej ścieżce. Wojny i konflikty etniczne jako wyzwanie dla współczesnego antropologa*, „Prace Etnologiczne” 2010, z. 38, s. 75–84.
- Lucas G.R., Jr., *Anthropologists in Arms: The Ethics of Military Anthropology (Critical Issues in Anthropology)*, Altamira Press, Lanham 2009.

- Maguire M., Frois C., Zurawski N. (eds), *The Anthropology of Security: Perspectives from the Frontline of Policing, Counter-terrorism and Border Control*, Pluto Press, London 2014.
- Malinowski B., *Argonauci zachodniego Pacyfiku. Relacje o poczynaniach i przygodach krajowców z Nowej Gwinej*, tłum. B. Olszewska-Dyoniziak, S. Szynekiewicz, „Dzieła” t. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1987.
- Malinowski B., *Jednostka, społeczność, kultura*, tłum. S. Kaprański *et al.*, „Dzieła” t. 8, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Malinowski B., *Kultura i jej przemiany*, tłum. A. Bydłoń, A. Mach, „Dzieła” t. 9, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Malinowski B., *Mit, magia, religia*, tłum. B. Leś, D. Praszalowicz, „Dzieła” t. 7, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990.
- Malinowski B., *Ogrody koralowe i ich magia. Studium metod uprawy ziemi oraz obrzędów towarzyszących rolnictwu na Wyspach Trobrianda*, tłum. A. Bydłoń, „Dzieła” t. 4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1986.
- Malinowski B., *Szkice z teorii kultury*, tłum. H. Buczyńska, Książka i Wiedza, Warszawa 1958.
- Malinowski B., *Wolność i cywilizacja oraz studia z pogranicza antropologii społecznej, ideologii i polityki*, tłum. J. Mucha, J. Obrębski, „Dzieła” t. 10, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Malinowski B., *Zwyczaj i zbrodnia w społeczności dzikich*, tłum. J. Chałasiński, A. Waligórski, „Dzieła” t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1984.
- Piwowarski J., Trzeciński Ł., *Kultura bezpieczeństwa a antropologia bezpieczeństwa*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2019, nr 33, s. 131–153.
- Postill J., *Towards an anthropology of security. Call for papers for a special session at the 2010 Annual Conference of the Canadian Anthropological Society*, Postill – media/anthropology, 3.02.2010, <https://johnpostill.wordpress.com/2010/02/03/towards-an-anthropology-of-security> [dostęp: 5.09.2022].
- Rubinstein R.A., Fosher K., Fujimura C. (eds), *Practicing Military Anthropology: Beyond Expectations and Traditional Boundaries*, Kumarian Press, Sterling 2013.
- Samimian-Darash L., Stalcup M., *Anthropology of security and security in anthropology: Cases of counterterrorism in the United States*, „Anthropological Theory”, vol. 17, iss. 1, s. 1–28.
- Schreiber H., *Świadomość międzykulturowa. Od militaryzacji antropologii do antropologizacji wojska*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.
- Selmeski B.R., *Who are the security anthropologists?*, „Anthropology News” 2007, vol. 48, iss. 5, s. 11–12.
- Spencer J., *The Perils of Engagement. A Space for Anthropology in the Age of Security?*, „Current Anthropology” 2010, vol. 51, suppl. 2, s. 289–299.
- Stomma L., *Antropologia wojny*, Iskry, Warszawa 2014.
- Waldens J., Laffey M., Gusterson H., Duvall R. (eds), *Cultures of Insecurity: States, Communities and the Production of Danger*, University of Minnesota Press, Minneapolis 1999.
- Wilson E.O., *Konsiliencja. Jedność wiedzy*, tłum. J. Mikos, Zysk i S-ka, Poznań 2011.

Bronisław Malinowski as a precursor of security anthropology

The aim of the article was to show the contribution of the achievements of Bronisław Malinowski, an outstanding Polish anthropologist of world fame, to the development of security anthropology – a new subdiscipline emerging in our times. Using a critical analysis of literature, qualitative content analysis and elements of comparative analysis, the research was focused on solving the problem: Does Bronisław Malinowski's achievements allow him to be considered a precursor of the anthropology of security? Virtually every major work by Malinowski (even from a hundred years ago) contains references to security problems. We see this when he wrote about birth, family, work, sailing, warfare, customs, law, death, etc. He is a precursor of the concept of human security, launched by the UN (only) in 1994, a promising platform for the development of scientific reflection on human security. Dealing with people, Malinowski cared and strived for the survival of culture. To this end, he took actions to combat the war. In the perspective adopted by Malinowski, security was the basis, 'rock' and content of the existence and development of man and culture. The entirety of his scientific achievements allows us to formulate a positive answer to the research question.

Key words: Bronisław Malinowski, security anthropology, man, culture

Bronisław Malinowski jako prekursor antropologii bezpieczeństwa

Celem artykułu było ukazanie wkładu dorobku Bronisława Malinowskiego, wybitnego polskiego antropologa światowej sławy, w rozwój antropologii bezpieczeństwa – nowej subdyscypliny. Posługując się krytyczną analizą literatury, jakościową analizą treści oraz elementami analizy porównawczej, penetracja badawcza zorientowana została na rozwiązanie problemu, czy dorobek Bronisława Malinowskiego pozwala określić go prekursorem antropologii bezpieczeństwa. W zasadzie każde większe dzieło Malinowskiego (choć sprzed stu lat) zawiera odniesienia do problemów bezpieczeństwa. Widoczne jest to, gdy pisał o rodzinach, rodzinie, pracy, żeglowaniu, wojowaniu, obyczajach, prawie, śmierci itd. Jest prekursorem rozpropagowanej przez ONZ (dopiero) w 1994 r. koncepcji *human security*, obiecującej płaszczyzny rozwoju naukowej refleksji o bezpieczeństwie człowieka. Zajmując się człowiekiem, Malinowski troszczył się i zabiegał o przetrwanie kultury. W tym celu podejmował działania zwalczające wojnę. W przyjętej przez Malinowskiego perspektywie bezpieczeństwo było podstawą, „opoką” oraz treścią egzystencji i rozwoju człowieka oraz kultury. Całość jego dorobku naukowego pozwala więc na sformułowanie pozytywnej odpowiedzi na pytanie badawcze.

Słowa kluczowe: Bronisław Malinowski, antropologia bezpieczeństwa, człowiek, kultura



<https://doi.org/10.48269/2451-0610-ksm-2023-2-004>

Przemysław Furgacz

PhD, Józef Gołuchowski University of Applied Sciences

<https://orcid.org/0000-0002-7734-5408>

furgacz@poczta.onet.pl

The U.S. Economic War under the Donald Trump Administration

Introduction

One of the most powerful political weapon the U.S. possess in its arsenal are economic sanctions. Washington used it many times in the past to coerce adversarial powers to fulfill its will or in other purposes. This is a primary tool used in the economic war by consecutive U.S. presidential administrations.

The aim of the paper is to present issue of using economic warfare to advance U.S. policy goals during Donald Trump's presidency. The author poses the following research questions: how the U.S. practiced economic wars during the Donald Trump presidency; how effective the U.S. economic wars has been in those years; to what extent Joe Biden administration continued Trump's economic war policies? My hypothesis I would like to verify or falsify is as follows: the economic war was the most favourite manner of compelling geopolitical adversaries of the U.S. to bow to Washington's will evidently preferred by Donald Trump administration over waging conventional wars.

An analysis and assessment of the U.S. economic wars during the presidency of Trump is preceded by a presentation of the issue of economic and financial sanctions. Then the very specific role and significance of the U.S. dollar in the global economic system was briefly presented. In the next chapter of the paper the author discussed consecutively the cases of U.S.–China trade war, U.S. economic sanctions against Iran and the U.S. economic war with the Russian Federation which was waged by the Donald Trump's successor in the White House. To achieve the goal and answer for the research questions, the elements of the decision-making method, the factor method and comparative analysis were used.

Economic and financial sanctions in general

States can either unilaterally or in coordination enforce sanctions. Sanctions can also be imposed by the United Nations Security Council. There is a plethora of miscellaneous sanctions. Some may be linked to specific government officials, individual people, oligarchs. Other are against particular institutions, organizations, state or private entities. Overall, international sanctions – that is sanctions imposed by many states – are enforced against states that violate international law and destabilize the regional or global peace, support terrorism, severely break human rights.

In general we can differentiate the following types of sanctions¹:

- financial sanctions (eg. freezing of funds, prohibition of funds being made available);
- economic sanctions (eg. restrictions on the import or export of specific goods and services, limitations in trade);
- sanctions regarding movement of people (e.g. a ban on entry into certain territories);
- diplomatic sanctions (e.g. severance of diplomatic relations).

The sanctions which are imposed by the UNSC are divided into two groups:

- non-military sanctions. Economic and financial sanctions are included in this kind of sanctions. Non-military sanctions do not demand employment of military forces.
- military sanctions. They require use of armed forces.

¹ *International sanctions*, Ministry of Foreign Affairs Republic of Poland, www.gov.pl/web/diplomacy/international-sanctions [accessed: 28.06.2022].

The paradox is that sometimes, though very rarely, to successfully apply economic sanctions in the form of embargo one must use military force in operation of naval blockade. In general, United Nations member states are obliged to comply with the sanctions imposed by the UNSC. EU member states are additionally obliged to conform to the sanctions determined by not only the UNSC, but also the European Union.

On occasions, sanctions are implemented against the whole state. Sometimes, solely a threat of sanctions could elicit a shift in the state's behaviour. Government of countries endangered with sanctions can decide to change their activities in such a way to soothe and satisfy the state which call for imposition of sanctions. Economic sanctions, as a matter of fact, usually come down to cutting the access of the targeted economy to select market or markets or restrictions to export some specific goods or services to the country in the crosshairs.

The effectiveness of economic sanctions relies on the basic factors:

- the size of the particular market to which the targeted economy lose access. Some markets – to name just a few the most paramount, the United States, China, the European Union – are extraordinarily enormous. A loss of access to giant markets unavoidably inflicts egregious economic pain for the sanctioned state. In consequence of the sanctions export revenues drop, the trade and current account deficits deteriorate and – in the wake of it – the inflow of foreign currencies slides. The further outcome is the usually inescapable depreciation of the sanctioned state's currency against other currencies;
- global market share of the country for a good encompassed with a ban or restriction in exporting to the sanctioned state. If Poland imposed an embargo on exports to Saudi Arabia, it would not be a serious blow to Riyadh, because Poland is not a substantial arms producer, let alone exporter in the global market. However, if the U.S. were to impose such sanctions that would be an acute blow against Saudi Arabia. Poland can impose an embargo on exports of rare earth minerals/elements (REE) to, let's say, Japan, but it would mean nothing, because Poland does not export REE at all. But when China imposed such an embargo in 2010 against Japan, it had very severe negative effect on the Japanese high-tech industry, because China was a global monopolist in the export of this kind of mineral resources at the time;
- determination of the sanctioned state. Sometimes, authorities of the sanctioned state are so much determined not to bow to external pressure and to continue with the kind of activities which were the reason of sanctions' imposition (ex. military nuclear programme, support for terrorism,

human rights abuses), that in spite of grave economic and social pain the sanctions inflict, they do not change their policy at all. Especially dictatorial states tend to behave like that. It should come as no surprise, because dictators usually do not pay heed to their nations miseries;

- the duration of sanctions. Scientific studies show that in these particular cases in which economic sanctions proved successful they were imposed for 53 months averagely². In other words, economic sanctions to be effective must be kept for long periods of time;
- the size of the economy of the targeted states. The large, almost autarkic economies like China and Russia having access to a wide spectrum of resources and technologies are much less reliant on imports from abroad than the small economies. Cuba and North Korea are incomparably more susceptible to economic sanctions because they do not possess many vital resources;
- paradoxically, empirical experiences prove that sanctions are more probable to work when utilized against allied states than adversaries, or when crucial security interests were not at stake, were not endangered³. When state targeted by sanctions is seriously involved in the fight for realization of its most salient interests related to, for instance, its long-term survival, no matter how hard economic pressure is exerted against this state, the authorities of targeted state would not concede nor change their calculations. Sometimes in the past to change behaviour of the stubborn adversary the foreign power or powers – apart from harmful economic sanctions – had to resort to spectacular demonstration of force. This is particularly true in the cases of the nations engulfed in nationalistic frenzy (as in the case of Russia in 2014–2015 and again in 2022). Nations in which strong nationalism prevails are indeed ready to endure immense economic pressure to withstand very painful economic sanctions, but they are not ready to accept a strategic, geopolitical defeat in the struggle for a key national interest, which may be widely perceived by people as a matter of national dignity, as a matter of national honour. Neither Wilhelmine Germany, nor the Imperial Japan, nor the Third Reich bowed exclusively because of economic pressure.

A very specific type of economic sanctions are financial sanctions. In a contemporary world unfettered access to the flows of capital and payments are of great importance for the economies. For instance, a great deal of banking

² D.J. Kim, *The Perils of Geoeconomics*, “The Washington Quarterly” Spring 2019, p. 159.

³ *Ibidem*, p. 164.

transfers in the contemporary global economy is carried out through the agency of the Society for the World Interbank Financial Telecommunication (also known under acronym SWIFT) system. Admittedly, the SWIFT's headquarters are situated in Belgium, the United States *de facto* controls this extremely salient global banking payment system. If any state is deprived of the access to the SWIFT network, its economy becomes literally paralyzed. Omitting this system in international dealings is very costly and time-consuming. When at some point after the Russian annexation of the Crimean Peninsula U.S. government officials began to publicly reflect slinging the Russian Federation out of the SWIFT services, the Kremlin publically warned that it would treat such a move as the declaration of war. In other words from the Kremlin's standpoint blockading Russia from access to SWIFT network would be tantamount to war proclamation. Many Russian banks were thrown out of the SWIFT system after the infamous invasion on Ukraine in 2022.

In particular, the United States enjoy the world edge over other states in imposition of financial sanctions. It stems from the straightforward fact that the U.S. dollar is by far the most material global currency. The bulk of international currency transactions and payments are settled in the U.S. dollars. This currency – being the most important transactional and reserve currency in the world – plays a crucial role in the global economy, which give the U.S. Treasury Department a huge leverage over other states. Washington in fact controls global dollar transactions.

The long term and thorough examination of the effectiveness of economic sanctions gives mixed evaluation. The U.S. did not manage to compel North Korea, China, Cuba, Saddam Hussein's Iraq or Venezuela to change their policies in the desirable for Washington direction. The past experience prove that sanctions may be effective when their objectives are mild and modest. Rarely sanctions lead to collapse of the regimes. More often they provoke a slight shift in state's attitude. Another lesson policymakers learned over the decades, is that sanctions work best when they are multilateral. When many countries from different parts of the globe join the sanctions regime and scrupulously comply with them, the likelihood of attainment of the desired goal of sanctions imposition considerably grows.

Economic sanctions cannot be imposed without negative short or long-term side effects. For one, if whenever the United States impose sanctions taking advantage of the dominant significance of its currency in the global economy, it simultaneously prod its adversaries to resign from dollar, to autonomize from dollar and to find viable alternative means and methods of clearing. Therefore, overusing and misusing of financial sanctions undermines U.S. financial power

in the long run. This consequential geoeconomic trend to clear transactions in gold, yuans, rubles or rials instead of U.S. dollars has been advancing in latest years. There are gossips that the BRICS+ grouping is preparing for creation of the new international currency which would become a comprehensive alternative to the U.S. dollar.

The specific role of the U.S. dollar in the global economy

The very privileged place of the U.S. dollar in the global economy at least since 1944 makes it an excellent tool in the hands of U.S. policymakers to deal acute financial blows in the economic war they wage with U.S. adversaries.

Generally, historians claim that over the long term no state can sustain its power unless it is not based on a sound and solid financial grounds. As war theorist Raimondo Montecuccoli once famously noticed, “For war you need three things: 1. Money. 2. Money. 3. Money”⁴. One of the main causes of the collapse of the Soviet Union – unquestionable military superpower – was a lack of sound and solid economic fundamentals. Moscow lost the Cold War primarily economically.

According to two distinguished American scholars, Robert Blackwill and Jennifer Harris, countries can translate their monetary power and monetary policy instruments into geopolitical power threefold:

- with the impact of their currencies on the world;
- with their ability to incur large debts at lower interest rates than other states. When the foreign demand for some currency is high, the country that emits it can borrow very cheaply on international markets. In this context also the structure of national debt is really relevant because states which debt is mostly held by domestic entities are less vulnerable to sudden, harmful outflows of capital. Usually, the states which citizens have an inclination to put aside a lot of their revenues, like Confucian culture East Asian countries, have a beneficial composition of national debt. Domestic debtors are less prone to financial panic. They do not get rid of their government’s bonds so easy as foreign investors.
- with their ability to increase the interest rates at which other states borrow money⁵. States globally regarded as financially solvent, stable, and

⁴ This famous sentence sometimes is attributed to Napoleon Bonaparte or the late 15th century Italian condottiere Gian Giacomo Trivulzo. The author does not know who was the first to actually say those accurate words.

⁵ R.D. Blackwill, J.M. Harris, *War by Other Means: Geoeconomics and Statecraft*, Harvard University Press, Cambridge (MA)–London 2016, pp. 75–76.

credible like the U.S. can guarantee loans incurred by states with historically much worse reputation for repaying loans. For example, in recent years U.S. guaranteed loans borrowed by Ukrainian government that was close to going broke after political and economic turbulences of 2014–2015. Almost exclusively thanks to the Western financial assistance Ukraine evaded bankruptcy. The same thing actually repeated in 2022. Once again, only thanks to the significant Western financial aid Ukraine did not go broke. Another telling example concerns U.S.–Israeli relations. In 1990 Israeli government addressed the George H.W. Bush administration asking for \$10 billion dollars in the form of loan guarantees. Israeli authorities wanted to earmark this sum for the special programme of resettlement of Soviet Jews who were allowed by the Kremlin to emigrate to Israel. Washington in exchange for these guarantees forced Israel to announce a Jewish settlement freeze in the disputed territory of the West Bank. Of course, states can also worsen credit standings and ratings of other states. The U.S. authorities have an unofficial influence on the most important rating agencies like the Standard & Poor's, Moody's and Fitch Ratings. Countries also can dump bonds of some specific state held by them as a sort of punishment, because increased supply leads to the rise in yield and the costs of borrowing.

A crucially important factor that vastly contributes to the global hegemony of the United States is the role U.S. dollar place in global markets. According to Blackwill and Harris thanks to the undoubtedly privileged position of the U.S. dollar in the world the U.S. have three distinct advantages over other states (I personally differentiate one additional as well):

U.S. dollar has been universally treated as a safe haven asset. That means that during crises, be it political, financial, or economic, investors around the world have a clear proclivity to buy U.S. dollars. In consequence in times of turmoil U.S. dollar rally relative to other currencies. We could witness it in 2022. After the eruption of Russian-Ukrainian war, the U.S. dollar began to swiftly appreciate relative to the prevailing majority of other currencies. To some extent this can be explained by raising interest rates by the Fed in faster tempo than in other leading economies. But, on the other hand, this can be also explained with the universally perceived status of the U.S. dollar as a safe haven asset⁶. In

⁶ Of course, the unique status of the U.S. dollar is not given for all eternity. The author of the paper is deeply convinced that in the not so distant future the privileged position of the U.S. dollar will end very painfully for the U.S. economy and citizens. There are many reasons for such forecasts, including the rising U.S. national debt, huge trade and budget deficits, colossal Ponzi scheme in the U.S. financial system which is going to be

wake of its purchasing power increases as well. That means that for the given amount of dollars the U.S. government can buy and import more components, resources, goods and services than before the crisis erupted. Jonathan Kirshner argues that because of this feature Washington simply cannot face geopolitical and financial crises at the same time⁷. Other nations always have to take into account a threat of such a misery. Though this remark was true in the past, it seems that in the not so distant future the U.S. dollar may cease to be treated as the secure currency and safe have asset especially if (or rather when, because it is very probable) the major banking crisis hits America or if foreign central banks' and sovereign wealth funds' deposits will be confiscated. The last eventuality is not quite so improbable if one heeds the announcements of the seizure of Russian central bank assets in the U.S. on the account opened in the Federal Reserve.

Due to the dollar's status as the most salient global reserve currency a constant, stable demand for dollar exists in the world. That means that U.S. can maintain huge trade and fiscal deficits for an extended period of time without spurring serious adverse effects for its economy. Despite mind-boggling deficits over the past two decades the U.S. government could still sell its Treasuries all over the world at a very low interest rate.

Banks conducting transactions worldwide need access to the U.S. financial system to clear omnipresent U.S. dollar transactions. Bank that cannot clear transactions in U.S. dollars cannot function properly and effectively in the global economy. The same is relevant to many other financial and business institutions, not only banks. That means that in spite of the fact that American law solely directly applies to banks carrying out operations in the U.S., foreign entities willingly or not comply to U.S. law for fear of losing access to the U.S. financial system, which is absolutely essential for them to operate on international scale. No financial institution wants appear on the blacklist of U.S. government. No financial institution wants to be treated as a pariah in the global economy. U.S. politicians unscrupulously take advantage of the pre-eminent position of the U.S. dollar⁸. Donald Trump tended to particularly frequently implement economic sanctions. Along with raising tariffs it was the most favorable U.S. geoeconomic policy of his administration.

Moreover, thanks to the dollar status as the main trade currency in the world the prices of resources, including these of great importance like fuels, are

revealed soon, planned by politico-financial elites so-called global financial reset as well as intensifying global de-dollarization push by important states.

⁷ R.D. Blackwill, J.M. Harris, *War by Other Means...*, *op. cit.*, p. 290.

⁸ M. Bey, *The U.S. Supersizes Its Sanctions*, Stratfor, 6.12.2018, <https://worldview.stratfor.com/article/us-supersizes-its-sanctions> [accessed: 7.12.2018].

nominated in the U.S. dollars. Most international trade transactions and contracts are nominated in U.S. dollars as well. Therefore, U.S. firms and U.S. government do not take risk of sudden and unexpected shifts in currency exchange rates. Thus, U.S. government and U.S. companies have an edge over other governments and companies which must hedge against exchange rate risk. Tellingly, when Joe Biden heavily criticized, or even diplomatically abused the *de facto* leader of the Kingdom of Saudi Arabia, Crown Prince Mohammed bin Salman until Riyadh began seriously consider accepting payment for exported oil in yuans, which would be a first break with the dominant position of the U.S. currency in international oil trade. American diplomats hurriedly began to pay visits in Riyadh to tame the Crown Prince⁹.

China, Russia, Iran, Turkey and other states realize very well how much power U.S. derives from pre-eminent position of its currency in the global financial system. Hence, these states are convinced that if they succeed in undercutting the dollars position the world finances and economy, they would equally weaken U.S. power in the globe. Calls to diversify central banks reserves out of dollar have arisen in recent years. Not only U.S. adversaries, but also even U.S. European allies like Germany and France dissatisfied with Trump's policy to punish European corporations for their deals with Iran, are growingly convinced to the burning necessity of the de-dollarization of the global economy. The freeze of Russian central bank assets gave more arguments to de-dollarization and de-Westernization in the global finances. Many governments share the view that the U.S. is notoriously abusing its unique position as the emitter of the chief global currency for its purely egotistic purposes. The more often the U.S. uses its currency as weapon, the more stronger incentives has the rest of the globe to avoid the dollar entirely in their transactions and holdings¹⁰. Consequently, the U.S. policymakers face interesting dilemma. Though weaponizing dollar in the short term may be a very effective means of putting pressure on adversaries,

⁹ See: S. Kalin, R. Knudson, *As Saudi Arabia Cools on the U.S., It Warms to China*, Wall Street Journal, 17.03.2022, www.wsj.com/podcasts/the-journal/as-saudi-arabia-cools-on-the-us-it-warms-to-china/46e7073c-88b3-4708-8440-e4f72c863e3f [accessed: 18.03.2022]; *Joe Biden's Middle East policy looks a lot like his predecessor's*, Economist, 16.06.2022, www.economist.com/middle-east-and-africa/2022/06/16/joe-bidens-middle-east-policy-looks-a-lot-like-his-predecessors [accessed: 17.06.2022]; S. Kalin, S. Said, W.P. Strobel, *CIA Chief Met Saudi Crown Prince Last Month in Push to Mend Ties*, Wall Street Journal, 3.03.2022, www.wsj.com/articles/cia-chief-met-saudi-crown-prince-last-month-in-push-to-mend-ties-11651588201?mod=hp_lead_pos7 [accessed: 5.03.2022].

¹⁰ J. Rickards, *Dollar Dominance Under Multiple, Converging Threats*, The Daily Reckoning, 16.04.2019, <https://dailyreckoning.com/dollar-dominance-under-multiple-converging-threats> [accessed: 19.04.2019].

in the long term the abuse of that power undermines the future global position and role of dollar. What is good and advantageous to the U.S. in the short term, may simultaneously be bad and disadvantageous to the U.S. in the long run.

Reportedly in 2008 Moscow proposed Beijing to jointly short Fannie Mae and Freddie Mac's stocks in a coordinated manner in order to deepen and sharpen U.S. financial troubles. Indeed, both states in 2008 sold stocks of the aforementioned U.S. government-sponsored enterprises worth approximately \$220 billion¹¹. After the first war in Ukraine had broken out in 2014, Moscow threatened Washington with sale of its U.S. Treasuries holdings. On top of that, Moscow pulled over \$100 billion of financial assets from the Federal Reserve. Arguably, Russia relocated them and registered them under various name so to mask their real holder. Except for Russia, so far there is scant evidence that states did sell off foreign government bonds possessed by them with aim to undermine adversary's finances. China, for instance, cannot dump its vast amounts of U.S. Treasuries without simultaneously bringing about very serious financial losses for itself.

There are two approaches to this matter. Some experts maintain that it would be wiser to use this money, for example, to boost military expenditures. Other experts, claim that geopolitical motivations may in some cases prevail over financial and economic gains. Undercutting rival's economy may at some point be evaluated as the move worth acting even if it would entail financial losses for the executioner. In a germane move the IMF in November 2015 included the China's currency in the currency basket constituting Special Drawing Rights.

U.S. economic war with China

We may differentiate two principal elements of the U.S. economic war with China:

- Trade war initiated by the Trump administration, which admittedly dimmed but did not ended during his successor's tenure;
- The U.S. global campaign oriented toward undermining Huawei, Semiconductor Manufacturing International Corporation (SMIC) and other Chinese national champions from electronic and telecommunication industries.

The U.S.–China trade war was unquestionably initiated by the U.S. side. It started at the end of 2018 by the Trump administration. In his electoral campaign Donald Trump often stressed the urgent need to recalibrate U.S. trade in

¹¹ R.D. Blackwill, J.M. Harris, *War by Other Means...*, *op. cit.*, pp. 82, 295.

order to lessen huge U.S. trade imbalances¹². This electoral promises in general appealed to U.S. labour class which felt harmed by vanishing jobs in the U.S. industrial sectors outsourced to China and Mexico.

The Trump administration made a decision to target China. Tellingly, whereas the Trump administration decided to end trade disputes with Mexico and Canada, it simultaneously set off trade war with the People's Republic of China (PRC) invoking Section 301 of the Trade Act. Undoubtedly, China could boast by far the largest trade surplus with the U.S. On top of that, China is regarded by most U.S. strategists, military men and politicians as the most powerful long-term competitor of the U.S. that potentially would be able to challenge the American geopolitical and geoeconomic hegemony in the globe. This view was shared by a good deal of close to Trump people, including gen. Michael Flynn.

In 2018, the U.S. boosted tariffs on approximately half of its imports from China. In result of this step the average U.S. tariff on imports from the Middle Kingdom *de facto* quadrupled from 3% to a little bit more than 12%. In retaliation for this action China's authorities took a decision to increase Chinese tariffs on goods accounting for roughly 70% of Chinese imports from the U.S. The average tariff on U.S. import rose from slightly below 10% to slightly over 18%¹³. These data prove that before the war average China's tariffs on imports from the U.S. were higher than vice versa, which reinforces Trump's arguments about unfair treatment of U.S. goods by Beijing. The retaliatory tariffs imposed by China were arranged in such a manner to especially acutely harm the U.S. agricultural business and American farmers, who were an electorate of Donald Trump¹⁴. In May 2018 Washington demanded from Beijing to reduce the bilateral trade deficit by \$200 billion, to put a definite end to various subsidies for advanced technology, to stop pressing U.S. business to hand over advanced technologies to Chinese entities as well as to halt intellectual property theft of U.S. companies¹⁵.

Ultimately, the U.S. imposed tariffs on three fourth of imports from the PRC within four consecutive rounds of duty hikes which finally resulted in raising tariffs on imports of goods coming from China from 3.1% to 21% at

¹² Donald Trump in the 1980s, long before he embarked on his political career, complained and grumbled about the growing U.S. trade deficit with the bilateral trade with Japan.

¹³ *Ibidem*, p. 30.

¹⁴ *Ibidem*, pp. 74–78.

¹⁵ B. Davis, L. Wei, *Who Won the U.S.-China Trade War?*, The Wall Street Journal, 20.05.2022, www.wsj.com/articles/who-won-the-u-s-china-trade-war-11653059611?mod=Searchresults_pos13&page=1 [accessed: 24.06.2022].

the turn of 2019 and 2020. Huawei is a Chinese national champion – a large corporation Chinese people are indubitably proud of. It was founded in 1987 and since that time it has been successfully expanding in a fast rate. Before the U.S. started a global campaign against Huawei, this Chinese company was the globe's biggest supplier of telecom equipment and the no. 2 producer of mobile phones. In 2015 Huawei gained a position of the largest networking supplier worldwide – equipment sort of base stations, routers, modems and switches, etc. Only South Korean Samsung sold yearly more smartphones than Huawei. Until recently, the company concentrated in its expansion primarily on domestic and other emerging markets. However lately, the company stepped up efforts to win considerable share in the developed markets. Overall, the firm employs roughly 180,000 employees.

Washington perceives Huawei as a serious threat to national security because of its alleged profound bonds with China's intelligence agencies. Thus, Huawei was *de facto* locked out of U.S. market. U.S. security services claim that in most of gear and electronic equipment made by Huawei a special spying chips or software are installed. Washington also contends that the shareholder's structure of Huawei is quite nontransparent and no one really knows for sure, who in reality are the owners of the company.

Huawei could boast the largest R&D spendings of any China's tech firms. In 2017 it spent more money for R&D than American Intel Corp. On top of that, Huawei is relatively self-dependent. In contrast to other Chinese companies, it does import comparatively few chips from U.S. companies. Most of sub-assemblies and parts it needs it produces on its own¹⁶.

In 2018 Huawei has doubtless become the prime target of U.S. struggle with Chinese tech companies. At the beginning of December 2018, Canada's Department of Justice arrested Meng Wanzhou, the chief financial officer of Huawei and also the daughter of its founder. The arrest was done at the request of the U.S. Department of Justice. Meng was endangered with potential extradition to the United States over suspicions that she intentionally broke U.S. sanctions on Iran. She could have been sentenced in the U.S. for long imprisonment. Beijing saw Meng's arrest as malicious Washington's action aimed at undermining Huawei¹⁷. Moreover, in 2018 Washington clearly stepped up pressure on

¹⁶ D. Strumpf, M.J. Kim, Y. Wang, *How Huawei Took Over the World*, The Wall Street Journal, 25.12.2018, www.wsj.com/articles/how-huawei-took-over-the-world-11545735603 [accessed: 9.01.2019].

¹⁷ *What the Arrest of Huawei's CFO Means for the U.S.-China Trade War*, Stratfor, 6.12.2018, <https://worldview.stratfor.com/article/what-arrest-huawei-cfo-us-china-trade-war> [accessed: 12.07.2018].

its allies all over the world to cease import of Huawei equipment because of national security reasons. Supposedly, Washington addressed also Warsaw asking Polish government to stop buying Huawei gear. Americans are particularly worried due to Huawei's advantage in designing modern 5G technology, which is broadly regarded as the future of telecommunication. This 5G technology, known also as the Internet of Things, would vastly ease massive surveillance of societies. Washington for certain employed the Huawei investigation as a leverage and bargaining chip in its negotiations with Beijing over trade issues.

In 2018, the U.S. banned the export of semiconductors to Huawei, including those made with the use of American technologies. Companies that break this ban, including foreign ones, have to take into account the risk of carrying serious penalties in the U.S., so even foreign companies comply with it, not wanting to get into U.S. government's black books. As a result, Huawei's sales fell by approximately 1/3 in 2021. The Americans successfully managed to curb Huawei's global expansion. The Chinese do not produce the most modern semiconductors with sizes smaller than 5 nm. The Taiwanese Taiwan Semiconductor Manufacturing Co. (TSMC) and South Korean Samsung Electronics dominate the production of these most avant-garde, most modern and miniature semiconductors. American Intel is a bit behind TSMC and Samsung Electronics in this industry.

In December 2020, Donald Trump also imposed sanctions on the great Chinese semiconductor manufacturer SMIC, preventing the company from acquiring specialized, ultra-modern equipment for the production of semiconductors and integrated circuits abroad. Later, the Biden administration managed to convince the government of Japan and the Netherlands to join the ban. This is particularly relevant in the case of the Netherlands, since the main global producer of such equipment is the Dutch company ASML (Advanced Semiconductor Materials Lithography). Unquestionably, this was a one of the most acute blow delivered to the Chinese economy.

In response, the Chinese government has considerably increased funding for scientific and technical research and development programs for semiconductors and their manufacturing equipment in China itself. So far, however, China's track record in this area has been rather meagre. China, for instance, is able to independently design and manufacture lithographic machines capable of producing semiconductors of 28 nm or less, and not smaller. For comparison, TSMC and Samsung Electronics now are working on designing and production of 3 nm chips. Generally, the smaller the semiconductor, the more modern it is. Overall, the Chinese are in trouble now and must quickly catch up with the West, Taiwan, South Korea and Japan in this vital technological and economic domain.

In general, it seems that Washington became increasingly more worried that in some important technological areas China has put the U.S. ahead (5G, hypersonic missiles, lithium-ion batteries, etc). Americans are not accustomed that some other nations gained a technological advantage over them in important sphere. This was a very unusual situation in the last five decades.

Overall, it appears that so far U.S. economic blows dealt to China by Trump administration turned out to be quite effective in inhibiting and hampering technological and business expansion of Chinese electronic and telecommunication industries. Interestingly, U.S. punches against Huawei, SMIC and Chinese electronic industry seem to be more effective than trade war. Export embargoes are more painful for China than imposing new customs duties. The Biden administration stopped escalating the trade war with China, but has not backed down from Trump's moves aimed at China's trade. Moreover, it even went one step further in countering the development of China's semiconductor industry by blocking the export of state-of-the-art lithography machines to the Middle Kingdom.

U.S. economic war with Iran

The Islamic Republic of Iran since its emergence has become an object of miscellaneous U.S. imposed sanctions. The consecutive U.S. administrations implemented various political and economic sanctions weakening Iranian economy. Over the decades Tehran *de facto* got used to living with sanctions undermining its economy and prosperity. The Obama administration decided to slightly change its policy toward Iran and agreed on the Joint Comprehensive Plan of Action (JCPOA) to the Israel's and Saudi Arabia's disappointment. Both these crucial regional allies of the U.S. staunchly criticized the JCPOA deal indicating that it was too mild for Iran and it would not stop its nuclear program as well as imperial aspirations in the long run. The Trump administration joined this criticism. In May 2018 Trump withheld from the JCPOA and reimposed strong economic sanctions¹⁸. Since then, as John Ghazvinian accurately noticed,

¹⁸ The anti-Iranian turnabout of the Trump administration might be quite convincingly explained by the influence of Jared Kushner, who cooperated vastly behind the scenes with Israel, Saudi Arabia, the UAE and Qatar, in the White House and Congress often on the edge of violation of American law. This was quite persuasively described in a very gripping and informative book entitled: *Kushner Inc. Greed. Ambition. Corruption. The Extraordinary Story of Jared Kushner and Ivanka Trump* written by the "New York Times" journalist Vicky Ward. Although "The New York Times" decidedly should not be treated as an objective source while describing Trump administration moves, Vicky

“in the ensuing months, Washington pursued an even more strident policy of escalation, confrontation, and economic warfare against Iran than ever before”¹⁹. Soon the U.S. resigned from giving sanctions waivers to states willing to purchase oil from Iran. As the result of this action as well as other agonizing for Iran moves of the Trump administration the exports of oil – by far the most salient export good of this Middle Eastern country – nose-dived from around 2.5 million barrels per day to merely 200,000²⁰. U.S. economic war against Iran resulted in over 90% drop in the sale of Iran’s oil on global market. The Islamic Republic of Iran found itself in a sort of almost total economic isolation from the rest of the globe. The displeasure of Iranian citizens toward their authorities due to the collapsing economy, rising inflation and rampant pauperization noticeably rose. Nonetheless, so far Iran did not meaningfully changed its policies. Trump’s successor in the White House discontinued this policy. Joe Biden administration initiated talks on reviving the JCPOA deal. After Russia’s second invasion of Ukraine, Washington was deliberately less restrictive about the presence of Iranian oil on the world market, focusing primarily on the economic war with Russia. The Biden administration decided to counter the export of Russian hydrocarbons to the world market. To this end, the Biden administration was prepared to turn a blind eye to the growing export of Iranian oil, as long as it supplanted Russian oil and contributed to lowering oil prices globally.

The Iranian government resisted U.S. pressure accustoming its economy to function under serious sanctions. Some Chinese, Middle Eastern and even Western banks and other financial institutions has been helping Iran in avoiding sanctions and resisting mighty U.S. economic pressure. A complete cutting Iran off from the access to the global reserve currencies failed mainly because some influential financial institutions, including Hongkong and Shanghai Banking Corporation Holding PLC as well as Standard Chartered PLC, provided services to firms that handled forbidden trade on behalf of principal Iranian exporters²¹. It is debatable to what extent these corporations knowingly violate U.S. sanctions or simply the supervision of suspicious transactions does not function

Ward’s publication is one of the best source showing how the Middle Eastern states manipulate U.S. politics.

¹⁹ J. Ghazvinian, *America and Iran: A History 1720 to the Present*, Alfred A. Knopf, New York 2021, p. 586.

²⁰ *Ibidem*, p. 587.

²¹ I. Talley, *How Iran Tapped International Banks to Keep Its Economy Afloat*, The Wall Street Journal, 22.06.2022, www.wsj.com/articles/how-iran-tapped-international-banks-to-keep-its-economy-afloat-11655899201?mod=lead_feature_below_a_pos1 [accessed: 22.06.2022].

sufficiently well in these banks. Undoubtedly, Iran's secret services (especially the Iranian Revolutionary Guard Corps) set up, honed and tested an extraordinarily sophisticated system of masking and concealing financial and trade transactions to avoid sanctions. Thanks to this complex clandestine finance system Iranian government created Iran was – to some degree – able to circumvent different trade and financial restrictions, bans and impediments²². To a certain extent Iran succeeded in resisting very dire U.S. financial and economic pressure. Nevertheless, Iranian society suffered quite harshly and it is reflected in recurring anti-government riots, protests and demonstrations in this country.

Overall, it seems justified to conclude that ongoing U.S. economic war against Iran weakened this state – especially its economy and domestic stability – but did not lead to a fundamental shift in Iran's foreign and security policy.

U.S. economic war with Russia

After the Russian Federation once again brutally invaded Ukraine in the February of 2022 the West under the leadership of the United States enacted several rounds of very acute sanctions against Russia. Never before such a broad specter of such painful economic sanctions were imposed on such a large and influential (at least in resources, energy and weaponry trade) economy. French Minister of the Economy and Finance Bruno Le Maire admitted outright that the West is pursuing economic and financial war with Russia²³. Such an economic war with such an important state is truly unprecedented²⁴. The long-term ramifications of it cannot be determined at this point. The range of economic sanctions is so broad that thorough description all of them would be impossible in a relatively short paper. Thus, the author would like to focus on two most germane aspects of these sanction.

²² A short but informative description how Iran does this is in the following article: I. Tallay, *Clandestine Finance System Helped Iran Withstand Sanctions Crush, Documents Show*, The Wall Street Journal, 18.03.2022, www.wsj.com/articles/clandestine-finance-system-helped-iran-withstand-sanctions-crush-documents-show-11647609741?mod=hp_lead_pos3 [accessed: 19.03.2022].

²³ D. Basso, *Le Maire backtracks after talking of 'economic and financial war' against Russia*, Euractiv, 2.03.2022, www.euractiv.com/section/politics/short_news/le-maire-backtracks-after-talking-of-economic-and-financial-war-against-russia [accessed: 27.06.2022].

²⁴ For more on the West's economic war against Russia see: T. Varadarajan, *The West's Economic War Plan Against Russia*, The Wall Street Journal, 11.03.2022, www.wsj.com/articles/the-west-economic-war-plan-against-putin-sanction-ukraine-russia-banks-oil-gas-ruble-central-11647032502?mod=opinion_lead_pos5 [accessed: 13.03.2022].

First of all, the freezing of approximately half of Central Bank of Russia's assets is absolutely unprecedented. The freezing of these assets may incline China, India, Saudi Arabia and other central banks of large economies to resign from buying dollar, euro, yen and pound-denominated assets. The structure of foreign exchange reserves of some central banks might be radically shifted. Instead of holding national savings in vulnerable to financial sanctions U.S., European or Japanese government bonds, central banks of emerging markets may be more willing to locate them in much more secure tangible assets like gold bars, other precious metals or even mineral resources. If Russian central banks assets were frozen by the Fed, the ECB, Bank of England and Bank of Japan, so the same fate may await central banks of China, India, Saudi Arabia and all other states. If these states came to such a conclusion, that would mean the global financial system would be changed in depth in such a way that the Western currencies would lose their significance in future. It appears that such a scenario step by step is taking place.

As in case of China probably the most harmful economic sanction concern not the financial transactions but the embargo on exports of technologically advanced devices and components as well as technologies at all. It was forbidden to providing Russia with further components, subassemblies and parts used in the production of military equipment in Russia. It appears to be a very serious sanction, and it is often underestimated. It must be emphasized that Russia does not have a well-developed and modern electronics industry. Microchips, semiconductors, integrated circuits, but also motors and antennas used in the production of Russian weapons are imported from abroad, from Western countries, Japan, South Korea and Taiwan. Now the Russian Federation has been officially cut off from these supplies. Some of them can be imported from China, but in many cases these Chinese substitutes have lower quality, lower service life and usability than components previously imported from other countries.

Moreover, Chinese companies are not particularly eager to export to Russia for fear of the West's secondary sanctions. Those Chinese companies, which, however, export to Russia for an increased risk, expect an extra bonus, an additional payment²⁵. Before that, Russian companies had for many years enjoyed fairly free access to Western technologies and components, even after the sanctions imposed on Russia after the annexation of Crimea. Very soon after February 24, 2022, Western countries reduced exports to Russia, including in the field of semiconductors, computers, laser technologies, telecommunications

²⁵ D. Strumpf, *Chinese Tech Giants Quietly Retreat From Doing Business With Russia*, The Wall Street Journal, 6.05.2022, www.wsj.com/articles/chinese-tech-giants-quietly-stop-doing-business-with-russia-11651845795?mod=hp_lead_pos4 [accessed: 6.05.2022].

equipment. According to one former U.S. diplomat, Ted Kontek, Chinese companies in most cases abide by the Western sanctions and reduced their exports to Russia. He called such a compliance 'surprising'²⁶. The U.S. appears to have succeeded in partially undermining Sino-Russian solidarity. China is helping Russia to circumvent the sanctions to a much lesser extent than Moscow would have expected.

It appears that Russia has partly overcome this challenge by using intermediary states to import many electronic components from the West. These are mainly from Central Asia, the Caucasus and the Middle East. However, we should bear in mind that the costs of such imports from Russia increased, as the intermediaries usually demand their own commissions for re-exports and for exposing themselves to the West. Much depends on how scrupulously also Western states will comply with the sanctions. As for countries such as Germany, France or Italy, because cannot exclude that the aforementioned state might turn a blind eye to the violation of these embargoes by their companies, although we can observe a tendency for Russia's political relations to become more rancorous even with those states that were once exceptionally forgiving of Moscow. The United States and the United Kingdom will rather strictly adhere to these sanctions. These embargoes and sanctions are so serious that Russia's imports decreased by as much as 60% by April 2022. And it was not just a drop in the import of luxury goods, but really important components, parts and subassemblies that are not manufactured in Russia at all or are not produced in sufficient quantities, or, finally, the Russian substitutes are very expensive or of very poor quality. Noteworthy, these sanctions hit not only the armaments industry, but also the automotive and mining industries. It is also worth noting that the sanctions imposed on Russia apply to those goods or semi-finished products manufactured – regardless of the country of origin – with the use of American technologies.

Conclusion

The excessive use of financial and economic sanctions by the U.S. provokes targeted states to double their effort to de-dollarize. Over the long term, these states may make themselves much less dependent on dollars in their foreign trade and financial transactions. Therefore, one must wonder whether in the long run this U.S. policy will not harm the U.S. as much as the presently targeted states. The

²⁶ T. Kontek, *Rosja gra na przetrzymanie Europy*, "Dziennik Gazeta Prawna", 14.06.2022, no. 114 (5776), p. A15.

dominant position of the U.S. dollar in the global economy is not a thing given for eternity. Currently, many regional powers like China, Russia, Iran and Turkey go to great lengths to autonomize their economies from the U.S. As James Rickards remarked: “The U.S. is destroying the value of the dollar by abusing sanctions”²⁷.

James Rickards mentioned that he attended in 2009 in the first-ever financial war game arranged by the U.S. Department of Defense. During this interesting war game he presented a scenario in which China and Russia joined economic forces and after gathering sufficiently immense gold reserves launched a new digital currency backed by gold in order to undercut the privileged position of U.S. dollar. He asserts that such a scenario has become increasingly more likely in the light of recent exacerbating economic wars²⁸.

It appears to be wise to seriously consider James Rickard’s prognosis about the evolution of the U.S.–China relations. He has been maintaining for many years that the U.S.–China relations would be evolving from currency wars through trade wars to conventional military war. He draws our attention to the fact that similar pattern emerged in the interwar period. First great powers resorted to waging currency wars, basically bringing down to practicing beggary-neighbour policy of subsequent currency devaluations. Rickards dates this period of currency wars from 1921 to 1936. Then great powers began to wage trade wars from 1930 to 1934. Finally they slid into disastrous and destructive Second World War. James Rickards believes that the ongoing trajectory of U.S.–China relations appears to follow quite similar pattern²⁹. If he is right, the war between China and the U.S. sooner or later erupt.

Definitely, the U.S. very widely resorts to economic and financial war as a principal retributive instrument in its geoeconomic and geopolitical policy. It might have seem that this was a personal preference of Donald Trump, however the Biden administration initiated so grave economic war with Russia that it eclipsed even economic wars waged by the predecessor. Biden’s approach to China, so far is much less stringent³⁰. Nonetheless, economic war has entered American foreign policy for good. In general, one might get an impression that the U.S. economic policy appears to become increasingly

²⁷ J. Rickards, *The Last Straw*, The Daily Reckoning, 14.03.2022, <https://dailyreckoning.com/the-last-straw> [accessed: 16.03.2022].

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ It could potentially be explained with very suspicious relations and business deals of his son Hunter Biden with Chinese businessmen associated with China’s intelligence services.

confrontational toward its geopolitical rivals. Policy makers in Washington know very well that the Western financial and banking systems are nothing more than colossal Ponzi scheme doomed to totally break apart in an incoming unprecedentedly huge financial crisis which will eclipse the Great Recession of 2008–2009. It seems that by waging economic wars with China and Russia the U.S. intends to preserve its pre-eminent position in the burgeoning new international economic system which will emerge on the ruins of soon to be destroyed present international financial system.

My research shows unequivocally that the tools of characteristic economic warfare were the most popular means of imposing its will on U.S. geopolitical rivals as practiced by the Donald Trump administration in foreign policy. The Biden administration appears to be continuing this policy to a large extent.

References

- Basso D., *Le Maire backtracks after talking of 'economic and financial war' against Russia*, Euractiv, 2.03.2022, www.euractiv.com/section/politics/short_news/le-maire-backtracks-after-talking-of-economic-and-financial-war-against-russia [accessed: 27.06.2022].
- Bey M., *The U.S. Supersizes Its Sanctions*, Stratfor, 6.12.2018, <https://worldview.stratfor.com/article/us-supersizes-its-sanctions> [accessed: 7.12.2018].
- Blackwill R.D., Harris J.M., *War by Other Means: Geoeconomics and Statecraft*, Harvard University Press, Cambridge (MA)–London 2016.
- Davis B., Wei L., *Who Won the U.S.-China Trade War?*, The Wall Street Journal, 20.05.2022, www.wsj.com/articles/who-won-the-u-s-china-trade-war-11653059611?mod=Searchresults_pos13&page=1 [accessed: 24.06.2022].
- Ghazvinian J., *America and Iran: A History 1720 to the Present*, Alfred A. Knopf, New York 2021, p. 586.
- International sanctions*, Ministry of Foreign Affairs Republic of Poland, www.gov.pl/web/diplomacy/international-sanctions [accessed: 28.06.2022].
- Joe Biden's Middle East policy looks a lot like his predecessor's*, Economist, 16.06.2022, www.economist.com/middle-east-and-africa/2022/06/16/joe-bidens-middle-east-policy-looks-a-lot-like-his-predecessors [accessed: 17.06.2022].
- Kalin S., Knudson R., *As Saudi Arabia Cools on the U.S., It Warms to China*, Wall Street Journal, 17.03.2022, www.wsj.com/podcasts/the-journal/as-saudi-arabia-cools-on-the-us-it-warms-to-china/46e7073c-88b3-4708-8440-e4f72c863e3f [accessed: 18.03.2022].
- Kalin S., Said S., Strobel W.P., *CIA Chief Met Saudi Crown Prince Last Month in Push to Mend Ties*, Wall Street Journal, 3.03.2022, www.wsj.com/articles/cia-chief-met-saudi-crown-prince-last-month-in-push-to-mend-ties-11651588201?mod=hp_lead_pos7 [accessed: 5.03.2022].
- Kim D.J., *The Perils of Geoeconomics*, "The Washington Quarterly" Spring 2019.
- Kontek T., *Rosja gra na przetrzymanie Europy*, "Dziennik Gazeta Prawna", 14.06.2022, no. 114 (5776), p. A15.

- Rickards J., *Dollar Dominance Under Multiple, Converging Threats*, The Daily Reckoning, 16.04.2019, <https://dailyreckoning.com/dollar-dominance-under-multiple-converging-threats> [accessed: 19.04.2019].
- Rickards J., *The Last Straw*, The Daily Reckoning, 14.03.2022, <https://dailyreckoning.com/the-last-straw> [accessed: 16.03.2022].
- Strumpf D., *Chinese Tech Giants Quietly Retreat From Doing Business With Russia*, The Wall Street Journal, 6.05.2022, www.wsj.com/articles/chinese-tech-giants-quietly-stop-doing-business-with-russia-11651845795?mod=hp_lead_pos4 [accessed: 6.05.2022].
- Strumpf D., Kim M.J., Wang Y., *How Huawei Took Over the World*, The Wall Street Journal, 25.12.2018, www.wsj.com/articles/how-huawei-took-over-the-world-11545735603 [accessed: 9.01.2019].
- Talley I., *Clandestine Finance System Helped Iran Withstand Sanctions Crush, Documents Show*, The Wall Street Journal, 18.03.2022, www.wsj.com/articles/clandestine-finance-system-helped-iran-withstand-sanctions-crush-documents-show-11647609741?mod=hp_lead_pos3 [accessed: 19.03.2022].
- Talley I., *How Iran Tapped International Banks to Keep Its Economy Afloat*, The Wall Street Journal, 22.06.2022, www.wsj.com/articles/how-iran-tapped-international-banks-to-keep-its-economy-afloat-11655899201?mod=lead_feature_below_a_pos1 [accessed: 22.06.2022].
- Varadarajan T., *The West's Economic War Plan Against Russia*, The Wall Street Journal, 11.03.2022, www.wsj.com/articles/the-west-economic-war-plan-against-putin-sanction-ukraine-russia-banks-oil-gas-ruble-central-11647032502?mod=opinion_lead_pos5 [accessed: 13.03.2022].
- What the Arrest of Huawei's CFO Means for the U.S.-China Trade War*, Stratfor, 6.12.2018, <https://worldview.stratfor.com/article/what-arrest-huawei-cfo-us-china-trade-war> [accessed: 12.07.2018].

The U.S. Economic War under the Donald Trump Administration

Though the use of economic war for realization of U.S. policy goals has a long history, it seems that the former U.S. president Donald Trump was definitely inclined to resort to this instrument of foreign policy more often and on bigger scale than his predecessors. The economic war appeared to be the favourite foreign policy tool of the Donald Trump. The Trump presidential administration clearly preferred economic over conventional war. The White House under the Trump was determined to withdraw its military involvement in the Middle East and other regions of the globe replacing it with severe economic pressure on its opponents and adversaries.

The tools of economic war – primarily economic sanctions – were employed by Washington in recent years against the Russian Federation, the People's Republic of China, the Islamic Republic of Iran, Turkey and Venezuela. Over the decades the U.S. intelligence community mastered the economic war tools to provoke bank runs, increased inflation, currency collapse, and shortages of crucial imported products or the combination of the above mentioned things for the purpose of destabilization of targeted economies and regimes.

Washington particularly often takes advantage of the dominant position of U.S. dollar in the global economy and its control of the global dollar financial transfers system as a powerful economic weapon. However, the frequent usage of this weapon makes the targeted states inclined to de-dollarize as far as possible and as quickly as possible, which would be unbeneficial to the U.S. eventually.

Key words: U.S., economic war, trade war, financial war, sanction, Donald Trump

FORUM



<https://doi.org/10.48269/2451-0610-ksm-2023-2-005>

Jan Czaja

prof. dr hab., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

<https://orcid.org/0000-0002-4727-2754>

j.czaja2@gmail.com

Bliski Wschód z bliska – grudzień 2023. Echa podróży przez Katar, Arabię Saudyjską, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Bahrajn

Jesień i zima to najlepszy czas na podróże przez piaski Półwyspu Arabskiego. W czasie, gdy w Europie dominują deszcze i śniegi, tu nadal panują wszechobecne słońce i temperatury późnego europejskiego lata. Pustynie Półwyspu bywają różne, swoiście piękne i malownicze, płaskie lub pofałdowane, a tu i ówdzie, jak w Arabii Saudyjskiej czy Jemenie, przechodzą w wysokie góry. Bywają też szare, brudne i bardzo monotonne. Znaczna część Półwyspu – Arabia Saudyjska, Katar czy Bahrajn – to piaski i żwir, obszar bez naturalnych zbiorników wody, rzek, jezior czy wzgórz. To dawne dno morskie, które wyłoniło się przed tysiącami lat, gdy opadł poziom mórz. Trudno więc doszukiwać się tu życiodajnych oaz, skupisk zieleni czy jakiegokolwiek życia.

Inaczej wyglądają regionalne metropolie. Kojarzący się ze złotą klatką Dubaj czy ścigająca się z nim na ekstrawagancję Doha to oazy bajkowej infrastruktury, efekty miliardowych dolarowych inwestycji w miejscach kiedyś będących rybackimi wioskami na styku morza i pustyni. To, co się najbardziej rzuca

w oczy, to niebotyczne wieżowce w stolicach większości państw regionu, kapiące od złota i marmuru galerie handlowe, wielopasmowe autostrady i szerokie ulice pełne samochodów, ale – co bardzo charakterystyczne – niemal pozbawione przechodniów. Wszystko ozdobione całoroczną feerią świateł, przypominających czas świątecznych iluminacji w Europie czy Ameryce. Gorzej jest na prowincji, bo tu dominują, przypominające bunkry, ponure betonowe konstrukcje, zawsze z meczetem w środku, ale bez śladu zieleni. W każdej świątyni zbytku ośrodkami aktywnego życia są galerie, a w nich obecne powszechnie największe marki świata. Dominują sklepy oraz domy mody z Włoch, Francji, a także Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. Niestety, tak jak i w innych metropoliach świata, brakuje niemal zupełnie polskich marek, a i towarów z Polski też nie za wiele, choć powinno to być miejsce dla ekspansji zwłaszcza polskich produktów żywnościowych. Obecność, a nawet nadobecność galerii handlowych, które pełnią także funkcje towarzysko-kulturalne, nie wydaje się konkurencją dla tradycyjnych miejsc handlu, czyli suków, na których można kupić prawie wszystko: od wyrobów miedzianych, tekstyliów po wszelkiego rodzaju słodczyce, owoce i przyprawy.

Przybysz z Europy przemierzający państwa Bliskiego Wschodu ma przeważnie zakodowane dość tradycyjne pojmowanie nazwy regionu, bo jest to pojęcie stworzone przez Europejczyków, i samego obszaru. Nazwa Bliski Wschód niewiele ma jednak wspólnego z geografią, bo obejmuje obszar zarówno południowo-zachodniej Azji (poczynając od Turcji), jak i część Północnej Afryki. Polityczne pojmowanie regionu jest szersze i widać tu wpływ amerykańskiego terminu *Middle East*, Środkowego Wschodu, bo w tym rozumieniu pojęcie obejmuje nie tylko Iran, lecz także Afganistan i Pakistan, a w Afryce sięga głębiej na południe, do Sudanu. Dla Europejczyka Bliski Wschód wiąże się jednak z szeregiem różnych skojarzeń, takich jak styk trzech religii monoteistycznych: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu, oraz czynników etniczno-kulturowych i historycznych. Sam Półwysep Arabski i jego obrzeża to dla Europejczyka przede wszystkim świat Arabów: powstanie islamu, wspólne losy historyczne i tradycje kulturowe, osiągnięcia matematyczne i architektoniczne. Jeśli zaś sięgnie się głębiej w historię, to można uzmysłowić sobie, że region był obszarem kilku zmieniających się imperiów, wielu wojen, w tym krucjat i wojen religijnych, i starć różnych mocarstw.

Bliski Wschód to od dziesiątków lat – jeśli nie od wieków – jeden z najbardziej niespokojnych regionów świata. Jeśli badacze międzynarodowych stosunków kulturowych i bezpieczeństwa chcieliby weryfikować teorię profesora Samuela Huntingtona o zderzeniu cywilizacji, to ten region jest najlepszym obszarem dla badań. Tu ścierają się religie i kultury, a także interesy gospodarcze

i polityczne. Tu przez cieśninę Ormuz jest transportowane 20 procent światowej ropy naftowej i podobna ilość skroplonego gazu, a przez pobliski Kanał Sueski ponad 10 procent towarów, co czyni ten region newralgicznym dla światowego handlu. O ile finanse i gospodarka państw regionu są zglobalizowane, to nieco inaczej wygląda to na innych płaszczyznach, które dotyka globalizacja. Jej przejawy są równoważone silnymi wpływami lokalnymi: w ubiorze, zwyczajach i kulturze, a przede wszystkim religii. Innymi słowy, globalizacja w sferze materialnej i gospodarczej nakłada się na nadal silne tożsamości lokalne i animozje historyczne. Co jakiś czas nawarstwiają się napięcia przekształcają się w konflikty zbrojne, stwarzając zagrożenie szerszej wojny. Podobnie jest współcześnie, a przybysz z Zachodu, który jednak wyróżnia się na tle Azjatów wyglądem i ubiorem, mimowolnie czuje się nieco wyobcowany, zwłaszcza że wyraźnie wyzuwa się napięcie jako skutek wojny Izraela z Hamasem.

Świat i Europa, podobnie jak problemy globalne, z perspektywy Bliskiego Wschodu wyglądają również nieco inaczej. Tamtejszy ogląd świata można zobrazować następująco: gdyby wagę państw i problemów określać wielkością kręgów, to z optyki Bliskiego Wschodu zapewne Chiny byłyby tym kręgiem najszybciej rosnącym, a dla niektórych obserwatorów największym, a potem Stany Zjednoczone lub Rosja, choć w opiniach wielu mieszkańców tych obszarów to Rosja jest jednak kręgiem największym, a Iran i Arabia Saudyjska kręgami rosnącymi, a potem... Izrael – jako demon zła, twór, który zdaniem wielu mieszkańców regionu nigdy nie powinien zaistnieć. Z tamtejszej perspektywy Unia Europejska wydaje się ważna przede wszystkim dla tych, którzy aplikują o wizę Schengen, która daje możliwość podróżowania, a może i pracy, po preferowanych państwach Europy.

W bliskowschodnich rozmowach, w gazetach i innych mediach dominuje sprawa wojny w Strefie Gazy, a atak Hamasu z 7 października 2023 r. uznaje się w wielu kręgach za usprawiedliwiony dziesiątkami lat polityki i działań Izraela. O wojnie w Ukrainie raczej się nie mówi, a jeśli tak, to częściej bierze się stronę Rosji. Przeciętny człowiek, nawet taki, który obserwuje wydarzenia międzynarodowe, nie bardzo wierzy w okrucieństwa Hamasu (a jeśli już, to je usprawiedliwia), podobnie jak nie wierzy w to, co czynią Rosjanie w Ukrainie. Skądinąd wielu, nawet światłych i wykształconych, mieszkańców tych państw twierdzi, że np. masakra ludności w Buczy, podobnie jak w wielu innych miejscach, to inscenizacja ukraińska, bo to niemożliwe, żeby Rosja dokonywała takich zbrodni, o jakie się ją oskarża.

USA z tej perspektywy wydają się jakby mniejszym, kurczącym się mocarstwem. Sieją zamęt w regionie i to one są winne kryzysom: gdyby nie Stany, to Izrael dawno zniknąłby z powierzchni ziemi – to dość powszechna opinia.

Amerykańska obecność w różnych formach, w produktach rynkowych, technologiach cywilnych i wojskowych, a zwłaszcza na morzach okalających region, jest wyczuwalna, ale niechęć do globalnego mocarstwa jest ogromna, choć zróżnicowana. W regionie krzyżują się różne interesy i ambicje, lecz wspólny zbiór to ochrona rynku ropy i gazu oraz niechęć do Izraela. Różnice między poszczególnymi państwami regionu są jednak nie mniejsze, objawiają się nawet napięcia między różnymi odmianami i odcieniami islamu. Narasta rywalizacja o dominację w regionie między Arabią Saudyjską a Iranem, owocująca także zróżnicowanym podejściem mniejszych państw Zatoki Perskiej do problemów regionu. Odpowiednim przykładem jest Katar, zdecydowanie antyizraelski i proirański, oskarżany o wspieranie międzynarodowego terroryzmu, do niedawna skłócony z Arabią Saudyjską i Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi. Nie jest wielką tajemnicą, że wspierający Hamas Katar stał się *de facto* siedzibą władz tej organizacji, a jednocześnie na niewielkim terytorium tego państwa od dziesiątków lat gości amerykańska baza Al Udeid, będąca centrum dowodzenia amerykańskich sił w regionie. Jakby nie dosyć paradoksów, to właśnie Katar stał się w praktyce jedynym ośrodkiem kontaktów i efektywnym negocjatorem podczas rozmów między Izraelem, Stanami Zjednoczonymi a Hamasem, których celem miało być zawieszenie walk w Gazie i uwolnienie zakładników.

Jeśli ktoś chciałby na własne oczy przekonać się, jaka jest potęga pieniądza, to nie ma na to lepszego miejsca niż takie państwa Półwyspu Arabskiego jak Katar, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Bahrajn czy Kuwejt. Boom petrodolarowy rozpoczął się od tego ostatniego państwa, a region kwitnie na ropie i gazie: dominujący zapach węglowodorów, mieszający się z pyłem pustyni, czuć niemal w każdym miejscu. Gdyby nie zasoby energetyczne Kataru, Kuwejtu, Zjednoczonych Emiratów Arabskich czy Arabii Saudyjskiej, to byłoby tu tak jak w jedynym państwie regionu pozbawionym liczących się zasobów, a w dodatku prowadzącym wojnę domową i zewnętrzną, czyli w Jemenie. Skalę relacji i możliwości finansowych można zobrazować na przykładzie niektórych tylko liczb. PKB Kataru (liczącego zaledwie 2,9 mln ludności) jest większe od dochodu narodowego Ukrainy (i to sprzed wojny) i innych wielokrotnie większych państw. Katar miał więc możliwość organizacji mistrzostw świata w piłce nożnej w 2022 r., asygnując (według szacunków) ok. 220–240 mld dolarów na tę imprezę (choć trzeba zaznaczyć, że w tej liczbie są ukryte na pewno nieokreślonej wielkości łapówki). To osiągnięcie jest rekordem globalnym, ale i wyzwaniem dla Saudyjczyków, których kraj będzie organizatorem mundialu w 2034 r.

Na podstawie okoliczności towarzyszących katarskiemu mundialowi wiele można wywnioskować o mentalności i sposobach zarządzania tym państwem. Oskarżany o skrajną eksploatację setek tysięcy robotników rząd Kataru

na kilka miesięcy przed mundialem złagodził restrykcje, przeniósł część pracowników do nowych kwater, wprowadził płacę minimalną i ochronę ich pensji, lecz wszystko to skończyło się wraz z ostatnim gwizdkiem sędziego w meczu finałowym mundialu. Powróciły stare praktyki i sposoby zarządzania. Robotnicy wrócili do dawnych siedzib, zwanych schroniskami, których okratowane okna bardziej przypominają więzienie niż mieszkanie. Nadal zatrzymuje się im paszporty i często wypłaty. Mundial miał wpłynąć na dalszy ekonomiczny rozwój Kataru, a w praktyce doszło do regresu w wielu branżach i gdyby nie boom gazowo-naftowy, jako skutek wojny w Ukrainie, to sytuacja mogłaby być niewesoła. Wojna w Europie i napięcie w regionie wpływają na wzrost cen paliw, a więc nadal rosną zyski państw regionu. Póki co Katar inwestuje ogromne pieniądze w infrastrukturę, monumentalne galerie, budownictwo, a także parki zieleni, sztuczne oazy życia w tym pustynnym kraju. Życie toczy się w całorocznie klimatyzowanych galeriach, co przez 8 miesięcy w roku gwarantuje możliwość spaceru z daleka od żaru i prawie codziennie świeżą słońca. Ten mały, lecz bogaty kraj ma jednak liczne słabości. Tylko 12 procent społeczeństwa ma obywatelstwo, co niesie za sobą poważne konsekwencje, bo z obywatelstwem wiążą się określone przywileje. Katarczyk – jeszcze do niedawna – był niezbędny jako tzw. słup dla inwestorów zagranicznych, cieszył się z racji obywatelstwa przywilejami finansowymi i socjalnymi, a gdy szedł do banku, dostawał duży kredyt, a jedyną gwarancją wypłacalności było jego obywatelstwo. Nie musiał także pracować – i nadal nie musi – bo państwo gwarantuje wysokie płace i przywileje finansowe, wystarczające na zatrudnienie taniej służby domowej. Ten model, stosowany także w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, już się jednak wyczerpuje, także z racji nadużyć bankowych, a prasa lokalna, skąpa w jakiegokolwiek krytyce, alarmuje, że Katarczycy i Emiraczczycy odzwyczajili się od pracy, a także ruchu i jakiegokolwiek sportu.

Można powiedzieć, że tą drogą również podąża Arabia Saudyjska, która otrzymała prawa do mundialu w 2034 r. Sport w regionie staje się czynnikiem budowania tożsamości i promocji tych bogatych państw, a Saudyjczycy płacą najlepszym sportowcom, a zwłaszcza piłkarzom, bająnskie sumy nie tyle za grę w piłkę, ale za to, by ich nazwiska kojarzone były z tym krajem. Symbolem tych praktyk, ocierających się o patologię, może być wykup części Rafinerii Gdańskiej przez saudyjską firmę Aramco (notabene największą firmę świata) za sumę niższą niż kwota zakupu Cristiana Ronaldo. Dodać można by do tego fantastyczne wizje nowych przedsięwzięć w Arabii: budowę inteligentnego miasta przyszłości The Line, drapacza chmur o wysokości ponad 1 km czy innych fantazyjnych wieżowców i ekstrawaganckich galerii handlowych. Do wyobraźni dyktatorów z pewnością może przemawiać suma 31,6 mld dolarów rocznie,

którą do osobistej dyspozycji, niezwiązanej z budżetem państwa, ma książę Mohammed ibn Salman, premier i następca tronu Arabii Saudyjskiej, oskarżany jeszcze niedawno o zlecenie zabójstwa dysydenckiego dziennikarza Dżamala Chaszodżdżiego. Ropa i pieniądze Saudów pozwoliły światu dość szybko zapomnieć o tym „incydencie”. Dodać do tego można budżet wojskowy Arabii (70 mld dolarów w 2023 r.), będący jednym z najwyższych na świecie oraz wydatki na inwestycje na poziomie 26 procent PKB (czyli ok. 290 mld dolarów). Wszystko to dzięki ropie. Wrażenie, że pieniądze idą tylko na prestiżowe projekty, byłoby jednak błędne. Poziom inwestycji w bogatych państwach Zatoki jest wysoki, a skala wydatków socjalnych, w tym na zdrowie i edukację, jest imponująca, sięgająca w obu przypadkach ponad 6 procent PKB. Jest to znacznie wyższy procent PKB niż w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii czy w Polsce. W większości państw regionu nie ma podatków, obywatelstwo wiąże się z różnymi gratyfikacjami, a mieszkańcy nie płacą za wodę, elektryczność czy gaz. Inne usługi też są dotowane. Gdy przejeżdża się samochodem przez setki kilometrów autostrad wśród piasków i pustkowia tak ogromnego państwa jak Arabia Saudyjska (siedem razy większego od Polski), zadziwia wysoki poziom infrastruktury, w tym choćby częstsze niż w Polsce zagęszczenie stacji benzynowych. Tymi autostradami Saudyjczycy masowo przemieszczają się do Dubaju czy Bahrajnu, połączonego z kontynentem 28-kilometrową groblą, by uciec na weekend z ortodoksyjnego obyczajowo kraju do raju swobody, jakim mogą się wydać dwa wymienione wyżej państwa. Imprezy dyskotekowe, salony masażu, alkohol są tam dostępne całkiem legalnie.

Wydawałoby się, że w dobie zmian klimatycznych, wyzwań związanych ze wzrostem temperatury, zanieczyszczeniem środowiska, stopowieniem i ograniczaniem zasobów wodnych znaczenie źródeł kopalnych powinno być relatywizowane, tym bardziej że państwa regionu mają jeszcze inną, potencjalnie nieograniczoną, możliwość pozyskiwania energii, jaką jest wszechobecne światło słoneczne. Paneli słonecznych jednak nie widać i nie bardzo dba się o środowisko. Eksploatuje się zasoby ziemne, a te nadal wydają się nieograniczone. Co będzie po ropie i gazie? W Arabii Saudyjskiej, Katarze, Zjednoczonych Emiratach Arabskich (Abu Dhabi) to perspektywa dwu, trzech czy nawet czterech pokoleń – ale dla polityków i decydentów to wieczność.

Istnieje jednak państwo, a raczej emirat, który pokazuje, jaki może być ten świat po ropie czy gazie. To Dubaj, nowy pępek świata, okrzyknięty w pewnej międzynarodowej ankiecie drugim po Paryżu najciekawszym miastem świata. Jak to robi Dubaj? Rządzi pieniądź bez względu na źródło pochodzenia. Dochody z ropy to niespełna 2 procent PKB, reszta to pieniądze z działalności finansowej, faktoringu, różnej maści biznesu, budownictwa oraz przerobu

i sprzedaży złota i dotacji z Abu Dhabi, gdzie nadal króluje ropa. A także z różnych form turystyki, również – można powiedzieć – finansowej. O pochodzenie pieniędzy nikt bowiem w Dubaju nie pyta, nikt też za bardzo nie walczy z mafią, a już na pewno nie z rosyjską. Sankcje na Rosję, jakieś ograniczenia, konfiskata mienia, a kto o tym w Dubaju słyszał? Tutaj znalazły przystań jachty rosyjskich oligarchów, tu bogaci Rosjanie przenieśli się z trapionej sankcjami Rosji, tu kupują mieszkania, wille i złoto. Ale nie tylko.

Pomyślałby ktoś, że w państwie islamskim takie plagi jak prostytutka, alkohol czy narkotyki nie istnieją. Ale to mocno, bardzo mocno zafałszowany obraz. Jest tu, w Dubaju, wszystko okraszone formalnymi zakazami, widokiem zakwefionych kobiet, choć w tej nowej perle świata dość łatwo spotkać można rosyjskie (i nie tylko) kobiety, z wdziękiem więcej odkrywające niż zakrywające. Dostępny jest także alkohol, w hotelach i restauracjach, choć znacznie droższy. Jest on trudniej dostępny w innych państwach Zatoki, zwłaszcza w Katarze i Arabii Saudyjskiej. I tu ciekawostka. Mało kto wie, że nazwa alkoholu pochodzi od arabskiego słowa *al-kuhl*, choć chyba pierwotnie oznaczało ono nieco inny specyfik. Piszę o tym, bo najbardziej ortodoksyjne państwo islamskie – Arabia Saudyjska, to jednocześnie lider w kontrabandzie alkoholowej, choć czasów amerykańskiej prohibicji w żadnym aspekcie to nie przypomina. Odpowiednią ilustracją może być skądinąd taki przykład: mam jeszcze przed oczami rzesze kibiców – nie tylko polskich – na mundialu w Katarze, przybywające na stadiony w stanie znacznego upojenia i tylko mogę zgadywać, jak się w ten stan wprawili przy pełnej prohibicji i zakazie wwozu alkoholu.

Wydawałoby się, że kraje Zatoki Perskiej ze swą cywilizacyjno-kulturową odmiennością, sprzyjającym – zwłaszcza w okresie zimy na półkuli północnej – klimatem, są dobrym terenem dla rozwoju turystyki. W praktyce jest całkowicie odwrotnie, i tylko Emiraty Arabskie, a także piękny geograficznie Oman, zaczęły w poważny sposób otwierać się na tę formę aktywności gospodarczej. W sposób zachowawczy otwiera się Arabia Saudyjska, której władze kilka lat temu zniosły nakaz noszenia przez kobiety (także cudzoziemki) abai, a także zezwoliły paniom na prowadzenie samochodów.

Cudzoziemcy, Europejcy, a także Amerykańscy specjaliści, nie mówiąc o sportowcach, chętnie pracują w państwach Zatoki ze względu na wysokie wynagrodzenia, ale nie przenosi się to na ruch turystyczny, gdyż liczba przyjezdnych jest skromna. Zapewne najlepiej widać to na lotnisku w Doha, gdzie regułą jest, że spośród 200–250 pasażerów samolotów lądujących na lokalnym lotnisku tylko 5, czasem 10 osób traktuje Katar jako miejsce destynacji, reszta natomiast leci do Tajlandii, Indii, na Malediwy czy dalej – do Australii lub Wietnamu. Ma na to wpływ wiele czynników, a jednym z nich jest utrudniony

dostęp do nawet niskoprocentowych napojów alkoholowych (jak choćby piwa), co jest nie do przyjęcia – biorąc pod uwagę także panujące tu niemal cały rok wysokie temperatury – dla niektórych turystów. Nie bez wpływu są też ogólne wrażenia, które turysta może odnieść, wizytując te państwa: ograniczona podaż usług i atrakcji turystycznych, wysokie ceny, które zresztą bywają bardzo labilne, np. w okresie mundialu wzrosły o kilkaset procent.

Do kategorii imponderabiliów zaliczyć można także trudno uchwytnę, ale uważnemu obserwatorowi nieobce, wrażenie, że nawet w tych najbogatszych krajach ludzie jakby nie potrafili cieszyć się życiem. Widoczny jest tu, w Doha, Rijadzie czy Abu Dhabi, brak radości i uśmiechu, który trudno zauważyć nie tylko u szczerlnie zakwefionych arabskich kobiet, ale i u płci przeciwnej. Łatwiej zapewne o uśmiechy na twarzach ogromnej rzeszy robotników cudzoziemskich, zwłaszcza z kręgów pozaislamskich, niż wśród rodowitych, bogatych mieszkańców tych miejsc. W tym kontekście nie sposób nie sięgnąć po diametralnie różne obrazy cieszących się z życia mieszkańców innych regionów świata, np. Ameryki Łacińskiej, gdzie ludzie w podobnym klimacie, mając w pobliżu atrakcje tropików, ciepłych mórz, spędzają czas na plażach, ciesząc się życiem. Wzdłuż liczącej kilka tysięcy kilometrów linii brzegowej Półwyspu Arabskiego, na licznych i pięknych plażach, jest to niemal niewidoczne. Jeśli są tam plażowicze, to raczej cudzoziemcy i to rzadziej turyści, a częściej w miejscach tych pracujący zachodni specjaliści.

Na koniec refleksji z podróży warto jeszcze wrócić do spraw, które mają kardynalne znaczenie dla regionu, a może i świata. Na myśl przychodzą tu nie tylko relacje izraelsko-palestyńskie czy izraelsko-arabskie. Tocząca się wojna Izraela z Hamasem to tylko wyimek bliskowschodnich problemów. Trzeba pamiętać również o wojnie domowej w Syrii, zbrodniczych poczynaniach tzw. Państwa Islamskiego, dziesiątkach ataków terrorystycznych, których apogeum miało miejsce 11 września 2001 r. Konflikt izraelsko-palestyński, w który zaangażowane były mocarstwa światowe, obfitował w kilka większych i mniejszych wojen, a ofiarami są setki tysięcy istnień ludzkich po obu stronach, choć to Palestyńczycy ponieśli największe ofiary. Stwierdzenie, kto ma rację w tym zaplątanym konflikcie, jest w zasadzie bezcelowe, bo właściwym celem powinno być jego radykalne rozwiązanie, a początkiem utworzenie państwa palestyńskiego. Trudno wyobrazić sobie zakończenie obecnej fazy konfliktu bez takiej decyzji, ale musiałaby ona być wypracowana przy udziale wszystkich wielkich mocarstw oraz graczy regionalnych. Niestety sytuacja międzynarodowa nie daje na takie rozwiązanie prawie żadnych szans. Przede wszystkim dlatego, że jedno z mocarstw, Rosja, toczy w Europie wojnę, która jest w istocie wojną z Zachodem,

będąc do tego bezpośrednio zaangażowanym w konflikt w Syrii, a przecież walka z Hamasem przykrywa okrucieństwa wojny z Ukrainą.

Sytuacja na Bliskim Wschodzie, instrumentalnie traktowana przez mocarstwa, pokazuje, w jakiej fazie stosunków międzynarodowych znajduje się świat. Nie ma sił, nie ma woli mocarstw ani autorytetów międzynarodowych, które mogłyby pozytywnie i skutecznie oddziaływać na rozwiązanie tego konfliktu, który jak kilka innych, takich jak wojna na Ukrainie czy sytuacja na Dalekim Wschodzie, wokół Tajwanu i szantaż nuklearny Korei Północnej, może wprowadzić świat w wojnę globalną. To smutna puenta z podróży po skądinąd ciekawych i pełnych kolorytu państwach Zatoki Perskiej.

RECENZJE



<https://doi.org/10.48269/2451-0610-ksm-2023-2-006>

Kazimierz Kraj

dr hab., prof. UJK, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

<https://orcid.org/0000-0002-9646-1383>

kazimierz.kraj@ujk.edu.pl

Tomasz Pawłuszko, *Pozycja Polski w systemie międzynarodowym* [Tetragon, Warszawa 2023, ss. 297]

Pod koniec 2023 r. nakładem wydawnictwa Tetragon wyszła monografia autorstwa dr. Tomasza Pawłuszki *Pozycja Polski w systemie międzynarodowym*.

Tomasz Pawłuszko jest doktorem nauk politycznych, uznanym w kręgach badaczy stosunków międzynarodowych naukowcem młodszego pokolenia. Studia ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim (UJ), doktoryzował się na Uniwersytecie Warszawskim. Już w trakcie studiów na UJ aktywnie działał w studenckim ruchu naukowym. Jest autorem kilkudziesięciu publikacji, w tym raportów, analiz, szkoleń czy książek. Recenzowana książka jest najnowszą pozycją autora. Z uwagi na zainteresowania naukowe recenzenta warto wymienić jeszcze jedną pozycję (inne można znaleźć w bazach PBN czy ORCID): *Nauki o bezpieczeństwie. Budowanie szkoły naukowej*, wydana w 2020 r.

Spis bibliograficzny został zamieszczony na stronach 273–297. Jest to bibliografia w porządku alfabetycznym, bez podziału i kategoryzacji źródeł. Dla potencjalnych potrzeb czytelnika recenzent policzył wszystkie pozycje

bibliograficzne i wyszło, o ile nie popełnił błędu rachunkowego, 598 pozycji literatury. Analiza zawartości bibliografii wskazuje na szeroką kwerendę Autora. Oprócz publikacji takich autorów jak Barry Buzan, John Mearsheimer, lub klasyków, jak Halford Mackinder czy Rudolf Kjellén, pojawiają się nazwiska uznanych polskich badaczy stosunków międzynarodowych: Ryszarda Zięby, Edwarda Haliżaka, Romana Kuźniara czy Teresy Łoś-Nowak. Przez Autora wykorzystane zostały także opracowania młodszego pokolenia polskich znawców stosunków międzynarodowych, jak: Marcin Lasoń, Adam Kirpsza, Tomasz Pugacewicz. W bibliografii znajdują się nie tylko opracowania, ale również materiały pierwotne: dokumenty, raporty statystyczne czy koncepcje strategiczne. Literatura jest więc obszerna i wyczerpująca. Autor przytacza również literaturę w języku angielskim.

Książka została podzielona na trzy części, z osobnymi wprowadzeniami, które z kolei zostały zredagowane w rozdziały i – w części trzeciej – podrozdziały. Ponadto monografia zawiera *Wstęp*, *Zakończenie* i *Bibliografię*. Poziom publikacji obniża brak spisu tabel oraz indeksu nazwisk. Jak domyśla się recenzent, koszty wydania, a nie zamysł Autora, stoi za brakiem tych dwóch elementów.

W polskiej literaturze można znaleźć pozycje, w których podnoszone były podobne zagadnienia jak w recenzowanej monografii, są to m.in.: *Polska w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego* (pod red. Marka Pietrasia i Konstantego Adama Wojtaszczyka), *Polska w stosunkach międzynarodowych* (pod red. Stanisława Bielenia), *Polska w instytucjach międzynarodowych w latach 1918–2018* (oprac. zbior.), a także książki autorskie: *Obronność państwa średniego* Bolesława Balcerowicza czy *Poland's Security Policy. The West, Russia, and the Changing International Order* Justyny Zajac. Wydanych zostało kilka innych pozycji, książek, artykułów i rozdziałów w pracach zbiorowych i czasopismach również odnoszących się do tego tematu (m.in. takich autorów jak Adam Balcer, Kazimierz Wóycicki, Piotr Bartosiewicz, Aleksander Mieszko Lubojemski, Ryszard Zięba czy Mirosław Sułek), lecz zdaniem recenzenta brakuje dzieła o podobnej konstrukcji i zawartości.

Część pierwsza książki *Badania stosunków międzynarodowych* (s. 17–138) podzielona została na siedem rozdziałów, w tym *Wprowadzenie*. Autor zapowiedział w nim przedstawienie głównych koncepcji w badaniach nad polityką międzynarodową. Jego celem było wypracowanie autorskiego kanonu pojęć powiązanych z tym tematem. Pojęcia te zostały następnie wykorzystane w kolejnych częściach monografii. Jak zaznaczył Autor, książka stanowi próbę rozwinięcia, poszerzenia koncepcji profesora Józefa Kukułki przedstawionej w jego dziele *Teoria stosunków międzynarodowych* z 2000 r. Jak zaznaczył Pawłuszko, pojęcia te wykorzystał do przeprowadzenia analizy **państwa średniego**

[podkr. rec.], jakim niewątpliwie jest Polska. Należy pamiętać, że zdecydowana większość państw nie jest mocarstwami, tak więc analiza pozycji międzynarodowej państwa kalibru Polski wydaje się cenna. W rozdziale pierwszym omawianej części, *Badania przedwojenne*, doktor Tomasz Pawłuszko przybliży czytelnikowi główne poglądy przedwojennych badaczy i tzw. paradygmatu tradycyjnego, którego podstawą była koncepcja suwerennego państwa działającego w sytuacji anarchii międzynarodowej, co doprowadziło do sformułowania kilku teorii, czyli: teorii rządu światowego, teorii równowagi sił czy teorii kolektywnego bezpieczeństwa. Rozdział drugi, *Badania powojenne (1945–1970)*, Autor poświęcił przedstawieniu idei lat powojennych, w tym koncepcji potęgi, dążenia do potęgi przez państwo, przedstawionej przez Hansa Morgenthau, a także koncepcji dylematu bezpieczeństwa Johna Herza czy idei wspólnoty bezpieczeństwa. Jak pisze Pawłuszko,

[...] powstały próby stworzenia „wielkiej teorii” (*grand theory*). Spory dotyczyły zarówno treści/ontologii, (czego ma ta teoria dotyczyć), jak i sposobów zdobywania wiedzy/epistemologii, (jaki kształt ma mieć teoria – systemowy czy tradycyjny?). [...] opracowano kilka ważnych pojęć takich jak: potęga, system międzynarodowy, pokój, bezpieczeństwo narodowe czy poziomy analizy¹.

W trzecim rozdziale, *Badania powojenne 2 (1970–1995)*, Autor przedstawił poglądy Susan Strange, która podkreślała znaczenie ekonomii dla badania stosunków międzynarodowych i to, że procesy ekonomiczne częstokroć inicjują lub dynamizują międzynarodowe stosunki polityczne, a następnie wskazał, że rozważania Strange wzmocnił Robert Gilpin, akcentując niezbędność badania międzynarodowych stosunków ekonomicznych dla prowadzenia cenniejszej analizy stosunków międzynarodowych. Pawłuszko w tym rozdziale przedstawił także poglądy i koncepcje innych znaczących badaczy z lat 1970–1995, począwszy od Roberta Keohanego, przez George’a Modelskiego, Immanuela Wallersteina, Barry’ego Buzana, Stephena M. Wálta czy Stephena Krasnera, zajmującego się pojęciem reżimu międzynarodowego. Jak zauważył Autor, ówczesnie klasyczny realizm, pluralizm, marksizm czy neorealizm zajmowały się rozbieżnymi tematami, w rezultacie czego pojawiła się idea syntezy tych podejść jako racjonalizmu.

W rozdziale czwartym, *Koniec zimnej wojny*, wskazano na istotną cezurę w badaniach nad stosunkami międzynarodowymi. Zdaniem Pawłuszki nacisk został położony na problematykę badań oraz metodologię. Oprócz badania potęgi państwa zaczęto także eksplorować nowe obszary badawcze: studia nad

¹ T. Pawłuszko, *Pozycja Polski w systemie międzynarodowym*, Tetragon Warszawa 2023, s. 53.

bezpieczeństwem międzynarodowym, badania nad pokojem, studia strategiczne czy też międzynarodową ekonomię polityczną. Ukształtowały się nowe podejścia naukowe, jak szkoła krytyczna czy konstruktywizm, odrodził się liberalizm czy teoria demokratycznego pokoju. W swoich rozważaniach Autor wyszedł od przedstawienia popularnej w owym okresie (końcówka zimnej wojny) teorii polityki międzynarodowej Kennetha Waltza, późniejszych prac nad lukami w niej zespołu Barry'ego Buzana, Charlesa Jonesa i Richarda Little'a, co miało miejsce po upadku Związku Radzieckiego. Jak słusznie w swoim wywodzie zauważył Pawłuszko, były to pojęcia ważne (istotne) dla badań nad stosunkami międzynarodowymi, a ich rozwój zatoczył koło od geopolityki do nowej geopolityki. Co jest typowe dla nauk społecznych (humanistycznych) – różnego rodzaju podejścia oraz programy badawcze mogą trwać i być modyfikowane, powracać na warsztat naukowy w odstępnie dekad.

W rozdziale piątym, *Badania współczesne*, Pawłuszko przedstawił zdanie, że dwie pierwsze dekady XXI wieku upłynęły na proponowaniu nowych teorii i pojęć pod wpływem debaty nad metateorią, filozofią i metodologią. Rosła liczba prac naukowych niekojarzonych z żadną konkretną szkołą myślenia, a ich hierarchia była zdemokratyzowana. Zasadniczo, zdaniem Autora, zaczęła się kształtować nowa agenda stosunków międzynarodowych. W rozdziale przytoczył również ciekawą konstatację Justina Rosenberga:

[...] w stosunkach międzynarodowych [...] wszyscy teoretycy uciekają od poszukiwania własnej tożsamości i okopują się wokół politycznego znaczenia polityki międzynarodowej. W rezultacie „braku ontologii” badania nad stosunkami międzynarodowymi mogą dziś stać się subdyscypliną każdej nauki².

Ostatni rozdział pierwszej części książki, *Dobór pojęć do badania pozycji państw*, zdaniem recenzenta stanowi wprowadzenie i wyjaśnienie do części drugiej. Autor przedstawił pojęcia oraz sposoby myślenia nakreślone w części pierwszej, stanowiącej wprowadzenie teoretyczne. Proces badawczy zrealizowany przez Autora obejmuje: 1. opis; 2. analizę; 3. wyjaśnianie; 4. diagnozę; 5. prognozę. Szczególnie należy docenić pojawienie się prognozy, gdyż często w badaniach w naukach politycznych, ale i innych, np. naukach o bezpieczeństwie, ucieka się od prognozowania, a przewidywanie powinno być jednym z najważniejszych zadań badacza stosunków międzynarodowych.

Część druga, *Pozycja Polski w systemie międzynarodowym*, poprzedzona została *Wprowadzeniem* i podzielona na trzy rozdziały. We *Wprowadzeniu* Autor wskazał, że pozycja państw przez większość ich historii związana była z bezpośrednim otoczeniem geograficznym: Europa w średniowieczu stanowiła

² *Ibidem*, s. 124.

mozaikę rodów monarszych zarządzających prowincjami, system był anarchiczny, a większość gospodarek funkcjonowała częściowo izolowana od pozostałych. Była autarkiczna. Polityka międzynarodowa była prowadzona w interesie monarchów oraz ich sojuszników z warstw uprzywilejowanych (szlachty i duchowieństwa). Jak zauważa Pawłuszko, równowaga sił w Europie raczej nie zależała od rozmiaru państwa, lecz wiązała się z potrzebami dynastycznymi.

W rozdziale pierwszym, *Pozycja Polski w XVI–XVIII wieku*, Autor przybliżył rozkwit i upadek I Rzeczypospolitej, wskazując na takie pozytywne czynniki jak zdecydowana polityka zagraniczna oraz brak zagrożeń zewnętrznych i posiadanie silnej armii, jak miało to miejsce w XVI wieku, a następnie negatywne czynniki jak brak tak definiowanej polityki zagranicznej, liczne zagrożenia zewnętrzne oraz słaba armia, począwszy od drugiej połowy XVII wieku (Pawłuszko pisze o słabej armii w XVIII wieku, co w mojej ocenie nie jest do końca trafne). Oczywiście takie spojrzenie nie jest w pełni zadowalające i nie wyjaśnia przyczyny upadku Polski w XVIII wieku. Autor opracował tabelę (s. 156) dotyczącą przyczyn upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów w świetle teorii stosunków międzynarodowych: realizmu politycznego, realizmu strukturalnego, szkoły angielskiej, liberalizmu, globalizmu i konstruktywizmu.

W drugim rozdziale, *Pozycja Polski w XIX–XXI wieku*, scharakteryzowano przemiany w Polsce, począwszy od ich nierównomiernego rozwoju w zaanektowanych w wyniku zaborów częściach Polski. Umowne terytorium Polski można, według Autora, podzielić na trzy kategorie: A, B i C. Obecne tereny zachodnie były półperiferiami w skali europejskiej, natomiast Polska B (dawna Galicja i Kongresówka) i C (województwa wschodnie II RP) periferiami europejskimi pod każdym względem. Innymi słowy, Polska międzywojenna była państwem peryferyjnym, traktowanym jako tymczasowe. Rozdział jest nasycony wieloma danymi statystycznymi, które precyzyjnie obrazują m.in. stan gospodarki II RP i PRL. Autor wskazał również na korzyści Polski z członkostwa w Unii Europejskiej. Tekst jest ilustrowany przejrzystymi tabelami oraz grafiką obrazującą pozycję Polski we współczesnym systemie międzynarodowym. Niewątpliwie problemami Polski współcześnie są: nadal istniejąca luka technologiczna, niższa wydajność pracy, rzadkość kapitału czy mniejsza efektywność organizacyjna.

Trzeci rozdział, *Pozycja Polski współcześnie*, wskazuje miejsce naszego państwa w systemie międzynarodowym. Jest to jeden z bardziej interesujących rozdziałów recenzowanej publikacji. Dla recenzenta szczególnie interesujące są dwie tabele: *Uzasadnienie polityki Polski wedle polskich elit – analiza teoretyczna* i *Uzasadnienie polskiej polityki zagranicznej w kontekście teorii*. Jak w soczewce pokazano tu kluczową rolę tradycji pojęciowej w stosunkach międzynarodowych (konceptje potęgi, hegemonii, sojuszu, geopolityki itd.).

Jak słusznie zauważa jednak Pawłuszko, wśród elit politycznych czy opinii publicznej te pojęcia funkcjonują w rozumieniu potocznym, odmiennym od wymiaru naukowego.

Część trzecia monografii nosi tytuł *Pozycja Polski w świetle badań własnych* i zawiera wprowadzenie, opis procesu badawczego oraz przedstawia uzyskane wyniki wraz z wnioskami badań własnych. Tę część książki trudno zsyntetyzować w kilku czy kilkunastu zdaniach. A jest tak naprawdę kapitalną jej częścią uzasadniającą tytuł. Interesujące podsumowanie pozycji Polski, w świetle badań własnych, stanowi analiza SWOT (s. 254) oraz podrozdział *Wnioski z badań własnych*. Ta część powinna stanowić obowiązkową lekturę dla naszych decydentów politycznych, choć nasuwa się zasadne pytanie, czy są oni w stanie przyswoić i przemyśleć propozycje ekspertów i wdrożyć je w życie. Obserwując polskie elity polityczne, recenzent ma co do tego duże wątpliwości.

Monografia została zwieńczona stosunkowo krótkim *Zakończeniem*, w którym – zdaniem recenzenta – słusznie przedstawiono pozycję Polski jako państwa średniego, rozwiniętego, aspirującego do G-20.

Oceniając bardzo pozytywnie monografię *Pozycja Polski w systemie międzynarodowym*, recenzent chce zakończyć dywagacje bez elementów polemicznych. Podtrzymując uwagi przedstawione w tekście, należy jednak przedstawić kilka postulatów na przyszłość. Autor zadedykował książkę swoim studentom, zatem prawdopodobnie jego zamysłem była chęć przekazania studentom książki, która spełniałaby rolę podręcznika akademickiego, dlatego – jeżeli miałoby ukazać się kolejne wydanie – Tomasz Pawłuszko powinien, redagując ją, postarać się o uproszczenie przekazu, np. przez zmniejszenie natężenia liczby podawanych faktów. Nie oznacza to, że ma ich nie przedstawiać, ale w taki sposób redagować tekst, aby wiedza, fakty, liczby, teoretyczne wywody były równomiernie umieszczone w całej książce. Poszczególne rozdziały powinny na końcu zawierać część przedstawiającą główne tezy tekstu. Taka redakcja pozwoliłaby łatwiej przyswoić wiedzę studentom, a nie tylko wykazać erudycję Autora.

Książka powinna być również uzupełniona o indeks nazwisk, zaś spis bibliograficzny podzielony na części, zgodnie z hierarchią wykorzystywanych źródeł. Ponadto powinien zostać zamieszczony słownik pojęć i terminów wykorzystanych w książce. Technicznie należy wykorzystać czcionkę większą o jeden punkt, co ułatwiłoby czytanie tekstu (w wydaniu papierowym).



<https://doi.org/10.48269/2451-0610-ksm-2023-2-007>

Aleksandra Kruk

dr hab. prof. UZ, Uniwersytet Zielonogórski

<https://orcid.org/0000-0002-7545-941X>

aleksandra.kruk@wp.pl

Christopher Blattman, *Warum wir Kriege führen und wie wir sie beenden können*

[Übersetzung: Birthe Mühlhoff, Ch. Links Verlag, Berlin 2023, ss. 536]

Christopher Blattman, uczeń Edwarda „Teda” Andrew Miguela, to naukowiec i autor, który specjalizuje się w ekonomii, badaniach statystycznych i ankietowych. W Afryce spotkał Jeannie Annan, ekspertkę ds. wojen oraz psychologicznych aspektów stosowania przemocy. Razem prowadzili badania i zrealizowali później wiele projektów. Annan i Blattman założyli później rodzinę. Blattman skupił się na konfliktach międzypaństwowych, interesowały go konflikty religijne, polityczne, analizował też spory pomiędzy narodami. Obserwował ponadto konflikty między wioskami czy przemoc w wielkich metropoliach. Uważał, że dobrobyt i sukces społeczeństw, które badał m.in. Amartya Sen, są osiągalne tam, gdzie konflikty nie pustoszą gospodarki, infrastruktury, ale także dobrostanu psychologicznego. Blattman motywował swoje doświadczenia z pracy naukowej poczuciem obowiązku badania konfliktów, a jako priorytety

wskazał dobrobyt, równość ze względu na prawo oraz sprawiedliwość. Uważał, że odpowiednia polityka wobec konfliktów sprzyja kumulacji tych priorytetów. Definiował wojnę jako mozolną walkę między grupami ludzi. Chciał wyjaśnić przyczyny wojen i wskazywać drogę do osiągnięcia pokoju. Chociaż nie popierał zbytniego demonizowania roli teorii gier, interesował się wyborami między kompromisem a wojną w grach politycznych.

Blattman swoją książkę, która w oryginale ukazała się nakładem Penguin Random House pod tytułem *Why We Fight. The Roots of War and the Paths to Peace* w 2022 r., podzielił na dwie części: 1) korzenie wojen oraz 2) drogi do pokoju. Wśród przyczyn wojen wskazał niekontrolowane interesy, niematerialne bodźce, niepewność, problemy dotyczące samoograniczania się i błędy percepcyjne. Jako elementy pozwalające na zapewnienie pokoju wymienił niezależność, kontrolę i podział władzy, znaczenie reguł i ich wdrażanie. Analizował też interwencje oraz rolę błędów podczas wojen i w stanie pokoju.

Autor zamieścił w książce wiele wspomnień z prac przy projektach i podróży. W obszarze jego zainteresowań znalazły się gangi w Medellín w Kolumbii, opisywał np. życie w więzieniu Bellavista i zwrócił uwagę, że działalność *combo* (gangów) wpływa na niemal każdy aspekt życia w mieście, a nie tylko jest związana z handlem narkotykami. Blattman zwrócił uwagę, że w relacjach między gangami byle pretekst czy iskra może spowodować konflikt, a wojny gangów (*band, combo*) łatwo sprowokować i powtarzają się one od stuleci. Gangi w Kolumbii nie walczą, gdy w drodze kompromisu dzielą się wpływami i ten podział jest przestrzegany. Analizując konsekwencje napięć pomiędzy gangami, autor stwierdził, że opłaca im się ustalenie kompromisu, aby bronić przywódców przed okiem policji i ustrzec się od kosztów ponoszenia walk. Blattman podkreślił, że brak walk pomiędzy gangami nie wynika z woli współpracy, ale z kalkulacji strat, które powstają podczas walk. Konkurujący rywale decydują się na układy także w biznesie czy w sporach sądowych. Zdaniem pisarza w wyjaśnianiu tych zjawisk społecznych warto korzystać z badań Thomasa Schellinga czy Jima Fearona.

Innym z badanych w książce problemów była niestabilność Liberii, gdzie od 1989 r. trwała wojna domowa. Państwo cierpiało z powodu konfliktów wewnętrznych, a obecność żołnierzy ONZ nie przynosiła stabilizacji, która jest potrzebna do rozwoju gospodarki. Liberia słynie z surowców, m.in. drewna i kauczuku, które znajdują się w obszarze zainteresowań innych państw. Blattman opisał również rolę „warlordów” (watażków) w Liberii, którzy koncentrując w swoich rękach władzę, przestawali przestrzegać prawa. Podkreślił, że tak jak w Liberii władzę przejęli „warlordowie”, tak w innych regionach świata dochodziło do panowania sułtanów, szogonów, dyktatorów i imamów,

bonzów partyjnych czy innych przywódców, którzy dążyli do przejmowania kompetencji władczych.

Interesującym wątkiem w książce jest komentarz na temat roli George'a Washingtona w walce o władzę w Ameryce Północnej. Po części Blattman rozprawiał się z pozytywnym mitem polityka. Z perspektywy Blattmana Washington gustował w luksusowych przedmiotach i był jednym z najbogatszych prezydentów. Erudyta ocenił, że prywatne interesy Washingtona i jego środowiska doprowadziły do konfliktu z Brytyjczykami. Washington musiał liczyć się z Kongresem i był uzależniony od skali finansowego wsparcia wojsk, którymi dysponował. Bez budowania koalicji złożonej z różnych grup społecznych nie mógłby działać samodzielnie. Amerykańska droga do niepodległości różniła się od pokojowych porozumień, które zawarła Australia i Kanada, ze względu na prywatne interesy amerykańskich elit.

Blattman skupił się na problemie sprawczości, analizując relacje pomiędzy agencjami a pryncypałem (*agency problem*) oraz szukając odpowiedzi na pytanie, co sprzyja poparciu skłonności do konfliktowania się. Takim bodźcem mogą być działania elit politycznych, które prowokują konflikty, np. wykorzystując media. Naukowiec uważa, że tak prowokowane były konflikty w Indiach pomiędzy hindusami i muzułmanami. Ekspert zaznaczył, że obok materialnych bodźców ważną rolę odgrywają czynniki niematerialne, tj. gniew, ideologie, dążenie do władzy czy statusu, i zwraca uwagę na gniew, poczucie deprivacji protestujących w Salwadorze oraz motywę uczestników arabskiej wiosny w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie. Czerpał z prac Elisabeth Wood, która знаła sytuację Salwadoru, oraz Wendy Pearlman, która badała protesty i powstania na Bliskim Wschodzie. Czynnikiem pobudzającym do protestów jest, zdaniem Blattmana, tęsknota za *fairness*. Konflikt może spowodować pragnienie zemsty, co dostrzega m.in. w relacjach pomiędzy Żydami i Palestyńczykami na Bliskim Wschodzie, katolikami i protestantami w Irlandii Północnej czy hindusami i muzułmanami w Indiach.

Innym omawianym bodźcem jest pragnienie sławy i statusu, których konsekwencje Blattman przeanalizował na przykładzie totalitarnych Niemiec, gdzie w społeczeństwie wykorzystywano propagandę, aby podziwiać chociażby walczących lotników. Ich zaangażowanie i mobilizacja wywodziły się z potrzeby uznania i były ugruntowane przez politykę faszystowską. Powołując się na badania Margaret MacMillan, autor książki przypomniał, że niektóre państwa zmierzały do kreowania militarnych społeczeństw i kultury walki. Spoglądając wstecz i czerpiąc z badań Philipa Hoffmana, autor książki zaznaczył, że zarówno w średniowieczu, jak i w czasach nowożytnych walki wynikały z potrzeby sławy i budowania wizerunku władcy. Innymi motywami konfliktów są ideologie

i odrzucanie kompromisów. Jako ekstremalny przykład wskazał Adolfa Hitlera, ale napisał też o pragnieniu wolności i niepodległości jako ideologicznym celu rewolucji amerykańskiej.

W książce został poddany refleksji motyw agresji podczas wydarzeń sportowych, a w ramach analizy przyczyn narastania gniewu i agresji kibice zostali porównani do żołnierzy czy gangsterów. Blattman zwrócił uwagę na rozpowszechniony przez Zygmunta Freuda termin „popęd śmierci”, ale także napisał o wpływie poczucia przynależności na kumulowanie się emocji i pragnienie uczestniczenia w spektakularnym wydarzeniu, które może przybierać postać *Schadenfreude*, czy wywodzić się z prowincjonalnego altruizmu, wynikać z rozprzestrzeniania fałszywych informacji, czy dehumanizacji. Jednym z przywołanych w książce przykładów nasilania się agresji są badane przez dziennikarza Billa Buforda zachowania kibiców podczas ważnych meczy piłkarskich.

Innym omawianym przez Blattmana przykładem są relacje międzyludzkie w dzielnicy Chicago, w której w ramach projektu Henry’ego Hornera zostały zbudowane mieszkania dla biednych i niewykształconych ludzi. Młodzież żyjąca w takich realiach trafiała we wpływy gangów, używała broni palnej w celu umacniania autorytetu w grupie rówieśniczej, a także nadużywała narkotyków. Życie w tej społeczności opierało się na strachu i budowaniu prestiżu przez zdobywanie silniej pozycji w grupie. Autor wyjaśnił, że znalezienie się na niebezpiecznym terenie, jakim były budynki dla biedoty w Chicago, sprzyjało naśladowaniu relacji opartych na przemocy. W tej części odwołał się do badań Daniela Kahnemana nad szumem informacyjnym i dodał, że problem stanowią też niepewność i obawa przed utratą reputacji, które w przypadku wystąpienia szumu informacyjnego oraz nieumiejętności oszacowania sytuacji mogą doprowadzić do tragedii.

Innym analizowanym zjawiskiem są problemy dotyczące następstw angażowania się w realizację celów. Blattman zwrócił uwagę na opisane przez Barbarę Tuchman błędy popełniane przez przywódców wskutek pośpiechu, błędów w komunikowaniu się czy przecenianiu własnej roli. Wskazane zostały błędy polityków podczas I wojny światowej, które wynikały z nadmiernego pokładania nadziei w militarystyce i nacjonalizmie. W książce podkreślono, że inni badacze, np. Stephen Van Evera i Jack L. Snyder, zwracali uwagę na możliwość generowania błędów przez aparat państwowy. Nie jest dzisiaj negowane, że błędne decyzje wpłynęły na eskalację konfliktu pomiędzy Saddamem Husajnem i George’em W. Bushem. Przekazywane przez amerykańskie służby wywiadowcze informacje o dążeniach Iraku do posiadania broni jądrowej wpłynęły negatywnie na proces decyzyjny w USA ze względu na zaistniałe błędy w ocenie sytuacji.

Zdaniem Blattmana w sytuacji, gdy kontrahenci przewidują, że układy nie będą dotrzymywane, może dojść do wojny prewencyjnej, na którą wpływają problemy dotyczące kryzysu determinacji i poświęcenia, aby podążać wymierzoną wcześniej drogą. Poczucie niepewności powoduje, że kontrahenci rezygnują z przestrzegania wcześniejszych zobowiązań i decydują się walczyć. Taka sytuacja wystąpiła w 1914 r., gdy zaprzestano negocjacji wskutek obserwacji narastającej militaryzacji, wzrostu nacjonalizmu oraz agresywnych tendencji wśród przywódców.

Konflikty mogą również wynikać ze sposobu, w jaki ludzie myślą (co zostało zbadane przez psychologa Daniela Kahnemana). Ludzkie myślenie może być szybkie (automatyczne) lub wolne (oparte na kalkulacji, ostrożne). Myślenie szybkie wiąże się z emocjami, heurystyką dostępności, narażaniem się na popełnianie błędów konfirmacji (szukania efektu potwierdzenia), motywacjami, które umacniają ludzi w przekonaniu, że działają słusznie. Szybkemu myśleniu towarzyszy opieranie się na stereotypach i błędnych wyobrażeniach. Przytaczając badania Kahnemana, ekonomista zwraca uwagę na zagrożenia wynikające z błędnych interpretacji i projekcji, przeceniania własnych możliwości czy mechanizmu myślenia grupowego. Jednocześnie przestrzega, że myślenie grupowe może znacząco wpływać na sposób postrzegania rzeczywistości. Na niebezpieczeństwa narażeni są także działający w pojedynkę, stąd autor nawiązał do technik terapii poznawczej Aarona Becka, mającej eliminować błędne rezultaty procesów poznawczych.

Sposobem na życie w pokoju i dobrobycie są, zdaniem Blattmana, współzależności i powiązania o charakterze gospodarczym, społecznym czy kulturowym. Oceniał, że przełamywanie dystansu społecznego zwiększa poziom altruizmu. Ludzie korzystający ze wspólnych zasobów mogą uczyć się lojalności oraz wytwarza się między nimi poczucie przynależności grupowej. Pomysłne efekty współpracy społecznej dostrzegł autor w funkcjonowaniu indyjskiego miasta Somnath, ale badał też społeczności, gdzie nie udało się czerpać większych efektów z poczucia wspólnych więzi i tożsamości. Takie przykłady polaryzacji wskazał w Ugandzie. Doceniał rolę przestrzeganych zwyczajów i kodeksów, np. stworzonej w Mali przez Sundiatę Keitę w XIII wieku Karty Mande.

Blattman przypomniał badania Michaela Ignatieffa, Stevena Pinkera, Lynn Hunt czy Fonny Forman-Barzilai, aby zwrócić uwagę na znaczenie indywidualizmu i praw człowieka. Podkreślił rolę muzyki, filmów czy mediów społecznościowych w przezwyciężaniu barier między ludźmi. Zaprezentował pogląd, że stabilne społeczeństwa posiadają różne centra, czyli żyją w policentrycznym łańdździe i działają w otwartych systemach, w których następuje przepływ informacji. Stwierdził, że o sile społeczeństwa decyduje posiadanie trzech władz: militarnej,

mobilizacyjnej oraz materialnej. Podkreślił znaczenie reguł w umacnianiu stabilności i dobrobytu. Pisał także o działalności Johna Prendergasta, który dążył do realizacji kampanii i misji na rzecz stabilności w owładniętej konfliktami Afryce, a jednym z działań aktywisty był *Enough Project*. W pracy mediatorów zajmujących się budowaniem pokoju i bezpieczeństwa badacz zwrócił uwagę na ich zadania: zmniejszanie poczucia niepewności i uprzedzeń, transmitowanie informacji, pośredniczenie między stronami, i przyglądał się projektom realizowanym w Liberii przez Jamesa Ballaha (pracownika UNHCR) i Johnsona Borha. Pierwszy uczył w Liberii technik rokowań, formułowania problemów i prezentowania opinii. Wysilek Ballaha wzbudził u Blattmana skojarzenia z badaniami Norberta Eliasa i Stevena Pinkera, którzy analizowali procesy cywilizacyjne. Z kolei mediator Borh uczył w Liberii technik opanowywania agresji. Blattman zaznaczył, że także w USA wdrażano projekty mające na celu walkę z przemocą i agresją, np. w Chicago Tony D. wykreował projekt BAM® (*Becoming A Man*).

W omawianej książce pojawiły się też postulaty, których realizacja przyczyniałaby się do zaprowadzania pokoju: korzystanie z systemu kar za stosowanie przemocy; przestrzeganie reguł; wspieranie rokowań; stosowanie systemu nagród i zachęt, aby osiągnąć zamierzony efekt; oraz socjalizacja, aby przeciwdziałać przemocy, brnięciu w błędy poznawcze czy niewłaściwe interpretacje sytuacji. Autor zaznaczył, że wiele problemów społecznych nie jest łatwo przezwyciężyć, np. biedę, narkomanię czy choroby. Ponadto wskazał zasady przydatne do wdrażania polityki na rzecz budowania pokoju. Jest to bardzo popularny sposób rozpatrywania problemów polegający na tym, że po analizie teoretyczno-empirycznej zagadnienia następują zalecenia i proponowane są kierunki działań. W przypadku pracy Blattmana rekomendacje są mocno zindywidualizowane, oparte nie tylko na *desk research*, ale w dużej mierze wynikają z wizyt studyjnych oraz rozmów z ludźmi, a są to: 1) rozróżnianie pomiędzy prostymi a zawiłymi problemami; 2) ostrożność dotycząca wielkich planów i modeli sukcesu; 3) atak na życie publiczne staje się kwestią polityczną; 4) szacowanie własnych sukcesów; 5) potrzeba szukania własnej drogi, w której można wiele wypróbować; 6) zgoda na ewentualną porażkę; 7) ćwiczenie cierpliwości; 8) stawianie rozsądnych celów; 9) składanie sprawozdań; 10) odnalezienie własnej roli.

Wbrew tytułowi autor recenzowanej książki nie rości sobie praw, aby wskazać skuteczny kierunek zaprzestania przemocy i konfliktów. Nie odpowiada także na wszystkie pytania dotyczące przyczyn wojen. Książka jest raczej świadectwem zaangażowania autora w poznawanie zjawiska przemocy na przestrzeni dziejów. Dowodzi także zainteresowania badacza przede wszystkim psychologicznymi oraz ekonomicznymi dylematami funkcjonowania społeczeństw

i instytucji na świecie. Nie brakuje w niej jednak perspektywy historycznej oraz politologicznej. Przywołane w publikacji studia przypadku nie wyczerpują tematu, jednak ich liczba oraz zróżnicowana problematyka sprzyjają polemikom i dyskusjom. Przywołana literatura dowodzi potrzeby konfrontowania teorii z empirią, a dołączone do pracy komentarze systematyzują czasem emocjonalne i pełne dygresji refleksje.



Lista recenzentów

W roku 2023 artykuły zgłaszane do „Krakowskich Studiów Międzynarodowych” opiniowali pod kątem ich naukowej przydatności do rozpowszechniania:

prof. dr. hab. Hassan Jamsheer
dr hab. Małgorzata Kamola-Cieślak, prof. US
dr hab. Przemysław Osiewicz, prof. UAM
dr hab. Bartosz Wróblewski, prof. UR
dr hab. Krzysztof Żarna, prof. UR



INFORMACJE DLA AUTORÓW

Formatowanie i redagowanie

Tekst artykułu powinien być złożony pismem Times New Roman o wielkości 12 punktów interlinią 1,5. Terminy i wyrażenia obcojęzyczne oraz tytuły artykułów i książek należy pisać kursywą (*italic*). Nie należy stosować wytłuszczeń (**bold**). Nie należy stosować podkreśleń. Prosimy o konsekwentne stosowanie skrótów (np., r., w. itp.) w całym artykule. Jeśli artykuł podzielony jest śródtytułami na części, to prosimy rozpocząć od „Wprowadzenia”, a na końcu umieścić „Podsumowanie”. Nie ma potrzeby numerowania śródtytułów.

Ilustracje

Rysunki i fotografie powinny być wklejone do tekstu w miejscu powołania oraz dostarczone na nośnikach lub pocztą elektroniczną jako oddzielne pliki źródłowe (w formacie *.jpg, *.psd lub *.tif) o odpowiedniej jakości (np. całostronicowa grafika powinna mieć rozdzielczość około 1500 x 2400 punktów). Wykresy należy dostarczyć w plikach programu Excel (*.xls). Ilustracje zaczerpnięte z innych prac i podlegające ochronie prawa autorskiego powinny być opatrzone informacją bibliograficzną w postaci odsyłacza do literatury, umieszczonego w podpisie rysunku, np. Źródło: N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998, s. 123.

Tabele

Tabele należy umieszczać możliwie blisko powołania i numerować kolejno. Tabele tworzy się, stosując polecenie: *Wstaw – Tabela*. Wskazane jest unikanie skrótów w rubrykach (kolumnach) tabel. Tekst w tabeli powinien być złożony pismem mniejszym niż podstawowy. Ewentualne objaśnienia należy umieścić bezpośrednio pod tabelą, a nie w samej tabeli.

Przypisy

Obowiązują przypisy dolne, które należy tworzyć, stosując polecenie: *Wstaw – Odwołanie – Przypis dolny*.

W polu, które pojawi się na dole kolumny, wpisujemy tekst przypisu (pismo wielkości 8–9 pkt). Przykłady:

– publikacje książkowe:

S. Grodziski, *Habsburgowie*, [w:] *Dynastie Europy*, red. A. Mączak, Wrocław 1997, s. 102–136.

– artykuły w czasopismach:

S. Waltoś, *Świadek koronny – obrzeża odpowiedzialności karnej*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 2, s. 16.

W przypisach do oznaczania powtórzeń należy stosować terminologię łacińską, czyli: *op. cit.* (dzieło cytowane), *ibidem* (tamże), *idem* (tenże), *eadem* (taż).

– artykuły ze stron internetowych (nazwa witryny pismem prostym, data publikacji artykułu, pełny adres, data dostępu w nawiasie kwadratowym, daty zapisywane cyframi arabskimi w formacie dd.mm.rrrr):

M. Arnold, *China, Russia Plan \$242 Billion Beijing–Moscow Rail Link*, Bloomberg, 22.01.2015, <http://www.bloomberg.com/news/articles/2015-01-22/china-russia-plan-242-billion-rail-link-from-beijing-to-moscow> [dostęp: 10.07.2015].

Do tekstu należy dołączyć:

- tytuł artykułu w języku angielskim,
- streszczenia w języku polskim i angielskim (po około 900 znaków ze spacjami),
- słowa kluczowe w języku polskim i angielskim (4–9),
- notę o autorze zawierającą imię i nazwisko, tytuł lub stopień naukowy, afiliację oraz numer ORCID
- adres poczty elektronicznej do korespondencji,
- oświadczenie w sprawie ghostwriting i guest authorship.
- oświadczenie autora informujące, że przeznaczony do druku w czasopiśmie „Kra-kowskie Studia Międzynarodowe” artykuł nie jest złożony do druku w innej redakcji, ani nie został wcześniej opublikowany.



ZASADY RECENZOWANIA PUBLIKACJI W CZASOPISMACH¹

1. Do oceny każdej publikacji powołuje się co najmniej dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki.
2. W przypadku tekstów powstałych w języku obcym, co najmniej jeden z recenzentów jest afiliowany w instytucji zagranicznej innej niż narodowość autora pracy.
3. Rekomendowanym rozwiązaniem jest model, w którym autor(zy) i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. *double-blind review proces*).
4. W innych rozwiązaniach recenzent musi podpisać deklarację o niewystępowaniu konfliktu interesów; za konflikt interesów uznaje się zachodzące między recenzentem a autorem:
 - bezpośrednie relacje osobiste (pokrewieństwo, związki prawne, konflikt),
 - relacje podległości zawodowej,
 - bezpośrednia współpraca naukowa w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających przygotowanie recenzji.
5. Recenzja musi mieć formę pisemną i kończyć się jednoznacznym wnioskiem co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia.
6. Zasady kwalifikowania lub odrzucenia publikacji i ewentualny formularz recenzencki są podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej czasopisma lub w każdym numerze czasopisma.
7. Nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji/numerów nie są ujawniane; raz w roku czasopismo podaje do publicznej wiadomości listę recenzentów współpracujących.

¹ Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego obowiązującą od roku 2012.

